X

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

płk dr Henryk HERMAN

OPERACJA W SZTUCE WOJENNEJ

/Studium wojskowo-historyczne/

1

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/1947
05-001917-001-0
59774
BIBLIOTEKA GŁÓWNA I ARCHIWUM
II
Akademii Obrony Narodowej

WARSZAWA 1992

A K A D E M I A O B R O N Y N A R O D O W E J

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - AKADEMII
Akademii Obrony Narodowej
59474
II

płk dr Henryk HERMANN

OPERACJA W SZTUCE WOJENNEJ

/Studium wojskowo-historyczne/

1-2

Sal 1917

W A R S Z A W A 1 9 9 2

S p i s t r e ś c i

Str.

WSTĘP 7

1.0. Determinanty powstania i rozwoju operacji 11

2.0. Ewolucja treści i charakteru operacji 19

2.1. Operacja w ramach strategii manewrowej 20

2.2. Operacja w ramach strategii zniszczenia 33

2.3. Operacja w ramach strategii liniowej 51

2.4. Operacja w ramach strategii pozycyjnej 81

WNIOSKI 104

Aneksy :

- definicje operacji 113

- definicje sztuki operacyjnej 121

- 3 -

Spis treści

Str.

WSTĘP 7

1.0. Determinanty powstania i rozwoju operacji 11

2.0. Ewolucja treści i charakteru operacji 19

2.1. Operacja w ramach strategii manewrowej 20

2.2. Operacja w ramach strategii zniszczenia 33

2.3. Operacja w ramach strategii liniowej 51

2.4. Operacja w ramach strategii pozycyjnej 81

WNIOSKI 104

Aneksy :

- definicje operacji 113

- definicje sztuki operacyjnej 121

Wykaz schematów i tabel

1. Stany armii w latach 1756 - 1918 /tabela/.
2. Ilość powołanej do wojska ludności w latach 1914 - 1918 /tabela/.
3. Obszar działań wojny siedmioletniej /kampania 1757 r. wg N. Michniewicza : Istorija wojennogo iskusstwa ..., s. 367.
4. Bitwa pod Lutynią - 5.12.1757 /S. Mossor : Sztuka wojenna ..., s. 3541.
5. Manewr wojsk francuskich pod Jeną - 14.10.1806 r. /M.van Creveld : Command in War ..., s. 85/.
6. Wojna austriacko-pruska 1866 r. /A. Strokow : Istorija ..., t. 2, s. 441/.
7. Bitwa morska k. Dominiki - 12.4.1782 r. /E. Kosiarz : Bitwy morskie. Gdańsk 1973, s. 127/.
8. Bitwa pod Abukirem - 1.8.1798 r. /E. Kosiarz, tamże, s. 143/.
9. Bitwa pod Trafalgarem - 21.10.1805 r. /E. Kosiarz, tamże, s. 146/.
10. Teatr wojny krymskiej /1853 - 1856/ wg A. Strokowa : Istorija ..., t. 2, s. 341.
11. Strategiczny plan "Anakonda" /A. Strokow : Istorija ..., t. 2, s. 397.
12. Wojna domowa w Stanach Zjednoczonych. Kampania 1863 r. /A. Banks : A World Atlas ..., s. 16/.
13. Bitwa pod Getysburgiem /1 - 3.VII.1863 r. wg A. Banksa : A World Atlas ..., s. 28.
14. Wojna francusko-pruska 1870 - 1871 /A. Strokow : Istorija ..., t. 2, s, 568/.
15. Działania wojenne na Zakaukaziu /IV.1877 - II.1878 wg A. Strokowa : Istorija ..., t. 2, s. 568/.
16. Wojna rosyjsko-turecka 1877 - 1878. Przebieg działań wojennych na Bałkanach /A. Strokow : Istorija ..., t. 2, s. 531/.

17. Przebieg działań w wojnie rosyjsko-japońskiej 1904 -.1905 /A. Strokow : Istorija ..., t. 3, s. 671/.
18. Bitwa pod Mukdenem /19.2. - 10.3.1905/ /wg A. Strokowa : Istorija ..., t. 3, s. 132/.
19. Przebieg działań w bitwie pod Mukdenem /A. Strokow : Istorija ..., t. 3, s. 132/.
20. Operacja w Prusach Wschodnich /17.8. - 14.9.1914/ wg A. Strokow : Wooružennyje ..., s. 233.
21. Bitwa w Galicji /18.8. - 21.9.1914 r./ wg A. Strokowa : Wooružennyje ..., s. 233.
22. Operacja strategiczna wg G. Leera. Russkaja teoreticzeskaja mysl ..., s. 329.
23. Wojna rosyjsko-japońska 1904 - 1905. /A. Banks : A World Atlas ..., s. 51/.
24. Bitwa pod Cuszimą - 9.6.1905 r. /E. Kosiarz : tamże, s. 200/.
25. Ewolucja obrony w I wojnie światowej 1914 - 1918. A. Strokow : Wooružennyje ..., s. 169, 533.
26. Operacja zaczepna Frontu Południowo-Zachodniego - VIII/1916 r. Historia sztuki wojennej do 1939 r, Warszawa 1968, s. 355.
27. Strategiczna operacja zaczepna wojsk rosyjskich na froncie wschodnim w 1916 r. /A. Strokow : Wooružennyje ..., s. 399/.
28. Strategiczna operacja zaczepna na froncie zachodnim w 1917 r. /A. Strokow : Wooružennyje ..., s. 474/.
29. Bitwa morska k. Jutlandii /31.5. - 1.6.1917/ wg A. Strokowa : Istorija ..., t. 3, s. 499.
30. Moonsundska operacja desantowa /12 - 20.10.1917 r./ wg A. Strokowa : Wooružennyje ..., s. 334.
31. Dardanelska operacja desantowa /19.12.1915 - 9.1.1916/ wg A. Strokowa : Wooružennyje ..., s. 334.
32. Operacje pod St. Mijel /12 - 15.9.1918/ wg A. Strokowa : Wooružennyje ..., s. 561.
33. Niemieckie bombardowania strategiczne Wielkiej Brytanii w 1917 r. /A Military Atlas ..., s. 293/.
34. Brytyjskie bombardowania strategiczne Niemiec w 1918.r. /A Military Atlas ..., s. 298/.

Wstęp

Treść niniejszego studium dotyczy ustalenia zespołu warunków i przyczyn, które złożyły się na powstanie i rozwój operacji oraz jej ewolucji w ramach przyjętego podziału w sztuce wojennej. Od starożytności sztuka wojenna dzieliła się na strategię i taktykę. Ten podział sztuki wojennej był tak długo wystarczający, dokąd taktyka w drodze staczanych bitew była w stanie osiągnąć zakładane cele strategiczne. Mówiąc krócej, gdy jedna lub dwie bitwy przesądzały rezultat wojny.

Jednak od II połowy XVIII w. zaczął wzrastać stan ilościowy armii, które w XIX w. przybrały charakter masowy. Wzrastała także ich moc bojowa jako rezultat wchodzącego na ich wyposażenie i stale udoskonalanego uzbrojenia. W konsekwencji wzrastał przestrzenny i czasowy rozmach walki zbrojnej.

W tych warunkach taktyka już nie była zdolna do osiągnięcia strategicznych celów wojny, czyli odnieść zwycięstwa w jednej lub kilku bitwach. Wojny przybrały charakter długotrwały i toczyły się na olbrzymich terytoriach.

Główny akcent w toku prowadzonych badań zostanie skupiony na ewolucji treści i charakteru operacji od momentu jej powstania do ukształtowania się jako samodzielnego zjawiska w walce zbrojnej. W celu ukierunkowania postępowania badawczego zostały sformułowane następujące problemy :

1. Jakie czynniki spowodowały ukształtowanie się operacji ?
2. Kiedy powstała operacja i na czym polegała ewolucja jej treści ?

Na podstawie wiedzy, którą posiadał autor przed przystąpieniem do badań sformułowano następujące hipotezy :

1. Ukształtowanie się operacji nastąpiło wskutek : powstania masowych armii i ich rozwoju strukturalno-organizacyjnego ; rozwoju techniki wojskowej ; wzrostu przestrzennego i czasowego rozmachu walki zbrojnej ; niemożliwości osiągnięcia

strategicznych celów wojny w jednej generalnej bitwie.

2. Rozpad bitew na szereg równoczesnych lub kolejno następujących po sobie starć zbrojnych doprowadził do powstania operacji - jako nowej kategorii sztuki wojennej.

Zakres chronologiczny pracy obejmuje okres od wojny siedmioletniej /1756 - 1763/ do zakończenia I wojny światowej /1918 r./. Zakres terytorialny ma wymiar ogólnoświatowy /powszechny/. Jednak pod uwagę były brane tylko te siły zbrojne i sztuka wojenna w tych krajach, w których pojawiły się nowe rozwiązania, nowe zjawiska w przygotowaniu i prowadzeniu operacji. Powszechny wymiar rozpatrywanych problemów umożliwia porównawcze przeanalizowanie rodzących się zjawisk w sztuce wojennej oraz ułatwia prześledzenie ich rozwoju.

Treść studium została podzielona na dwa rozdziały. Pierwszy rozdział to uwarunkowania powstania i rozwoju operacji. Natomiast drugi - analiza ewolucji w treści i charakterze operacji w rozpatrywanym okresie.

Pracę wzbogaca aneks - zbiór dostępnych w literaturze polskiej i obcej definicji operacji i sztuki operacyjnej. Ma on służyć nie tylko zilustrowaniu treści studium, ale w jakimś stopniu pokazać ewolucję tych pojęć.

Postępowanie badawcze oparto na źródłach i opracowaniach polskich oraz zagranicznych. Ich wykaz zawarty jest w bibliografii. Za najbardziej cenne i przydatne dla opracowywanej problematyki uznać należy źródła i opracowania : prusko-niemieckie, rosyjsko-radzieckie, francuskie i polskie. W mniejszym stopniu angielskie i amerykańskie. W związku z tym, iż większość tej literatury jest obszernie cytowana, a jej ocena zawarta jest w treści pracy, wydaje się zasadnym odstąpienie od jej odrębnej oceny we wstępie.

W toku postępowania badawczego stosowano metody i posiłkowano się metodologią właściwą dla nauk historycznych

i wojskowych. Autor zmierzał do historycznego ujęcia badanego problemu i logicznej analizy jego idei. Nigdzie bowiem nie przejawia się tak ściśle i dobitnie związek historii z teorią sztuki wojennej jak w historycznej i logicznej metodzie badawczej.

ROZDZIAŁ I

1.0. DETERMINANTY POWSTANIA I ROZWOJU OPERACJI

Według dostępnych opracowań przyjmuje się, że operacja jako nowe zjawisko w sztuce wojennej pojawiła się jako rezultat intensywnych przemian społeczno-gospodarczych i naukowo-technicznych /rewolucja przemysłowa i naukowo-techniczna/, które były udziałem wielu państw, przede wszystkim Europy Zachodniej /Anglia, Francja, Belgia, Holandia, kraje niemieckie, Austria, Włochy, Stany Zjednoczone, Japonia itp./. 1/

Proces ten przebiegał w różnych krajach w różnym czasie, ze zróżnicowanym natężeniem. Jego istota polegała na zastąpieniu siły ręcznej maszynową, manufaktury fabryką, na wielkim rozwoju produkcji przemysłowej i handlu, na przyspieszonej urbanizacji i przemianach społecznych.

Rewolucja przemysłowa, będąca w jakimś stopniu rezultatem rewolucji naukowo-technicznej, najwcześniej dokonała się w Anglii /1770 - 1830/, nieco później we Francji, Belgii, Holandii, nadreńskich landach niemieckich, Prusach. Po roku 1850 na drogę intensywnego rozwoju wkroczyły : Austria, Włochy, a po 1870 r. także Szwecja, Hiszpania, Rosja i inne kraje. Przewrót przemysłowy w USA miał miejsce w latach 1830 - 1870. Z krajów azjatyckich na drogę forsownych przemian gospodarczych po rewolucji 1868 r. wkroczyła Japonia. 2/

Dla rozwoju wojskowości najważniejsze jest to, że rozwijający się niezwykle prężnie kapitalistyczny system produkcji, zrodził bazę przemysłową wielokrotnie przerastającą wszystkie poprzednie formacje, dając jednocześnie podstawy dla rozwoju wojskowości na nowych jakościowo podstawach.

Zwycięstwo kapitalistycznego sposobu produkcji doprowadziło do zmiany społeczno-ekonomicznych i materiałowo-technicznych warunków prowadzenia walki zbrojnej. Przyspieszony rozwój ekonomiki rozszerzał i wzmacniał bazę materiałową sił zbrojnych, a doskonale rozwinięty przemysł zapewniał masową produkcję nowoczesnego uzbrojenia i sprzętu wojskowego.

Przemiany społeczno-gospodarcze stworzyły warunki dla rekrutacji masowych armii i zabezpieczyły materialne podstawy ich egzystencji. Natomiast postęp naukowo-techniczny, jako rezultat gwałtownych przeobrażeń nauki i techniki, 3/ zrodził warunki dla przyspieszonego rozwoju techniki wojskowej, jej produkcji na skalę przemysłową oraz masowego wyposażania w nią wojsk. Dopiero na tej materialnej podstawie nastąpiły gruntowne przeobrażenia w sztuce wojennej.

Rewolucja przemysłowa i naukowo-techniczna wywołały rewolucję w wojskowości. Jeśli zaistniały potencjalne warunki tworzenia masowych armii, uzupełniania ich strat przeszkolonymi rezerwami, wyposażenia w wysoce efektywną technikę wojskową oraz systematycznego zasilania walczących wojsk w środki materiałowe, to musiały gruntownie przeobrazić się formy i sposoby prowadzenia walki zbrojnej. W rezultacie nastąpił wzrost czasowego i przestrzennego rozmachu walki zbrojnej.

Właśnie w kręgu tych uwarunkowań narodziła się, podlegała przeobrażeniom i rozwojowi operacja, która z chwilą uzyskania zdolności do osiągania strategicznych celów wojny, upoważniała do wyodrębnienia sztuki operacyjnej.

Na przełomie XVIII i XIX stulecia zrodził się nowy system rekrutacji i uzupełniania sił zbrojnych. Istniejące dotąd armie zaciężne /najmowane za pieniądze/ zostały zastąpione armiami masowymi /wielomilionowymi/ werbowanymi na podstawie powszechnego obowiązku służby wojskowej. W ciągu stu lat /od 1793 r. do lat 80-tych XIX w. prawie wszystkie państwa wprowadziły ten system. 4/

W konsekwencji nastąpił wzrost ilościowy sił zbrojnych w poszczególnych państwach. Syntetyczną ilustracją tego zagadnienia są dane zawarte w tabeli nr 1. Wynika z niej, że w okresie od wojny siedmioletniej do I wojny światowej, stan sił zbrojnych w wyszczególnionych państwach wzrósł od 7 do 20 razy, natomiast ogół wcielonej do wojska ludności aż od 23 do 67 razy. 5/

Gwałtowny wzrost stanów ilościowych sił zbrojnych spowodował rozwój strukturalno-organizacyjny wojsk oraz powstanie nowych rodzajów wojsk i rodzajów sił zbrojnych. Dywizje i korpusy istniały już od początków XVIII stulecia, lecz nie posiadały one stałych struktur organizacyjnych. Napoleon pierwszy wprowadził stałe etaty pułków, dywizji i korpusów.

W początkowym okresie rewolucji francuskiej /1789 - 92/ pojawiły się armie o strukturze dywizyjnej. Jednak Napoleon odstąpił od ich tworzenia, gdyż było to przedwczesne. Brakowało środków łączności by nimi dowodzić.

Stałe struktury armijne powstały dopiero w Prusach przed wojną z Austrią /1866 r./, a stworzył je H. von Moltke. Jednak dysponował on już telegrafem, co ogromnie ułatwiło proces dowodzenia. W I wojnie światowej większość państw już posiadała w wojskach lądowych struktury armijne.

W 1914 r. Rosja stworzyła fronty, a w 1917 powstały na froncie zachodnim grupy armii /GA/. W końcu tej wojny, zarówno na froncie wschodnim, jak i zachodnim tworzono strategiczne zgrupowania sił zbrojnych np. w Rosji grupy frontów lub też dowództwo teatru działań wojennych na Zachodzie /marszałek F. Foch/. 6/

W okresie I wojny światowej pojawiły się także związki zdolne do prowadzenia samodzielnych działań w innych rodzajach sił zbrojnych. Są to flotylle lub brygady i dywizje /Rosja/ w marynarce wojennej. 7/ Powstał też zupełnie nowy rodzaj sił zbrojnych - lotnictwo, w w nim najwyższą

STANY ARMII

niektórych państw przed wybuchem wojny siedmioletniej (1756 r.) i I wojny światowej (1914 r.) oraz ilość ludności zmobilizowana w toku wojny 1914 - 1918

TABELA 1

Kraj	1756 r. (w tys.)	1914 r. (tys.)		Wcielono w latach 1914-1918 (mln)	Wzrost do (razy)	
		"P"	"W"		1914	Ogółem wcielonych
Prusy /Niemcy/	192	801	3 840	13 250	20	67
Rosja	331 x	1 360	3 338	19 000	10	57
Francja	290	766	3 781	6 800	13	23
Austria	175	436	2 500	7 000	15	40
Anglia	ok. 90 xx	258	658	5 700	7	63

x - z tego 178 tys. wojsk polowych przeznaczonych do działań na TDW.

xx - z tego 60 tys. to stan osobowy marynarki wojennej.

Źródło : Jany G., Gesichte der Preusiche Armee vom 15 Jahrhundert bis 1914, Osnabrück 1967.

strukturą była dywizja, którą stworzyła Francja /580 samolotów/. 8/

Rozwój stanów ilościowych sił zbrojnych, wzrastające możliwości środków łączności i transportu oraz zdolności do ogniowego oddziaływania na całą głębokość ugrupowania wojsk przeciwnika i jego zaplecze, doprowadziły do przestrzennego i czasowego rozmachu działań wojennych, a tym samym niemożliwości osiągnięcia strategicznych celów wojny w jednej generalnej bitwie.

Rozmach czasowy działań wojennych był funkcją możliwości uzupełniania strat w sile żywej /o czym decydowała ilość przeszkolonych rezerw osobowych/, a także możliwości materiałowo-technicznego zasilania walczących wojsk. Powodowało to jednocześnie wzrost ciągłości walki zbrojnej.

Na początku XIX stulecia teatr działań wojennych ograniczał się do kilku linii komunikacyjnych i pola bitwy o stosunkowo niewielkim obszarze. Brak było ciągłych frontów, a działania wojenne rozwijały się na ograniczonej ilości kierunków operacyjnych. Charakteryzowały się one długotrwałymi marszami i krótkotrwałym starciem na ograniczonej przestrzeni.

Skala i zakres I wojny światowej wzrosły do tego stopnia, że nie mogą być porównywalne z poprzednimi wojnami. Do wojny przystąpiły 33 państwa /bez dominiów i kolonii/, które zaangażowały cały swój potencjał ekonomiczny i ludnościowy. Ogół zmobilizowanej ludności wynosił od 10 do 20 %, co przedstawia tabela nr 2. 9/

Działania wojenne toczą się nie tylko na terytorium walczących ze sobą państw, lecz na poszczególnych kontynentach /lądowych i morskich TDW/ oraz w powietrzu i także pod wodą. W okresie od połowy XVIII stulecia do końca I wojny światowej, wojny przekształciły się z konfliktów zbrojnych o stosunkowo niewielkim zakresie i skali w zjawiska o prawie nieograniczonym zasięgu i charakterze,

Quelle: Jany G., Gesicht der preußischen Armee vom 15 Jahrhundert bis 1914. Osnabrück 1967.

Ilość powołanej do wojska ludności niektórych krajów w I wojnie światowej 1914 - 1918

TABELA 2

Kraj	Ilość zmobilizowanych	% ogółu ludności	Średni %
Rosja	19 000 000	10.5	14.52
Niemcy	13 250 000	19.7	
Francja	6 800 000	17.2	
Włochy	5 615 000	12.5	
Anglia	5 700 000	12.7	

Źródło : A. A. Strokow, Woorużennyje siły i wojennoje iskusstw w pierwoj mirowoj wojnie. Moskwa 1974.

A. Zajonczkowskij, Mirowaja wojna 1914 - 1918. Wyd. III, 2 t., Moskwa 1938.

trwające latami, pochłaniające zasoby gospodarcze i potencjał ludnościowy wielu krajów. 10/

Charakterystyczną cechą rozpatrywanych wojen w całym analizowanym okresie jest to, że zmierzano do ich rozstrzygnięcia w jednej generalnej bitwie. O ile do połowy XIX stulecia było to możliwe do przyjęcia, to w I wojnie światowej nie doprowadziło do osiągnięcia strategicznych celów.

Klucz do zrozumienia istoty tych przeobrażeń leży w wewnętrznych przeobrażeniach bitwy oraz zmiany jej roli i miejsca w walce zbrojnej. O ile do wojny austriacko-pruskiej 1866 r. bitwa była zasadniczym środkiem prowadzącym do pokonania przeciwnika, to w następnym okresie, wojny rozpadają się na cały szereg bitew, toczonych przez różne co do składu zgrupowania i dopiero suma różnorodnych bitew i walk oraz innych przedsięwzięć składa się na osiągnięcie strategicznego celu wojny. 11/

Tak ostatecznie ukształtowała się operacja, która będąc początkowo środkiem prowadzącym do celu /bitwy/, przeobraziła się w samodzielne zjawisko w walce zbrojnej, zdolna do osiągnięcia strategicznych celów wojny.

Zachodzi pytanie. Czy to oznacza, że operacja powstała dopiero wówczas ? Przeanalizujmy ten proces szerzej, zbadajmy genezę operacji oraz jej przeobrażenia w okresie od połowy XVIII w. do końca I wojny światowej.

PRZYPISY

1. W. Siemionow : Radziecka sztuka operacyjna. Warszawa 1961.
2. Historia gospodarcza świata XIX i XX w. Warszawa 1967.
3. Por. J. Bernal : Nauka w dziejach. Warszawa 1957.r.; L. Mumford : Technika i cywilizacja. Warszawa 1966 ; P. Chanu : Cywilizacja wieku Oświecenia. Warszawa 1989.
4. M. Howard : War in Europen History. Oxford Uniwersity Pres 1976.
5. A. Zajonczkowskij : Mirowaja wojna. Moskwa 1938, t. 1, 2.
6. F. Foch : O prowadzeniu wojny. Warszawa 1925.
7. C. Farerre : Histoire de la marine Francaise. Paryż 1962.
8. M. Jauneud : L´Aviation militaire et la guerre aerianne. Paryż 1923.
9. A. Strokow : Woorużennyje siły i wojennoje iskusstwo w pierwoj mirowoj wojnie. Moskwa 1974.
10. G. Blumentritt : Strategie und Taktik. Konstanz 1960.
11. Ewolucja wojennogo iskusstwa. Moskwa 1967.

ROZDZIAŁ II

2.0. EWOLUCJA TREŚCI I CHARAKTERU OPERACJI

"Sztuka wojenna znajduje się w stanie ciągłego rozwoju. Nowe środki walki nieustannie zmieniają jej postać. Narodziny nowych formy trzeba w odpowiednim czasie przewidzieć, dać ich słuszną ocenę i szybko je wykorzystać."

Niemiecki regulamin z 1933 r.
pt.: "Dowodzenie wojskami".

W każdej epoce wierzono, że charakter stosowanej strategii operacyjnej pozostanie niezmienny, on zaś ulegał ustawicznym zmianom."

A. Beaufre

Przedmiotem uogólnień badawczych w tym rozdziale będą zagadnienia dotyczące genezy operacji oraz jej ewolucji w okresie do 1918 r. Chodzi przede wszystkim o odpowiedź na zasadniczy problem : w jakim czasie dokonywał się i jaki przyjął charakter proces kształtowania się operacji jako przedmiotu sztuki operacyjnej. Wydaje się najwłaściwszym wyeksponowanie tych problemów na tle zmieniającego się charakteru strategii.

Strategia jako wyodrębniona całość praktyki i teorii sztuki wojennej jest jednolita. Jednak ze względu na zmieniającą się jej treść przyjmuje inny charakter. Nabiera specyficznych właściwości, które dominują w jej treści. Dlatego możemy ją podzielić następująco :

1. Od XVII do przełomu XVIII/XIX stulecia jest to strategia manewrowa.
2. Od końca XVIII stulecia do wojny austriacko-pruskiej 1866 r., to strategia zniszczenia /nazywana niekiedy "strategią jednego punktu"/.
3. Od wojny francusko-pruskiej 1870 - 1871 do pierwszego roku I wojny światowej włącznie (1914), to strategia liniowa.
4. Od 1915 r. I wojna światowa aż do momentu jej zakończenia przybrała charakter pozycyjny, co pozwala w latach 1915 - 1918 wyróżnić strategię pozycyjną.

Konieczna jest jeszcze jedna uwaga. Zjawiska w wojskowości, podobnie jak zjawiska gospodarcze, społeczne, obyczajowe itp. nie mają ścisłych cezur, w odróżnieniu od zjawisk politycznych. Specyfiką jest to, że w ramach końcowego okresu określonej formacji, występują już przesłanki nowej epoki. Widoczny jest okres koegzystencji zjawisk aż do dominacji jednego z nich. Wyraźnie to widać podczas rozpatrywania wojskowości w wymiarze powszechnym.

2.1. Operacja w ramach strategii manewrowej.

Termin operacja w słownictwie wojskowym istnieje od XVII wieku. Powszechnie używany jest przez teoretyków i praktyków XVII i XVIII stulecia np.: R. Montecuccol'ego (1609 - 1680), M. Saskiego (1696 - 1750), A de Feuquierosa (1648 - 1711), Fryderyka Wielkiego (1712 - 1786) i innych. Jednak treść tego pojęcia wówczas była odmienna od współczesnej i rozumiano pod nim działalność bojową armii w ogóle, np.: R. Montecuccoli w swej pracy "Główne zasady nauki wojskowej" (1664 r.) wyodrębnia cały rozdział /IV, ks II/ pt.: "O operacjach wojennych". W treści tego rozdziału jest mowa o organizacji i prowadzeniu działań wojennych w ogóle. 1/

Gdy wniknie się w treść sformułowań, w których słowo "operacja" /lub "operacje wojenne"/ zostało użyte, to

stwierdzić należy, że zawsze i wszędzie jest możliwe zastąpienie go słowem działanie (a). Nie popełnimy zatem błędu jeśli przyjmiemy, że dla XVII i XVIII wieku między sformułowaniami operacje wojenne i działania wojenne możemy postawić znak równości, uznamy je za synonimy.

Dopiero w II połowie XVIII stulecia gen. H. H. Lloyd (1720 - 1783), człowiek o ogromnej erudycji i doświadczeniu bojowym, uogólniając doświadczenia wojny siedmioletniej (1756 - 1763) dostrzegł, że "operacje wojenne" to już nie są działania wojenne w ogóle, lecz określona forma działań prowadzonych przez samodzielne zgrupowania. 2/

W wojnie siedmioletniej Fryderyk II posiadał 200 tys. armię. W żadnej kampanii nie angażował całości sił. Jednak zawsze organizacyjnie wyodrębniał samodzielne zgrupowania /najczęściej korpusy/, którymi "operował" na danym TDW. To nowe rozstrzygnięcie było wymuszone założeniami strategii manewrowej i niewydolnością linearnej taktyki /linearnego ugrupowania wojsk na polu bitwy/.

Taktyka linearna /na lądzie i na morzu/ pozwalała w maksymalnym stopniu wykorzystać ogień broni palnej, lecz nie dopuszczała żadnego manewru na polu bitwy, gdyż groziło to dezorganizacją przyjętego szyku i pewną porażką. Było to ugrupowanie całkowicie statyczne, bez możliwości uzyskania gdziekolwiek przewagi, a najwrażliwszym miejscem były skrzydła.

Fryderyk Wielki jest autorem i pomysłodawcą tzw. "szyku skośnego", którego istota sprowadzała się do takiego manewrowania wojskami przed stoczeniem bitwy, by przyjąć ugrupowanie bojowe skośne w stosunku do jednego ze skrzydeł. Na tym właśnie skrzydle uzyskiwał przewagę ilościową, co było przesłanką umożliwiającą rozbicie przeciwnika. Sam określał to jako punkt ciężkości całej operacji /Schwerpunkt der Operationen/. 3/

Dla naszych rozważań najistotniejsze są konsekwencja takiego rozwiązania dla przeobrażeń sztuki wojennej. Skończyło się przegrupowywanie armii zwartą kolumną, całością

Nr ewid.
Dział Zbiorów Jawnych Akademii ON

posiadanych sił /całym ugrupowaniem/, a rozpoczęło się manewrowanie samodzielnymi członami tego szyku /zgrupowaniami/.

Ilustracją naszych rozważań będzie manewr poprzedzający bitwę i sama bitwa pod Lutynią /Leuthen/, [4/] stoczona przez Fryderyka II 5 grudnia 1757 r. z wojskami austriackimi /feldmarszałek Daun/. Po zwycięstwie odniesionym przez Fryderyka II nad wojskami francuskimi w bitwie pod Rossbach (5.11.1757); sława jego jaśniała największym blaskiem. Rozbił przeciwnika trzykrotnie liczniejszego /64 tys. Francuzów, 23 tys. Prusaków/. Lecz jednocześnie otrzymał informację, że Austriacy zajęli Śląsk.

Wojska Fryderyka II kwaterowały w Lipsku i liczyły 32 tys. oraz posiadały 167 dział /schemat 3 /. Austriacy okupujący Śląsk posiadali 90 tys. wojsk i 300 dział /Karol Lotaryński/. Mimo późnej pory roku, gdyż wówczas nie prowadzono działań wojennych w zimie, Fryderyk II zdecydował wkroczyć na Śląsk i w sposób zaczepny rozbić Austriaków.

Należy wyrazić najwyższy podziw dla Fryderyka, że mając tak nieliczne siły, z pełną świadomością decyduje się na działania zaczepne. Zachodzi pytanie. Jak oceniał swoje szanse i na co liczył ? Co stanowiło podstawę jego kalkulacji ? Bezwzględnie wierzył w mistrzostwo i kunszt uprawianej przez siebie sztuki wojennej. Był przekonany, że dzięki szykowi skośnemu jest w stanie pokonać każdego przeciwnika.

Jednak Lipsk od Lutyni oddalony jest ponad 320 km, a w Saksonii rozmieszczony był garnizon austriacki liczący 16 tys. /obóz warowny Pirna/. Fryderyk chcąc zapewnić sobie swobodny manewr na Śląsk, wysłał 6 tys. oddział Keita na teren Czech z zadaniem niszczenia magazynów. Liczył także, że austriacki garnizon z Pirny będzie zmuszony podążać za zgrupowaniem Keita. Przewidywania okazały się słuszne, a Keit wykonał swoje zadanie wzorcowo.

Fryderyk tymczasem zmierzał ze swoją armią na Śląsk. Odległość tę pokonał w ciągu 16 dni, zarządzając tylko 3

SCHEMAT 3

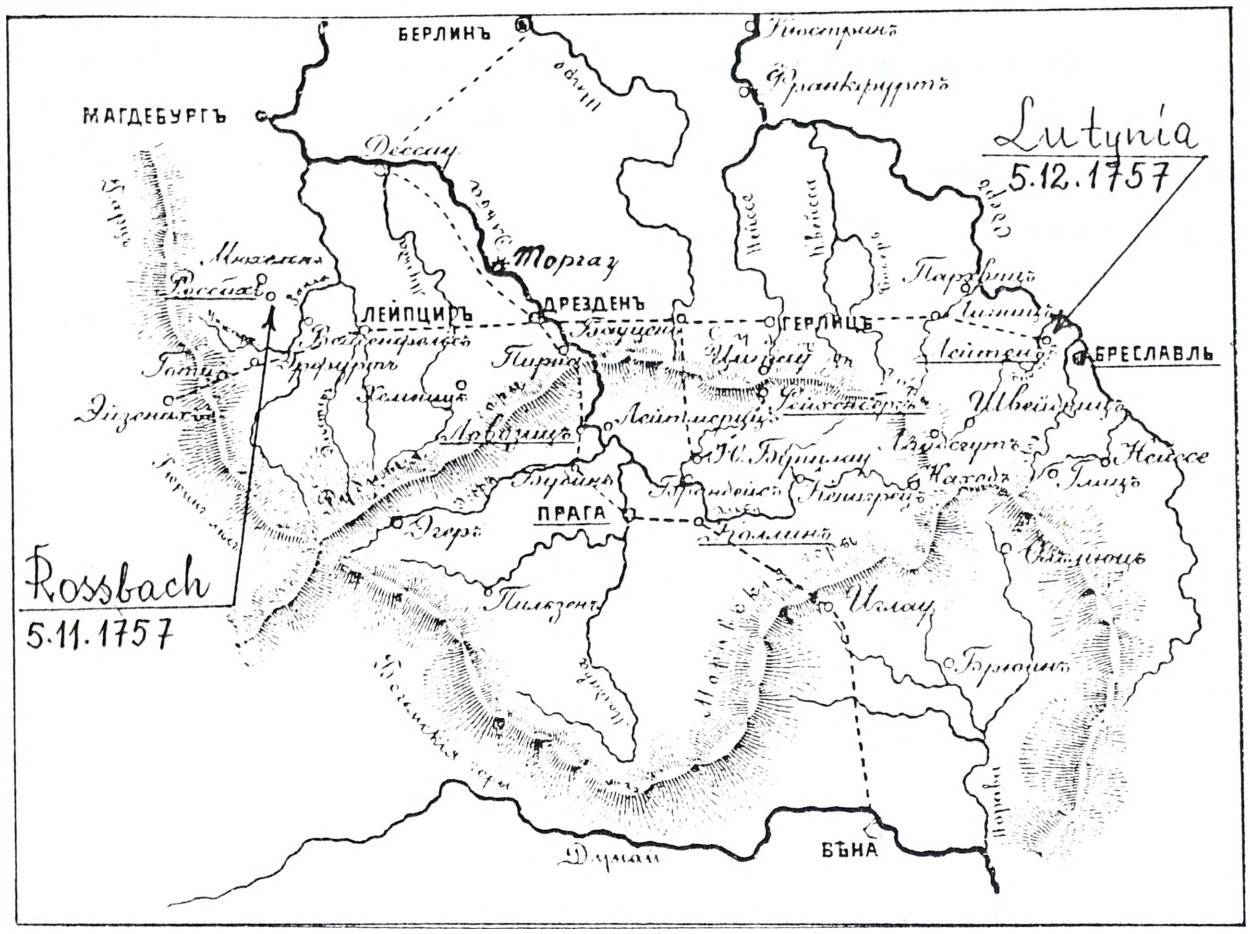

SCHEMAT 4

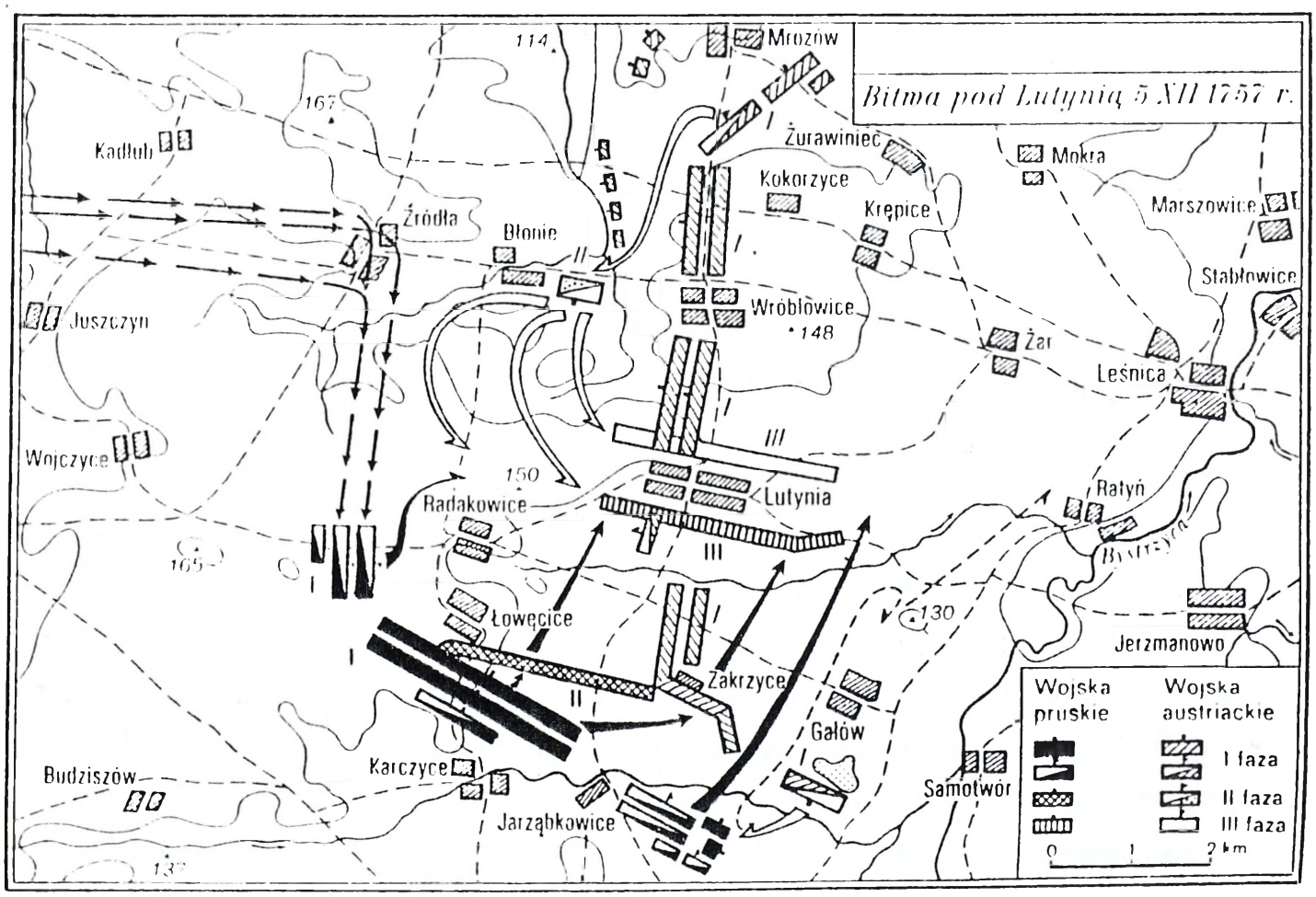

dzienne odpoczynki. Posiadane wojska ugrupował w 4 kolumny /2 piechoty i 2 kawalerii/. Kawaleria z obydwóch stron ubezpieczała piechotę. Dobowy wysiłek wynosił około 15 - 30 km, średnio 20 km. Takiego wyczynu mógł dokonać Fryderyk dlatego, iż porzucił tabory, a żywił się z miejscowych zasobów /rekwizycje/ i kwaterował w miejscowościach. Michniewicz sam manewr nazywa "wyczynem epoki".

Rankiem 5 grudnia, bezpośrednio z kwater w Środzie Śląskiej, wyruszył Fryderyk w przyjętym ugrupowaniu w kierunku na Wrocław. Od czoła ubezpieczał się silną awangardą /9 batalionów piechoty, 45 szwadronów kawalerii, która jednocześnie prowadziła rozpoznanie/. W składzie awangardy, wraz z jej dowódcą, znajdował się także Fryderyk.

Natomiast Austriacy przyjęli ugrupowanie obronne /schemat 4 /, i oczekiwali na przeciwnika. O godzinie 13 w miejscowości Źródła awangarda pruska natknęła się na austriackie ubezpieczenie i odrzuciła je za wieś Błonie. Mimo gęstej mgły Fryderyk rozpoznał ugrupowanie przeciwnika i zdecydował zaatakować go z lewego skrzydła. Musiał jednak najpierw wykonać przed bitwą manewr na lewe skrzydło wojsk austriackich. Ułatwiła mu to całkowita bierność przeciwnika i gęsta mgła. Austriacy pewni swej przewagi sądzili, że Fryderyk uchylił się od przyjęcia bitwy.

Podjęty przez Fryderyka manewr przed bitwą zapewnił mu przewagę na najbardziej wydajnym kierunku i zmusił Austriaków do zmiany frontu ugrupowania. W ten sposób Fryderyk zniwelował trzykrotną przewagę przeciwnika. Przebieg bitwy miał błyskawiczny charakter i był jednym wielkim pogromem armii austriackiej, która straciła /łącznie z pościgiem/ 50 tys. wojsk i całą artylerię. Straty Prusaków 6 tys. Cel polityczny został osiągnięty. Śląsk wrócił do Prus.

Kampanię Fryderyka II wnikliwie studiował Napoleon i operację oraz bitwę pod Lutynią nazywał arcydziełem. 5/ Twierdził, że ta właśnie bitwa czyni Fryderyka nieśmiertelnym. Z tej bitwy zabrał Napoleon na wszystkie

swoje wyprawy wojenne tylko jeden wniosek : manewr przed bitwą należy prowadzić tak, by zmusić przeciwnika do walki z "odwróconym frontem". Jeśli przeanalizujemy napoleońskie bitwy to musimy stwierdzić, że nigdy o tym doświadczeniu nie zapominał. W napoleońskiej terminologii nazywało się to, "zmianą linii operacyjnej na polu bitwy".

Kilka wniosków. Studia nad przebiegiem kampanii i operacji Fryderyka II prowadzą do wniosku, że są one pierwowzorem operacji napoleońskich. Napoleon chcąc w większym stopniu niż Fryderyk uwzględnić wymogi manewru musiał iść w kierunku dalszego rozczłonkowania zgrupowań korpuśnych, wprowadzając "autonomiczne dywizje". Napoleon uczynił zasadą doświadczenie Fryderyka z odrzuceniem taborów, kwaterowaniem na "leżach w miejscowościach" itp.

Rozwojowi i kształtowaniu się operacji sprzyjała jeszcze jedna okoliczność. Dzięki udoskonaleniu pod koniec XVII w. muszkietu /kolba do celowania, skałkowy zapłon, nasadzany bagnet/ pododdziały strzelców uzyskały znaczną samodzielność w walce. Pozwoliło to na wydzielenie z sił głównych specjalnych pododdziałów w celu utworzenia straży przedniej, tylnej, bocznej. Były to w armii francuskiej bataliony szaserów /strzelców/, w armii pruskiej "freibattalionen" itp. W XVIII wiecznej Europie stanowiły powszechnie przyjętą część wszystkich armii.

Te niewielkie zgrupowania piechoty były zdolne do prowadzenia samodzielnej walki na obrzeżach sił głównych, a gdy zachodziła potrzeba mogły stawić czoła przeważającym siłom wroga. Ten rodzaj działań z języka francuskiego nazywano "Guerra des postes", co oznaczało "walkę na wysuniętych pozycjach". 6/

Po zakończeniu wojny siedmioletniej (1763) francuski generał Pierre de Burcet zaproponował zorganizowanie w ten sposób całej armii /"Principe de la guerre des montagnes," 1775 r./. Jego zdaniem, zamiast zgrupowania poruszającego się w zwartym bloku, otoczonym wyodrębnionymi jednostkami, należy wprowadzić armię podzieloną na autonomiczne dywizje

wszystkich rodzajów broni, które miałyby własną marszrutę, mogły się wspierać nawzajem, a przy tym były zdolne do prowadzenia długotrwałych działań. Taki podział, jednolitego dotąd szyku, pozwalał by na szybsze tempo marszu i co jest dla nas najważniejsze z punktu widzenia rozwoju operacji, umożliwiał giętkość manewru.

Zrodziło to nowy rodzaj strategicznych kalkulacji opartych na szybkości z którą dywizje mogły przychodzić sobie z pomocą, a także na długości okresu w którym mogły one stawiać wrogowi opór samodzielnie.

Te koncepcje miały jeszcze dodatkowo cały szereg zalet. Niewielkie zrgupowanie maszerujące bocznymi drogami, w znacznie większym stopniu mogły żywić się we własnym zakresie, co znacznie podniosło szybkość przemieszczania się, a czemu sprzyjał rozwinięty system dróg w XVIII wiecznej Europie Zachodniej. Zatem zwiększyły się możliwości poruszania się wojsk, wzrosły ich zdolności marszowe.

Gen. Lloyd znał propozycje P. de Bourceta, głęboko przeanalizował doświadczenia i wnioski wynikające z wojny siedmioletniej, trafnie uchwycił rozpadanie się zwartego dotąd szyku na samodzielne zgrupowania, których manewrowe działania "przywiązał" do pojęcia operacji, a jej rozumienie uściślił i udokładnił, jednak problemu do końca nie rozwiązał. Propozycje Bourceta były dla niego zbyt radykalne.

Swoje rozważania teoretyczne zawarł Lloyd w pracy "The history of the late war in Germany ..., (1776).

W 1780 r. napisał do tego dzieła dodatkowy wstęp /Military Memoirs/, który posiada największe znaczenie wojskowo-teoretyczne, gdyż właśnie w owych pamiętnikach zawarte są najcenniejsze jego myśli na temat ogólnych zasad prowadzenia wojny. Praca posiada pięć rozdziałów : Taktyka i administracja ; rola czynnika moralnego i filozofia wojny ; różne formy rządów i ich związek z operacjami wojennymi; strategia i prowadzenie operacji ; problemy geograficzno-wojskowe.

Lloyd w treści operacji wyróżniał 3 elementy : Baza operacyjna /obszar, podstawa wyjściowa do operacji/, obiekt operacji /twierdza, inny punkt terenowy lub obszar/, linia operacyjna /linia łącząca bazę operacyjną z obiektem operacji/.

Istotę operacji według Lloyda stanowiło działanie wojsk wzdłuż linii operacyjnej, stworzenie zagrożenia dla wojsk przeciwnika i zmuszenie go do wycofania się z danego obszaru bez walki. Celem operacji był obiekt terenowy, a nie siła żywa nieprzyjaciela. Wydanie bitwy było skrajną ostatecznością, a decyzję o jej stoczeniu należało wydać wówczas, gdy istniały przesłanki zwycięstwa.

Dorobek Lloyda jest nowym etapem w rozwoju myśli wojskowej. Szczególnie głębokie są jego przemyślenia w dziedzinie strategii, które wychodziły daleko poza doświadczenia praktyków wojskowych.

Analizując treść i charakter strategii manewrowej dostrzegł on wyodrębniające się zjawisko operacji i usiłował uformować je teoretycznie. Jednak jego wnioski charakteryzują się jednostronnością i brakiem wyczerpania problemu.

Myśli Lloyda rozwijał H. D. Bülow (1757 - 1807) w swej pracy "Geist des neuern Kriegssystem (1798). 7/ Duch nowego systemu wojskowego dla Bülowa, to nie pozycja obronna, lecz manewr /ruch/, gdyż nie ma takiej pozycji obronnej, której by nie można obejść. Zatem należy preferować strategię manewrową, której założenia wyrażają się najpełniej w prowadzonych operacjach przez samodzielne zgrupowania wojsk /korpusy/.

Bülow jest pierwszym teoretykiem, który usiłował zdefiniować pojęcie operacji. W dowolnym tłumaczeniu brzmi ona następująco : "Każde działania wojsk /zgrupowań/, które są skierowane przeciwko nieprzyjacielowi nazywamy operacją wojenną /kriegerische Operation/. 8/ W operacji wyróżniał: subiekt /bazę operacyjną/, linię operacyjną, obiekt operacji. Jego zdaniem linia operacyjna nie powinna przekraczać 100

km /tj. 5 dobowy przemarsz wojsk/. Zatem pod pojęciem operacji rozumiał Bülow różnorodne i wysoce manewrowe działania wojsk /określonych zgrupowań/ prowadzone po wyznaczonej linii operacyjnej, które poprzez stworzenie zagrożenia obejściem i okrążeniem miały doprowadzić do wypchnięcia lub poddania się przeciwnika.

Operacja zostaje zakończona wówczas, gdy wojska osiągną zaplanowany obiekt terenowy, co jest równoznaczne z osiągnięciem celu operacji. Zdaniem Bülowa cel operacji winien być osiągnięty manewrowaniem po liniach operacyjnych przeciwnika, a nie w drodze stoczenia bitwy, choć dopuszczał możliwość stoczenia nieuporczywej walki.

W swej pracy szeroko rozpatrywał różne warianty planowania i prowadzenia operacji, szczególnie z zastosowaniem geometrii. W pełni podtrzymywał tezę Lloyda, że opanowanie matematyki, fortyfikacji, geografii, topografii pozwala przewidzieć, zaplanować a także przeprowadzić wszelkie operacje z geometryczną dokładnością.

Wodzem i teoretykiem "przełomu" był austriacki arcyksiążę Karol (1771 - 1847). 9/ Jest on kontynuatorem myśli Lloyda i Bülowa, które nieznacznie zmodyfikował. W swej podstawowej pracy "Grundsätze der Strategie ..., (1303 r.), cały rozdział poświecił operacjom /Vom Operation/, gdzie stwierdza expresis verbis : "Każda operacja ma oparcie w bazie, prowadzi się ją po liniach operacyjnych, a jej celem jest osiągnięcie wyznaczonego obiektu."

Po wojnach napoleońskich zmodyfikował swoje poglądy na prowadzenie operacji o tyle, iż uznał konieczność prowadzenia masowania sił i środków na tych kierunkach na których miało nastąpić rozstrzygnięcie, z czego wynikała konieczność stoczenia bitwy. "Jednak zawsze należy mieć zabezpieczone drogi odwrotu do macierzystej bazy w przypadku przegranej."

W ten sposób ustaliliśmy bezspornie, kiedy i gdzie pojawił się termin operacja oraz jaka była treść tego pojęcia. Rozpatrzmy je na tle głównych założeń strategii

manewrowej, której istotę stanowiło takie prowadzenie wojny, by pokonać przeciwnika bez wydawania bitwy walnej. Dopuszczano prowadzenie nieuporczywej walki.

Manewrowanie wojsk /operowanie nimi/ na TDW miało stanowić zagrożenie dla przeciwnika, zmuszenie go do wycofania się z zajmowanego obszaru. Wskazywano, że najłatwiej dokonać tego, gdy stworzy się zagrożenie na jego łącznikach zaopatrzenia lub weźmie go głodem np.: podczas oblężenia twierdz. Te zasady prowadzenia wojny i walki zbrojnej były obowiązujące jeszcze w toku wojny siedmioletniej (1756 - 1763).

W 1747 r. Fryderyk Wielki wydał specjalną "Instrukcję dla generałów", w której całkowicie zgadzał się z takim poglądem i zalecał : "Największym sekretem wojny i umiejętnością dobrego dowódcy jest zamorzyć głodem przeciwnika. Głód wyczerpuje ludzi znacznie bardziej niż okazywanie odwagi i zapewnia sukces w większym stopniu niż walka. Ale ponieważ niezwykle rzadko się zdarza, aby wojna zakończyła się przechwyceniem składów żywnościowych przeciwnika, a o losach wojny przesądzają wielkie bitwy, należy posługiwać się tymi wszystkimi środkami, aby osiągnąć cel ostateczny. 10/

Zwolennikiem takiej koncepcji prowadzenia wojny był także wybitny wódz XVIII wieku Maurycy Saski. W swych "Rozmyślaniach" napisał : "Nie jestem za staczaniem bitew i jestem przekonany, że zdolny generał, mógłby przez całe życie prowadzić wojnę, nie będąc zmuszonym do bitwy. Należy staczać częste walki i dążyć do stopniowego topnienia sił nieprzyjaciela. Nic nie niszczy ich w takim stopniu jak ta metoda i nie posuwa sprawy bardziej do przodu.

Wcale nie chcę twierdzić, że nie należy przeciwnika atakować, gdy jest okazja do rozgromienia go. Chcę jednak powiedzieć, że można wygrać wojnę niczego nie ryzykując w bitwie. I na tym właśnie polega szczyt zręczności i doskonałości wodza". 11/

Czyż ten niewątpliwie wybitny wódz swej epoki, najtrafniej nie wyraził celu, charakteru i istoty ówczesnych operacji. Cel operacji, pokonać przeciwnika, najlepiej bez walki lub przy minimalnym jej udziale. Istota operacji, manewrowanie na TDW, by stworzyć zagrożenie na zapleczu wroga lub odciąć go od baz zaopatrzenia i zdobyć określony obiekt terenowy lub obszar. Charakter operacji, jej cechy, to różnorodne działania, o zróżnicowanym natężeniu, na znacznym obszarze, ale zmierzające do pokonania przeciwnika, bez uciekania się do ryzyka staczania bitwy, która jako akt jednostkowy /choćby przez przypadek/ mogła przesądzić los kraju.

Z tych ustaleń wynika, że cel, treść, istota i charakter operacji wynikają z celu, treści, istoty i charakteru ówczesnych poglądów na sposoby i formy prowadzenia wojny są jej integralną częścią. I wreszcie zachodzi pytanie. Czy operacja, już na pierwszym etapie jej powstania, była formą planowania i prowadzenia walki zbrojnej /wojny jako całości/ ? Niewątpliwie i bezwzględnie tak !

Należy podkreślić, że termin operacja w II połowie XVIII w. wszedł już do obiegu w dwóch językach : angielskim i niemieckim. W obydwu przypadkach jego zapis graficzny jest jednakowy "operation". Według słownika języka angielskiego termin ten oznacza : Działać, posługiwać się czymś. 12/ Z kolei słownik języka niemieckiego określa go w sensie wojskowym, jako ruch, działanie jednostek wojskowych /Truppenbewegung/. 13/

W literaturze spotyka się często prymitywne objaśnianie istoty strategii manewrowej, jako zbyt wyszukanej, "koronkowej" formy ruchów wojska, bez staczania jakiejkolwiek walki. Jest to, jeśli nie błędne stanowisko, to zbyt wielkie uproszczenie. Jej istotę oddał najtrafniej Maurycy Saski jednym zdaniem : "Należy staczać częste walki i dążyć do stopniowego topnienia sił przeciwnika". Nie ryzykować "wszystkiego" w bitwie. Natomiast Fryderyk Wielki stwierdza, że należy w walce stosować wszystkie środki, w tym także wydawać bitwy, by wygrać wojnę. Pojawienie się

operacji musi być widziane i rozpatrywane w tych właśnie uwarunkowaniach.

W XVII - XVIII wieku doskonaliła się również morska sztuka wojenna. Wojna siedmioletnia jest ostatnim zwycięskim akordem Anglii nad swoimi tradycyjnymi przeciwnikami na morzu : Hiszpanią, Holandią, Francją. W 1588 r. została rozbita u wybrzeży niderlanckich licząca ponad 100 okrętów "Wielka Armada". W latach 1652 - 1674 w toku nieustannych wojen /ponad 15 wielkich bitew morskich/ została pokonana flota holenderska. W wojnie siedmioletniej (1756 - 1763) flota brytyjska podcięła ostatniego rywala, flotę francuską, lecz jej nie zniszczyła. Jednak od tego momentu panowanie floty brytyjskiej jest niepodzielne i trwało aż do końca I wojny światowej.

Przewagę tę zapewniała Anglii ilość posiadanych okrętów. Jeśli uwzględnimy przełom XVIII/XIX stulecia, to stan flot przedstawiał się następująco : Anglia - 945 okrętów (1801 r.), Holandia - 187 okrętów (1790 r.), Francja - 145 okrętów (1789 r.), Hiszpania - 327 okrętów (1795 r.). Na początku XIX stulecia marynarka rosyjska dzieliła się na Flotę Czarnomorską /43 okręty i 24 małe parowce/, Flotę Bałtycką /53 okręty i 27 małych parowców/ oraz flotylle: białomorską, kaspijską i ochocką. W sumie stan rosyjskiej marynarki wojennej nie przekraczał 200 jednostek i służyło w niej 91 tys. ludzi. Jej wartość bojową osłabiało rozproszenie. [14/]

W końcu XVII stulecia ukształtowały się na Zachodzie Europy stałe floty wojenne /Anglia, Holandia, Hiszpania, Francja/, które wypracowały taktykę linearną flot żaglowych. Przyjmuje się, że ukształtowała się ona w toku wojen angielskoholenderskich (1652 - 1674), jednak jej teoretyczne opracowanie wyszło spod pióra francuskiego admirała P. Hosta (1652 1700) i nosiło nazę "Morska sztuka wojenna i morskie ewolucje" (1697). [15/]

Istotą taktyki linearnej było to, że okręty przystępujące do walki przyjmowały ugrupowanie "kolumny torowej" /jeden okręt za drugim/ i zwalczały okręty przeciwnika ogniem artylerii, idąc kursem równoległym. Takie ugrupowanie okrętów /podobnie jak na lądzie/ zapewniało maksymalne wykorzystanie ognia artylerii. Przypomnijmy, że żaglowy okręt liniowy na 3 pokładach mógł posiadać ponad 100 dział i do 1000 ludzi załogi. 16/

Taktyka linearna miała cały szereg wad. W toku walki wykluczała manewr zarówno pojedyńczymi, jak i grupą okrętów. W czasie bitwy eskadra musiała działać jako jedna całość. O szybkości całej kolumny torowej decydował okręt najwolniejszy, a rezultat bitwy bywał przesądzany liczebną przewagą okrętów, a nie sztuką. Jednak do końca XVIII stulecia taktyka linearna panowała niepodzielnie. 17/ Brak zatem przesłanek upoważniających do wyodrębnienia operacji w morskiej sztuce wojennej.

W podsumowaniu zagadnienia należy stwierdzić, że w rozpatrywanym okresie w sztuce wojennej wojsk lądowych nastąpiło wyodrębnienie operacji, jako formy prowadzenia działań wojennych przez samodzielne zgrupowania wojsk. Nie ulega wątpliwości, że źródłem tych uogólnień była praktyka wojenna.

Należy postawić pytanie. Czy wcześniej działania tego typu nie występowały ? Niewątpliwie tak. Można wskazać na wyprawy mongolsko-tatarskie, manewrowanie elementami ugrupowania wojsk polskich przez Jagiełłę w czasie "wielkiej wojny z Zakonem Krzyżackim" (1409 - 1410), walki prowadzone przez hetmana S. Czarnieckiego ze Szwedami w czasie "potopu" (1655), czy też działania prowadzone przez /jeszcze wówczas hetmana/ J. Sobieskiego z Tatarami /tzw. wyprawy na czambuły tatarskie/. We wskazanych przykładach znajdujemy już pewne elementy operacji, które przejawiały się w samodzielnym działaniu wyodrębnionych zgrupowań w interesie ogólnego celu.

Jednak wszędzie brakowało teorii zagadnienia. Spisywano co najwyżej pamiętniki. Natomiast Lloyd wyszedł poza zaklęty krąg praktyki wojennej i zaczął ją uogólniać w oparciu o kryteria nauki. Te w jego epoce sprecyzował Kant. A że były to kryteria bardzo ścisłe, więc Lloyd i Bülow, a także jeszcze Jomini, planowanie operacji widzieli w oparciu o geometrię i matematykę. Wykpił ich niemiłosiernie Clausewitz i całkowicie odrzucił tę metodę postępowania badawczego. On pierwszy postawił problem. Sztuka wojenna to nauka, czy sztuka. Jego odpowiedź brzmi. Jeszcze się to nie ustaliło, ale raczej sztuka. Jednak każda epoka musi mieć opracowaną sztukę wojenną na filozoficznych podstawach. 18/

Jeśli przedmiotem sztuki operacyjnej są operacje, a sama sztuka operacyjna ma dwie płaszczyzny : praktyczną i teoretyczną, to istnieją wszelkie przesłanki by stwierdzić, że właśnie od II połowy XVIII wieku takie okoliczności zaistniały.

Należy przyjąć, że elementy operacji w praktyce działań wojennych obserwujemy od zamierzchłej przeszłości. Jednak teoretyczne podwaliny przedmiotu sztuki operacyjnej dał pierwszy Lloyd. Od tego momentu operacja posiada dwie płaszczyzny : teoretyczną i praktyczną. Dlatego wydaje się całkowicie zasadnym wniosek "że operacja - jako harmonijny system teorii i praktyki wojennej kształtowanej w oparciu o osiągnięcia nauki, powstała w drugiej połowie XVIII wieku. W tym przedziale czasowym należy zlokalizować zjawisko narodzin operacji jako przedmiotu sztuki operacyjnej.

2.2. Operacja w ramach strategii zniszczenia /"jednego punktu"/.

Strategię zniszczenia /"jednego punktu"/ należy widzieć w przedziale czasowym od Francuskiej Rewolucji Burżuazyjnej do wojny austriacko-pruskiej (1789 - 1866). Nazwa wywodzi się stąd, iż celem walki zbrojnej nie było już tylko pokonanie przeciwnika, lecz zniszczenie jego siły żywej. Taki cel walce zbrojnej narzucała nowa strategia

wylansowana przez francuską rewolucję.

Praktyka walki zbrojnej wykazała, że najskuteczniejszym środkiem umożliwiającym osiągnięcie tego celu, jest bitwa walna /nazywana także generalną/, tj. ten "jeden punkt" na TDW, który przesądzał o wyniku całej wojny. Ostatnią wojną rozstrzygniętą za pomocą bitwy walnej jest właśnie wojna austriacko-pruska 1866 r.

Okres ten obejmuje około 70 lat i obfituje w wydarzenia ilustrujące wysoki poziom rozwoju, nie tylko wojskowości francuskiej, lecz europejskiej i światowej.

Po upadku Napoleona monarchowie europejscy doszli do wniosku, że jeśli ceną wysokiego poziomu sztuki wojennej mają być rewolucyjne przeobrażenia, to oni nie zamierzają jej zapłacić i dlatego po 1815 r. wojskowość, na tyle, na ile to było możliwe, wróciła do stanu sprzed rewolucji. Następuje jej uwstecznienie, upadek. Ilustracją tej tezy jest sztuka wojenna w wojnie krymskiej 1853 - 1856. Dominowała w niej taktyka linearna, pozycyjne formy walki i ogólnie brak postępu. Prusy nie brały udziału w tej wojnie, lecz bacznie ją obserwowały i nie zaprzepaściły żadnej nauki zeń wynikającej. Z punktu widzenia rozwoju operacji, ta wojna wskazała na potrzebę ścisłej współpracy wojsk lądowych z marynarką wojenną.

Jednak teoretyczne podstawy pod przemiany w sztuce wojennej tego okresu założyła francuska myśl wojskowa, która do połowy XIX stulecia reprezentowała najwyższy poziom w skali światowej. Za jej najwybitniejszych reprezentantów należy uznać : A. de Fenquierasa, J. Ch. Folarda, J. F. de Puysegura, P. de Bourceta, a nade wszystko J. A de Guiberta, L. Carnota, Napoleona i Jominiego. 19/

By nie obciążać toku wywodów nadmierną ilością faktów, ograniczmy się do stwierdzenia, że w okresie rewolucji i wojen napoleońskich nie pojawiło się dosłownie nic, co nie byłoby na długo przed wojnami napoleońskimi szeroko dyskutowane i w pewnym sensie wypraktykowane. Napoleon zebrał żniwo epoki Oświecenia, a nowym zjawiskom

w sztuce wojennej od samego początku nadał kształt doskonały. Na tym polegał jego geniusz, a rezultat był taki, że do I wojny światowej włącznie, niewielu choćby minimalnie, potrafiło oderwać się od jego wzorców.

W II połowie XVIII wieku praktyka i teoria operacji miała już znaczny dorobek, gdy została poddana gruntownej weryfikacji w świetle tych koncepcji, które zawarł J. A. Guibert (1743 - 1791) w swych "Essai de tactique generale (1772 r.)." 20/ "Pokonanie wroga musi nastąpić w drodze stoczenia bitwy, a nie jałowych manewrów". Osiąga się to przez masowanie sił i środków na wybranym kierunku, a nie jak dotąd, przez równomierne ich rozmieszczenie i próby obejścia skrzydeł w celu wypchnięcia przeciwnika z określonego obszaru /Lloyd, Bülow/.

Konsekwencją aprobaty dla takiego rozwiązywania musi być powołanie "stałych" struktur dywizyjnych z ich pełnym usamodzielnieniem, gdyż tylko wówczas zapewnią one możliwość manewru, przy zachowaniu samodzielności w walce /P. de Bourcet/.

Jak wobec tego planować i prowadzić operacje ? Oto podstawowy dylemat, który stanął przed Napoleonem i dla którego musiał on znaleźć najwłaściwsze rozwiązanie. 21/

Nie ulega wątpliwości, że Napoleon /i jego otoczenie/ znał opracowania Lloyda, Bülowa i arcyksięcia Karola, od którego doznał nawet porażki w bitwie pod Aspern - Esling (21 - 22.05.1809 r.). Posługiwał się tym samym aparatem pojęciowym : operacja, baza operacyjna, obiekt operacji, linie operacyjne, ale zmodyfikował ich treść.

Treść bazy operacyjnej pozostała identyczna, linie operacyjne przemianowano na komunikacyjne, a obiektem operacji nie były już umocnienia, składy, magazyny, lecz siły nieprzyjaciela /cel operacji/.

Czy na podstawie wielu kampanii wojennych, możemy naszkicować w miarę reprezentatywny wzorzec operacji napoleońskiej ? Naturalnie, że tak ! Jej istotę stanowi

rozśrodkowanie "le Grande Armee" na TDW, by uzyskać zaskoczenie i móc się wyżywić /rekwizycje/. Następnie "błyskawiczna" koncentracja wysoce samodzielnych dywizji i korpusów w jedno zgrupowanie uderzeniowe, wykonanie nimi zmasowanego uderzenia po wewnętrznych liniach operacyjnych w najsłabszy punkt ugrupowania przeciwnika /lub słabszego przeciwnika na TDW/, rozbicie go w bitwie przy szerokim zastosowaniu manewru /także poza polem bitwy/ na tyły i skrzydła, a następnie morderczy pościg do całkowitego zniszczenia.

W opracowniach spotyka się podział napoleońskich operacji na 2 lub nawet 3 fazy. Pierwsza, to manewr prowadzący do rozśrodkowania całości sił na TDW, a następnie skupienie ich na polu bitwy.

Druga faza, to stoczenie bitwy. Zdaniem generała Camona, który wnikliwie przeanalizował wszystkie bitwy stoczone przez Napoleona, powtarzały się w nich dwa warianty : bitwa połączona z natarciem obchodzącym /manewr na skrzydła i tyły przeciwnika, przy wiązaniu go minimalnymi siłami od czoła/ oraz bitwa z tzw. "położenia środkowego" /natarcie zasadniczych sił po liniach wewnętrznych, rozcięcie zgrupowania przeciwnika i oddzielna ich likwidacja/.

I wreszcie trzecia faza operacji, zresztą nie przez wszystkich uznawana, to pościg, określany jako "wojenne żniwa", dopełnienie zwycięstwa.

Źródłem tych uogólnień jest praktyka wojenna. Zachodzi jednak pytanie. Czy ówczesna refleksja teoretyczna, podobnie klasyfikowała zjawisko operacji ? Czy była ona na poziomie uzyskanych doświadczeń wojennych ? Niestety, nie !

Na początku XIX wieku termin operacja był już w praktycznym użyciu w 3 językach i przynajmniej 4 państwach /Francja, Anglia, Niemcy, Austria/. Jego zapis graficzny był wszędzie jednakowy, "operation". W języku francuskim oznacza on : czyn, ruch, działanie. Jak wobec tego widziano treść operacji ?

Po bitwie pod Ulm (2.10.1805 r.) 26 letni wówczas Jomini pisze pięciotomowy traktat o wielkich operacjach wojennych /Traite des grandes operations militares"/ zwracając na siebie uwagę samego Napoleona. 22/ Jednak Jomini pod pojęciem "operacji" rozumie rozśrodkowanie wojsk na TDW, a następnie skupienie ich w jedno zgrupowanie uderzeniowe przed wydaniem bitwy.

Całość tych manewrów strategicznych, przegrupowań, najczęściej bez oddziaływania przeciwnika, miała na celu narzucenie mu bitwy, zmuszenie do jej przyjęcia. Właśnie ta skomplikowana umiejętność manewrowania siłami zbrojnymi na TDW była określana pojęciem operacji. Z tego też chyba powodu spotyka się określenie strategii jako taktyki TDW.

Reasumując. Napoleońskie rozumienie operacji /uogólnione i rozpowszechnione przez Jominiego/ to właściwie owa "taktyka TDW", to sztuka "operowania" /manewrowania" siłami zbrojnymi na TDW, by narzucić przeciwnikowi bitwę w niekorzystnych dla niego warunkach. To właśnie pragnął Jomini udoskonalać w swym traktacie o wielkich operacjach wojennych.

Spójrzmy na wojenną rzeczywistość. W 1805 r. korpusy Napoleona stacjonowały w całej Europie Zachodniej. W północnej Francji, Niderlandach, Hanowerze i zostały połączone z niezwykłą precyzją, aby otoczyć armię austriacką pod Ulm. Następnie rozproszyły się znowu po to, aby się powtórnie skupić i zaatakować Austriaków i Rosjan pod Austerlitz. W następnym roku wyruszyły znów ku północy rozciągając się szerokim łukiem, by skupić się i zniszczyć armię pruską pod Jeną.

Oto istota napoleońskiej strategii operacyjnej. Wszystkie te skomplikowane plany operacyjne związane z przemieszczaniem setek tysięcy żołnierzy, w bądź co bądź kiepskich warunkach komunikacyjnych, Napoleon obmyślał sam w swojej pojemnej głowie. Dla tych czynności późniejsze generacje utworzyły ogromne sztaby generalne.

Decydująca o ostatecznym sukcesie koncentracja sił, rodziła się z początkowego ich rozproszenia i rozstawienia tak szeroko, iż było rzeczą wręcz niemożliwą ustalić, gdzie Napoleon zamierza uderzyć. Celem tych strategicznych posunięć wojsk francuskich było zajęcie najkorzystniejszego położenia przed bitwą, którą traktowano jako finał całej kampanii i wojny. Dodajmy, że istoty tego zjawiska przeciwnicy nie mogli odgadnąć przez prawie 5 - 7 lat. 23/

Zilustrujemy nasze rozważania przykładami. Za arcydzieło napoleońskiej strategii operacyjnej uznaje się operację /manewr/ pod Jeną i Auerstädt (IX - X/1906 r.). Należy ubolewać, że wszystkie nasze opracowania skupiają się na samej bitwie i jej przebiegu. Gdy tymczasem była ona już przesądzona, zanim do niej doszło, a wynikało to z zamiaru operacji. Zatem arcydziełem jest operacja, która z góry wymusiła zaplanowany i wcześniej przewidziany przez Napoleona rozwój wydarzeń.

Po zwycięskiej bitwie pod Austerlitz (2.12.1805r.) Napoleon swoją armię rozlokował w południowych Niemczech /6 korpusów i 6 dywizji kawalerii/ według swojej metody tj. by uzyskać zaskoczenie i móc się wyżywić.

W jesieni 1806 r. wywiad francuski ustalił, że Prusacy rozpoczynają koncentrację swoich wojsk w obszarze : Jena, Auerstädt, Naumburg, Eisenach, Gotha. Łączne siły Prusaków ponad 70 tys., natomiast Francuzów około 95 tys. Napoleon przypuszczał /i słusznie/, że Prusacy planują stoczenie bitwy na obszarze : Jena, Auerstädt, Weimar. Zatem z góry założył, że mimo braku pełnych danych, musi uzyskać zaskoczenie szybkością działań i kierunkiem uderzenia.

Napoleon będąc entuzjastą wielowariantowego opracowywania planów operacyjnych przyjął, że Prusacy mogą : po pierwsze, nie przyjąć bitwy i wycofać się na wschód, w kierunku na Magdeburg. Po wtóre, zaatakować go w najbardziej krytycznym momencie, gdy będzie przeprowadzał siły główne przez Salę powyżej Jeny, co zaplanował świadomie, z pełnym rozmysłem, niejako prowokacyjnie.

Arcydzieło myśli operacyjnej polega na tym, że napoleoński zamiar manewru /operacji/ wojsk na Jenę odpowiadał obu wariantom działania przeciwnika. Gdyby wojska pruskie rozpoczęły odwrót na Magdeburg, to korpusy Davouta i Bernadotte'a miały uderzyć ze skrzydła, dzięki czemu siły główne dowodzone przez Napoleona dosięgłyby przeciwnika już za Jeną. Gdyby jednak przeciwnik zdecydował się na wykonanie uderzenia powyżej Jeny, to korpusy Davouta i Bernadotte'a wykonałyby uderzenie na jego tyły.

Rozmieszczone szerokim łukiem korpusy wojsk francuskich rozpoczęły 8.10.1806 r. dośrodkowy marsz, za osłoną Lasu Frankońskiego, w kierunku na Jenę /schemat 5 /. Zaskoczenie Prusaków było całkowite. Gdy tylko rozpoczęli odwrót w kierunku Łaby, za rzeką Unstrutę, działania przebiegały błyskawicznie, zgodnie zresztą z przewidzianym planem. 24/

W ten sposób padła na placu boju jedna z lepszych armii, dobrze wyszkolona i nieźle dowodzona. Jednak i ten żołnierz nie wytrzymał skoncentrowanego uderzenia i zmasowanego ognia. Przeciwnicy Napoleona nie potrafili wówczas odczytać zamiaru jego operacji /manewru/ na TDW. A ta siła koncentracji na polu walki, brała swój początek z rozproszenia i sztuki /w całym tego słowa znaczeniu/ takiego operacyjnego wykorzystania własnych wojsk, że nigdy nie było wiadomo skąd i gdzie uderzy.

Jak więc widać, istota napoleońskiej operacji, to sztuka takiego manewrowania wysoce samodzielnymi korpusami i dywizjami na TDW /kierunku operacyjnym/, by zmusić przeciwnika do udziału w bitwie, lub postawić go w tak niekorzystnym położeniu, że sam z udziału w niej zrezygnuje. W bitwie pod Jeną Napoleon zaangażował zaledwie połowę posiadanych sił. Z punktu widzenia politycznego wyeliminował Prusy jako liczące się państwo, natomiast militarnie, rozbił i zniszczył siły zbrojne przeciwnika, zachowując swój własny potencjał.

SCHEMAT 5

THE JENA CAMPAIGN
October 1806
To Magdeburg
Leipzig
R. Saale
Naumburg
Weissenfels
Auerstädt
To Dresden
Apolda
Zeitz
Dornburg
Eisenach
Gotha
Erfurt
Weimar
Köstritz
Jena
Rota
Gera
Kahla
SAXONY
Weida
Neustadt
Auma
Saalfeld
Meiningen
Ebersdorf
Schleiz
Gräfenthal
Saalburg
Plauen
Lobenstein
Hof
FRANKENWALD
Coburg
Kronach
Lichtenfels
Kulmbach
BOHEMIA
Schweinfurt
R. Main
Bayreuth
Bamberg
Würzburg
Forchheim
BAVARIA
Infantry
Cavalry
R. Regnitz
Nuremberg
Amberg
Miles
0
30

Kolejny krok na drodze kształtowania pojęcia operacji uczynił H. Moltke. Według niego w zakres tego pojęcia wchodziło to wszystko, co wykonywały armie od momentu ześrodkowania ich w rejonach wyjściowych do osiągniecia określonego celu, a więc wszelkiego rodzaju przegrupowania, marsze, walki oddzielnych zgrupowań i bitwy, którymi właśnie operacje winny się kończyć. 25/

Zatem Moltke dokonał wyłomu w dotychczas używanym pojęciu operacji. Wyłom ten polegał na tym, że połączył w jedną całość, dwa - istniejące dotąd elementy : operację i bitwę, przyjmując jedną wspólną nazwę operacja. Odtąd bitwa zostaje wchłonięta przez operację. Z jednym tylko zastrzeżeniem. Tak pojmował operację Moltke, a wraz z nim niemiecka myśl wojskowa. Choć nie wszyscy to stanowisko podzielali. Natomiast francuska i angielska myśl wojskowa, nadal utrzymywały swoje poglądy i pojęcia.

To do czego Moltke zmierzał, to rozbicie sił przeciwnika w jednej operacji strategicznej, kończącej się gigantyczną bitwą. By uzyskać jedność działań na polu walki poszczególnych armii, kierował nimi za pomocą dyrektywy.

Na uogólnionych doświadczeniach z wojen napoleońskich powstały dwa fundamentalne dzieła, do dziś uznawane na Zachodzie za podstawę nauki wojennej /Military Science/ C. Clausewitza "Vom Kriege", t. 1 - 3 (1832 - 1834) i Jominiego "Precis de l'art de la guerre", t. 1 - 2 (1838). Dokładna analiza tych prac nie pozostawia żadnych wątpliwości. Treść operacji w ich rozumieniu, stanowi manewr na TDW, najczęściej bez oddziaływania przeciwnika, mający doprowadzić do narzucenia bitwy przeciwnikowi. Zatem bitwa nie stanowi integralnej części "napoleońskiej operacji".

Jest to także logiczne w świetle obowiązującego wówczas podziału sztuki wojennej na strategię i taktykę. Zadaniem strategii jest do bitwy doprowadzić /przez wykonywane operacje/, natomiast taktyki, zniszczyć przeciwnika w bitwie. Planowania kampanii wojennych dokonywano nie w oparciu o przewidywane operacje /manewry/,

lecz bitwy. Bitwa chociaż zjawisko chwilowe, stanowi końcową fazę wojny, a nie operacji.

Jomini charakteryzując operację zalicza ją do strategii ze względu na związek z ogólnym planem kampanii i całością teatru wojny. Natomiast te operacje, które z racji szczegółów wykonania należą do taktyki, nazywa działaniem taktycznym i klasyfikuje je w ramach wyższej taktyki. 26/

Dlatego możemy uznać, że w założeniach napoleońskiej "strategii zniszczenia", operacja i bitwa są odrębne, lecz ze sobą powiązane. Dla Lloyda i Bülowa operacje /manewr/ były celem i miały doprowadzić do pokonania przeciwnika, lecz u Napoleona tylko środkiem do celu, a tym celem było zniszczenie przeciwnika w bitwie.

Należy stwierdzić, że francuska myśl wojskowa do dziś, tak jak Napoleon i Jomini, definiuje operację. Doprawdy, trudno zrozumieć współczesnemu czytelnikowi Beaufra, jeśli nie czytał Jominiego. Droga do Beaufra wiedzie przez Jominiego i Napoleona. Jest to klasyczny przykład, jak silnie oddziaływują tradycje na współczesną teorię sztuki wojennej. 27/

Wojna austriacko-pruska 1866 r. jest ostatnią wojną, która została rozstrzygnięta metodą bitwy walnej. Trwała zaledwie 6 tygodni (15.6. - 26.7.866 r.). Prusy zaangażowały w niej 630 tys. armię i 1480 dział, Austria : 585 tys. i 1526 dział. Wojna ta przebiegała już w innych warunkach niż wojny napoleońskie /liczniejsze armie, większa ilość karabinów gwintowanych i dział, wykorzystanie telegrafu, kolei do transportu wojsk, istniały już związki operacyjne - armie/.

Autor planu wojny z Austrią i faktyczny naczelny dowódca wojsk pruskich feldmarszałek H. v. Moltke /od 1857 roku szef pruskiego sztabu generalnego/ w tych zmienionych warunkach poszukiwał nowych rozwiązań. Istota pruskiego planu wojny polegała na tym, iż przed przewidywaną bitwą Moltke nie ześrodkował trzech armii w jedno zgrupowanie

uderzeniowe do stoczenia bitwy walnej, lecz trzy armie rozmieszczone w odległości 100 - 200 km od przewidywanego pola bitwy, rozpoczęły dośrodkowy /koncentryczny/ marsz z przewidywanym połączeniem się na polu walki w dniu bitwy /schemat 6 /.

Napoleon przed wydaniem bitwy walnej zawsze zbierał całość sił w jedno zgrupowanie uderzeniowe i dopiero wówczas przystępował do bitwy /zebranie całości sił w statyce/. Moltke osiągnął to w dynamice, a jego wojska weszły w kontakt z przeciwnikiem, po wykonaniu koncentrycznego marszu ześrodkowania, na polu bitwy i w dniu bitwy. 28/ Wówczas była to operacyjna "majestria". Z takiej odległości zgrać dośrodkowy marsz trzech armii, by w jednym dniu spotkały się one na polu bitwy, było wyczynem, za który Moltkego porównywano do Napoleona. Natomiast sam Moltke ten pomysł sprowadził do zasady : "Getrennt marschieren, vereint schlagen" /oddzielnie maszerować, razem bić się/. Takie rozśrodkowanie wojsk na TDW było możliwe, ponieważ Moltke w odróżnieniu od Napoleona, przeszedł na całkowicie zdecentralizowany system dowodzenia. Jako pierwszy wprowadził dyrektywę i co najważniejsze, zastosował telegraf w dowodzeniu. W odróżnieniu od Napoleona nie ingerował w dowodzenia podwładnych, od których wymagał samodzielności i inicjatywy.

Nie powinno raczej budzić wątpliwości stwierdzenie, że w tej wojnie mamy do czynienia po raz pierwszy z pierwowzorem operacji armijnej. To już nie są "prowadzone" korpusy Napoleona, lecz autentycznie działające samodzielne zgrupowania armijne, kierowane dyrektywą i zmierzające do osiągnięcia jasno sprecyzowanego celu przez wyraźnie sformułowane zadania. W działaniach tych zgrupowań wyraźnie występują elementy operacji : manewr i walka samodzielnych zgrupowań.

Moltke uogólniając zdobyte doświadczenie dochodzi do wniosku, że manewr /w napoleońskim rozumieniu operacja/ i bitwa stanowią integralną całość, są od siebie ściśle uzależnione, wzajemnie się warunkują. Właśnie operacja

SCHEMAT 6

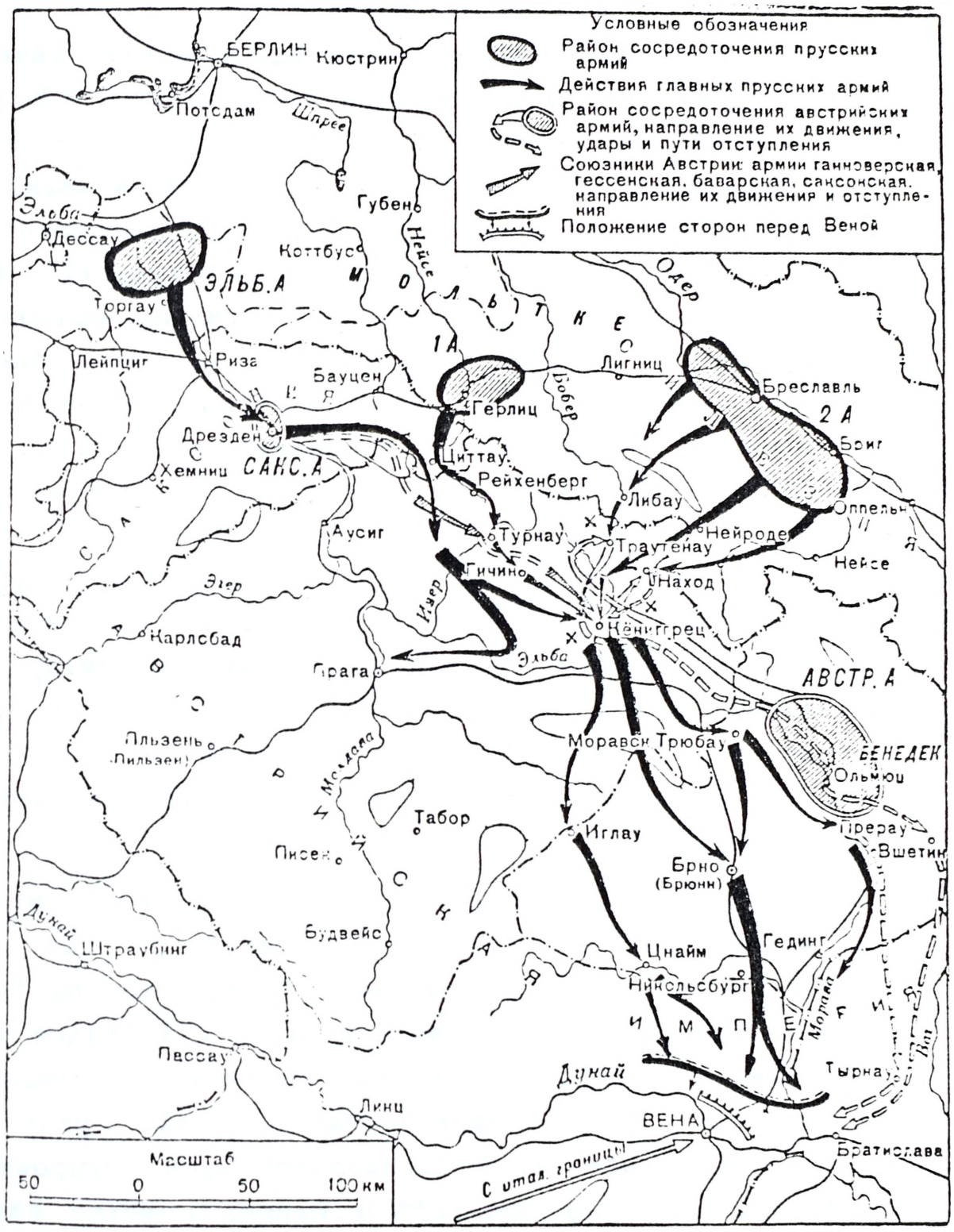

Австро-прусская война 1866 г.

powinna kończyć się bitwą, co jest równoznaczne z osiągnięciem jej celu. W ten sposób Moltke nadał operacji zupełnie nową treść. I w tym sensie był prekursorem. Jednocześnie operacja uzyskała trzy podstawowe wyznaczniki /elementy/ : przestrzeń, czas, siła.

Pruska szkoła wojenna, której początek dał Moltke, zapoczątkowała planowanie operacyjne, gdzie z detalami i w szczegółach przewidziano wszystkie czynności i przedsięwzięcia od mobilizacji, przegrupowania, ześrodkowania i manewru po bitwę walną. Tak rozumiana operacja była wygodną i praktyczną formą nie tylko przygotowania, lecz także planowania i prowadzenia wojny. Jej treść i przebieg zależał od postawionych przed nią celów.

Warto może odnotować, zamiar strony przeciwnej. Otóż naczelny dowódca armii austriackiej Benedek, skoncentrował swoje wojska w napoleońskim stylu, w jedno zgrupowanie uderzeniowe i przyjął bitwę walną. Zbliżające się szerokim frontem do pola bitwy trzy armie pruskie /już zaczątki strategii liniowej/, stworzyły jako zupełnie realną, groźbę okrążenia. Dlatego aktywne działania bojowe w tej 6 tygodniowej wojnie, trwały zaledwie 8 dni.

W końcu XVIII i w pierwszej połowie XIX wieku odnotowujemy istotne przeobrażenia w morskiej sztuce wojennej. Główną tendencją tych zmian było stopniowe przechodzenie od taktyki linearnej do działań manewrowych. 29/

W rozpatrywanym okresie strategia działań morskich przewidywała następujące sposoby wykorzystania sił marynarki wojennej : bitwa generalna w celu rozbicia przeciwnika ; blokada nieprzyjacielskich okrętów w bazach ; wysadzanie morskich desantów. Najważniejszą formą działań była bitwa generalna, gdyż w odróżnieniu od dwóch pozostałych, tylko ona mogła doprowadzić do zniszczenia okrętów przeciwnika.

W warunkach stosowanie linearnych szyków efektywność bitew morskich była niewielka. Generalne bitwy morskie były sumą indywidualnych pojedynków, a nie rezultatem stosowania zasad sztuki wojennej. Potrzeba uzyskania przewagi nad przeciwnikiem w wybranym miejscu w celu przerwania jego kolumny liniowej spowodowała, że zaczęto odstępować od stosowania zasad taktyki linearnej.

Pierwszym, który zastosował taki sposób walki morskiej był angielski admirał D. B. Rodney (1718 - 1792). Dzięki zastosowaniu taktyki manewrowej Rodney w 1780 r. pokonał flotę hiszpańską i francuską koło przylądów Finisterre i St. Vincent. Jednak pełnym triumfem działań manewrowych była zwycięska bitwa Rodneya [30] nad flotą francuską koło Dominiki 12.4.1782 r. /schemat 7 /.

Rodney dokonał w działaniach wojennych na morzu tego, co nieco później Napoleon w działaniach wojennych na lądzie. Jednak teoretycznego opracowania nowych zasad i reguł walki morskiej dokonał Szkot J. Clerk (1728 - 1812).[31] w pracy "An essay on naval tacticks, systematical and historycal" /Londyn 1790 - 1797, vol. 1 - 2/. Według Clerka manewr w walce morskiej miał być środkiem prowadzącym do osiągnięcia przewagi nad przeciwnikiem w wybranym miejscu. W tym celu należało odrzucić zasady morskiej taktyki liniowej i wykonywać przed bitwą manewr elementami własnego ugrupowania, by niszczyć przeciwnika w odizolowanych grupach.

Od II połowy XVIII w. aż do końca I wojny światowej Anglia jest wiodącym mocarstwem morskim z racji stanu ilościowego posiadanej floty. Wiodąca też jest jej rola w zakresie teorii walki morskiej. Nowe zasady działań manewrowych na morzu stosowały również floty pozostałych państw zachodnich: Francji, Hiszpanii, Portugalii, Holandii itp. Nowe zasady prowadzenia wojen morskich i przejście do taktyki manewrowej nastąpiło w latach 90-tych XVIII stulecia także we flocie rosyjskiej, co łączy się z nazwiskami admirałów : Uszakowa, Spirydowa, Sienjawina.

SCHEMAT 7

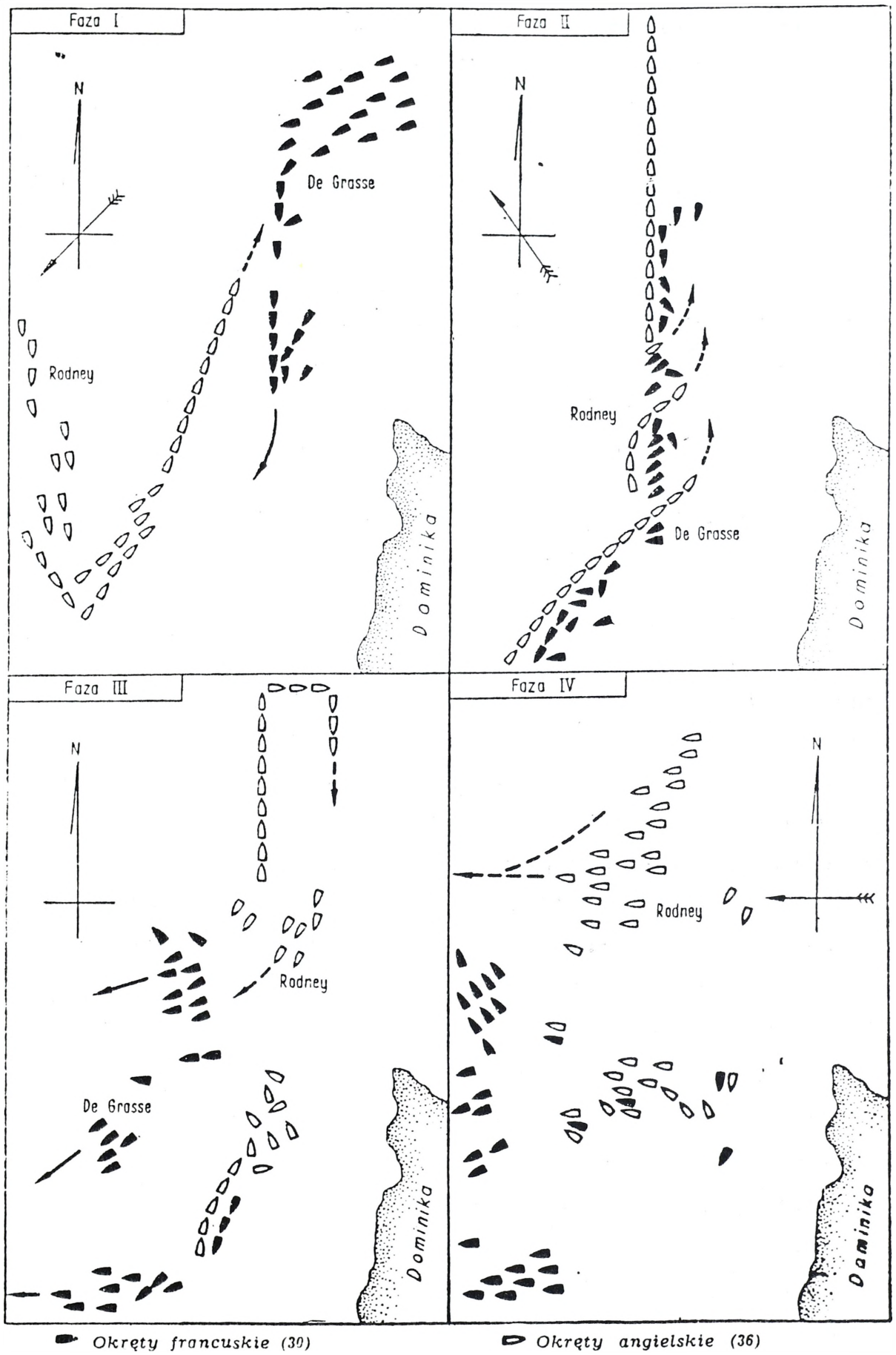

Bitwa koło Dominiki 12 kwietnia 1782 r.: *faza I* — spotkanie na kontrkursach; *faza II* — atak floty angielskiej; *faza III* — rozbicie floty francuskiej; *faza IV* — pościg za okrętami francuskimi

Planowana przez Napoleona wyprawa do Egiptu oraz choć wymuszenia rygorów blokady kontynentalnej skierowanej przeciw Anglii spowodowały zainteresowania Francji rozbudowa floty i zagrożenia angielskiemu panowaniu na morzu. Jednak dwa błyskotliwe zwycięstwa angielskiego admirała H. Nelsona nad flotą francuską /pod Abukirem i Trafalgarem - schematy 8 i 9/ uświadomiły Napoleonowi, że są to plany nierealne. Dodajmy, że bitwy morskie pod Abukirem i Trafalgarem są pełnym triumfem działań manewrowych, a Nelson uważany jest za tego, który twórczo rozwinął dorobek Rodneya i Clerka.

W epoce napoleońskiej dają się zaobserwować elementy ścisłej współpracy marynarki wojennej z wojskami lądowymi. Dotyczy to wyprawy Napoleona do Egiptu, a także na San Domingo. Problem został także dostrzeżony przez teoretyków. Jomini /Precis de l'art de la gueere/ wyprawom zamorskim poświęca cały rozdział swej pracy. Są to pierwsze przesłanki operacji desantowych. Problem ten uzyskał szerszy wymiar w wojnie krymskiej (1853 - 1856). Wówczas marynarka wojenna nie tylko przetransportowywała wojska lądowe drogą morską, lecz podczas prowadzenia działań na lądzie, aktywnie je wspierała./schemat 10/.

W pierwszej połowie XIX wieku w marynarce wojennej zachodzą radykalne przeobrażenia techniczne /parowy napęd, śruba okrętowa, metalowe konstrukcje okrętów, miny morskie itp./, które powodują zmianę warunków walki na morzu. Zdecydowanie wzrastają możliwości prowadzenia działań wysoce manewrowych. Warunkują to nowe możliwości techniczne okrętów.

W wojnie krymskiej (1853 - 1856) floty państw biorących w niej udział, to w połowie okręty żaglowe i parowe. Natomiast w działaniach wojennych na morzu obserwuje się próby mechanicznego przeniesienia zasad walki flot żaglowych na parowe. Spowodowało to zastój w morskiej sztuce wojennej.

Reasumując. W rozwoju morskiej sztuki wojennej w analizowanym okresie /koniec II połowy XVIII wieku i I połowa XIX / to kształtowanie się działań manewrowych. Spowodowały

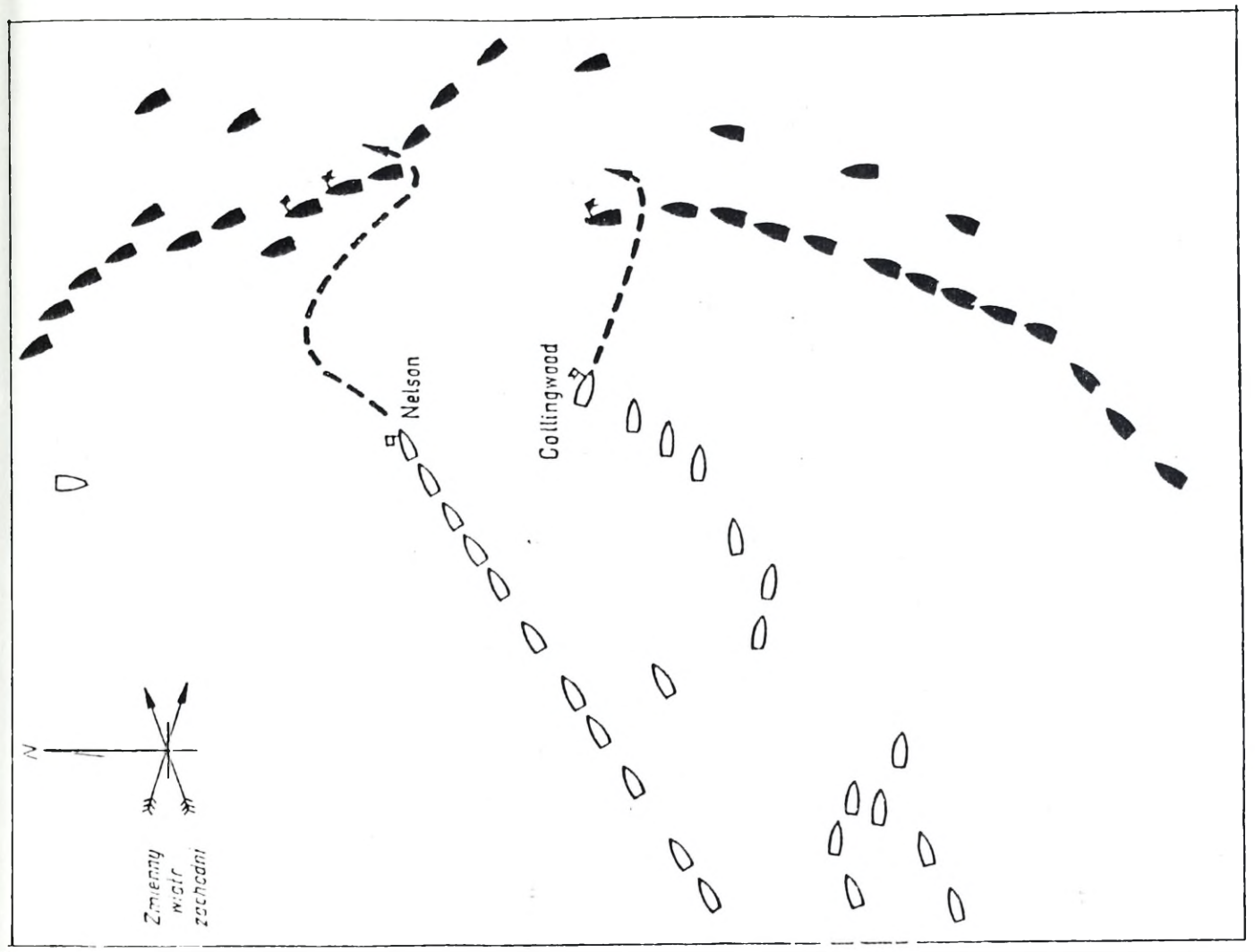

Bitwa pod Trafalgarem 21 października 1805 r.

Schemat 3

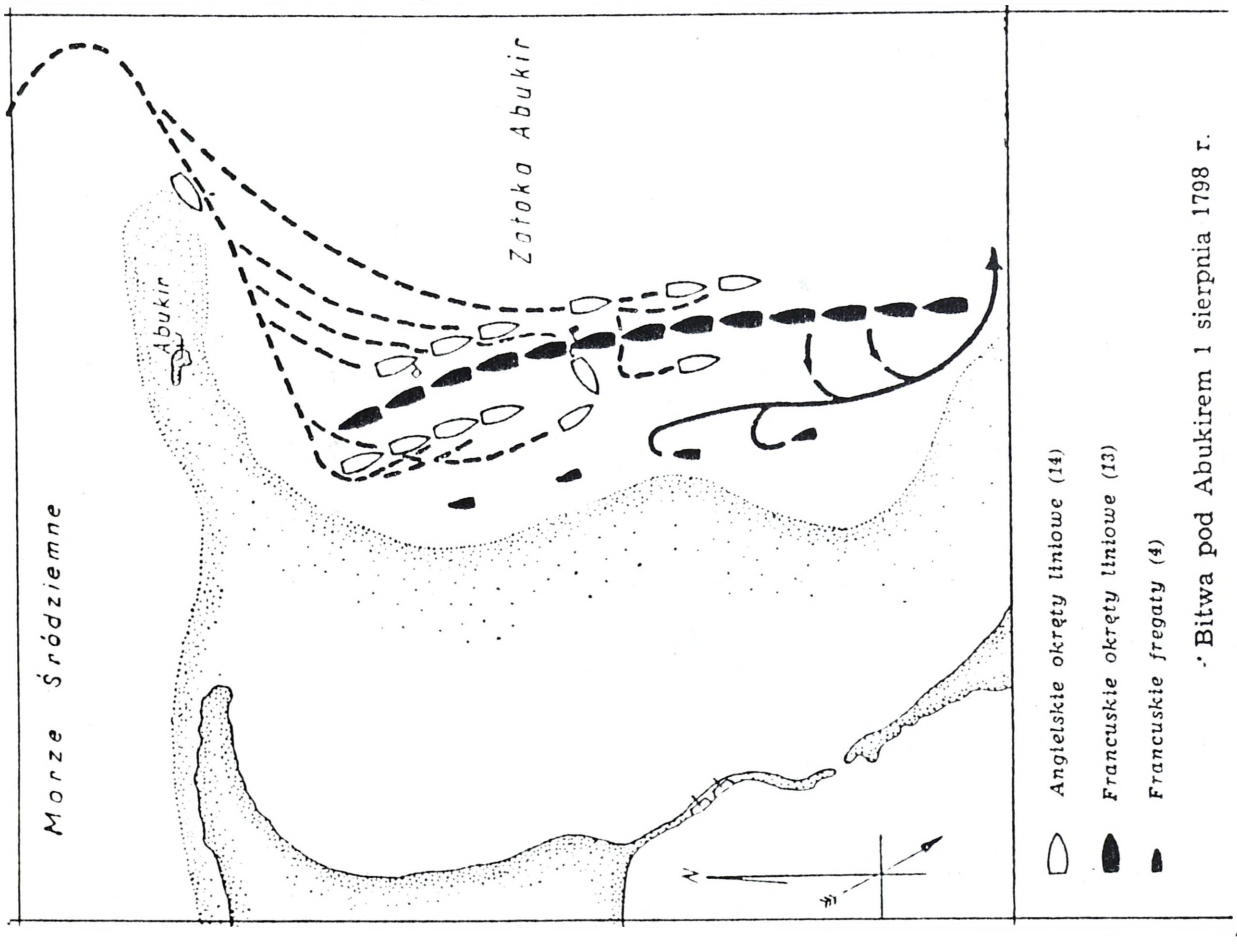

Bitwa pod Abukirem 1 sierpnia 1798 r.

Załącznik 10

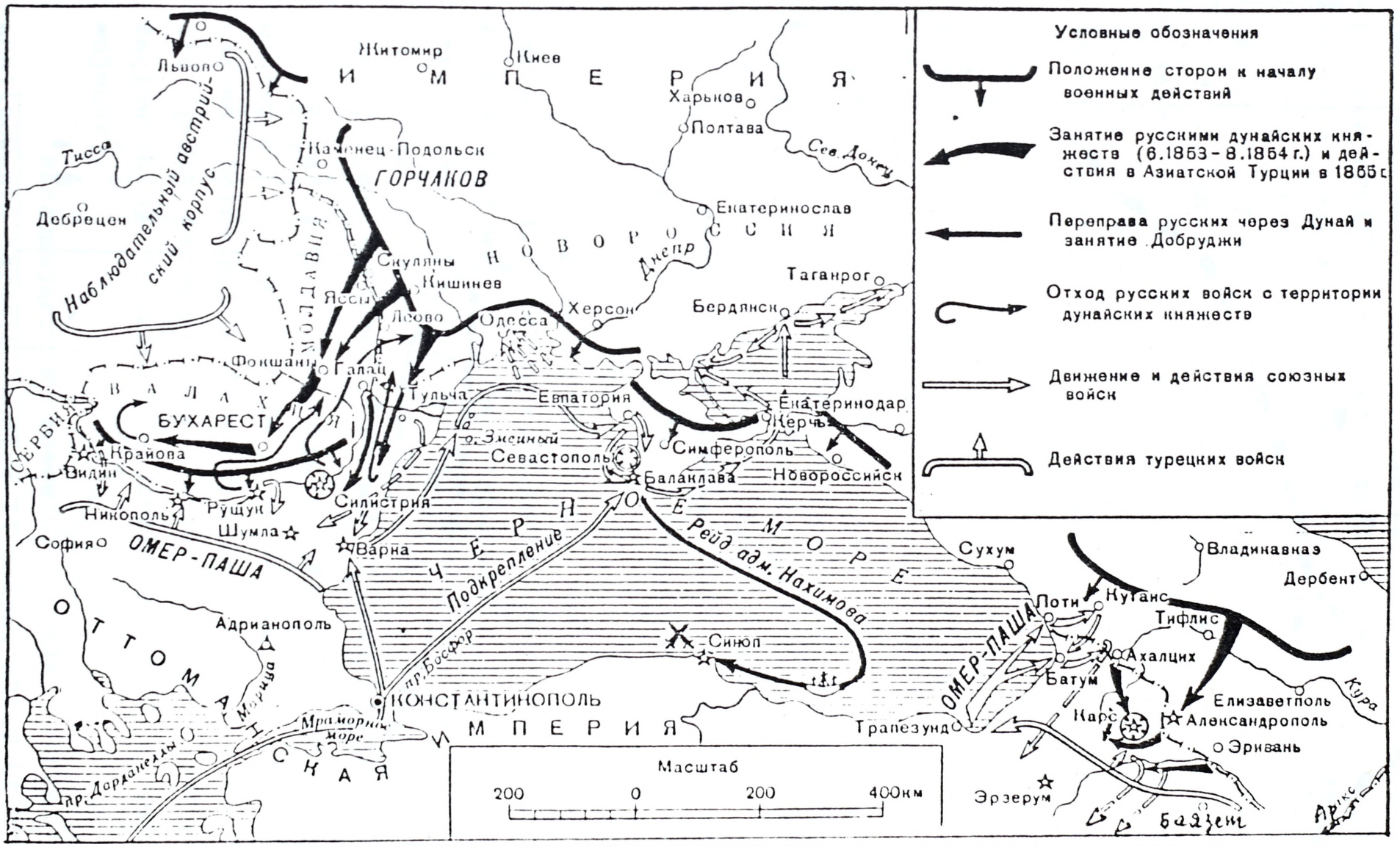

Teatr wojny krymskiej 1853-1856

one, że zwarte dotąd szyki zgrupowań /eskadr/ marynarki wojennej zostają rozczłonkowane. Walka na morzu odtąd, to właśnie zgrywanie co do celu, miejsca i czasu wysiłków tych zgrupowań. Są to pierwsze rodzące się elementy operacji morskich.

Uogólniając treści zawarte w tym zagadnieniu należy stwierdzić, że ewolucja praktyki prowadzenia wojen spowodowała, iż w treści operacji ujmowano nie tylko manewr zbliżenia /marsz - manewr/, ale także bitwę, która była logicznym zakończeniem operacji, osiągnięciem jej określonego celu.

Natomiast w działaniach wojennych na morzu nastąpiło przejście od taktyki linearnej do manewrowej, co zrodziło przesłanki warunkujące kształtowanie się operacji morskiej. Od wojen napoleońskich zawiązuje się ściślejsze współdziałanie wojsk lądowych i marynarki wojennej w osiąganiu wspólnych celów. Są to pierwsze przesłanki operacji desantowych. Skala tego zjawiska uległa rozszerzeniu w wojnie krymskiej 1853 - 1856.

W wojnie austriacko-pruskiej 1866 r. wyraźnie już wystąpiła po stronie pruskiej armijna operacja zaczepna. Wojska pruskie podzielone na trzy zgrupowania armijne : 1 A /97 tys./, 2 A /127 tys./, A. Elby /50 tys./ po osiągnięciu rejonów koncentracji rozpoczęły samodzielnie dośrodkowy marsz, który zakończył się rozgromieniem przeciwnika w bitwie generalnej. Następnie kontynuowano marsz w celu okupowania stolicy Austrii - Wiednia.

2.3. Operacja w ramach strategii liniowej (1870 -.1914)

Pojęcie strategia liniowa wywodzi się od linearnego ugrupowania strategicznego wojsk, które zapewniało maksymalne wykorzystanie posiadanych sił i środków oraz stwarzało możliwość wykonania okrążenia ze skrzydeł. Dominacja strategii liniowej przypada na lata 1870 - 1914, a kres jej położył "wyścig do morza" w I wojnie światowej (1914 r.), który spowodował zamknięcie wszelkich dostępnych

przestrzeni między przeszkodami naturalnymi.

Wydaje się najwaściwszym rozpatrzyć ewolucję treści i charakteru operacji na tle przemian w praktyce działań wojennych oraz teorii wojskowej. Najwięcej pouczających przykładów obrazujących rozwój operacji wojsk lądowych dostarczają wojny : domowa w Stanach Zjednoczonych (1861 - 1865), francusko-pruska (1870 - 1871), turecko-rosyjska (1877 1878), pierwszy rok I wojny światowej (1914 r.). Natomiast w dziedzinie operacji morskich i desantowych : wojna hiszpańskoamerykańska 1898 r. i rosyjsko-japońska 1904 - 1905 r.

Nowe zjawiska w praktyce działań wojennych najwcześniej zostały ujawnione w wojnie domowej w Stanach Zjednoczonych. Obszerny TDW, 1500 km rubież styczności bojowej wojsk, powołanie przez obie strony 3,8 mln ludności pod broń, tworzenie zgrupowań korpuśnych i armijnych, samodzielnych zgrupowań kawalerii /liczyły one od 3 - 5 do 10 tys./, współdziałanie wojsk lądowych z marynarką wojenną, szerokie wykorzystywanie transportu kolejowego, telegrafu. Skala i zakres tych zjawisk były dla europejskiego obserwatora niespotykane. 32/

Opracowany przez "Unionistów" strategiczny plan "Anakonda" /schemat 11/ przewidywał rozwijanie wojsk lądowych i marynarki wojennej wokół obszarów opanowanych przez "Konfederatów", systematyczne zacieśnianie pierścienia okrążenia, by następnie rozciąć to zrupowanie na dwie odizolowane części i kolejno je likwidować.

Jak widać nie miały to być działania w stylu Napoleona, którego doświadczenia tam studiowano, lecz opracowany przez gen. Granta plan wojny był wówczas niespotykany i nowatorski. Strategiczny cel wojny miał być osiągnięty nie przez stoczenie bitwy generalnej w toku kampanii, lecz na treść kampanii miało składać się cały szereg walk i bitew.

SCHEMAT 11

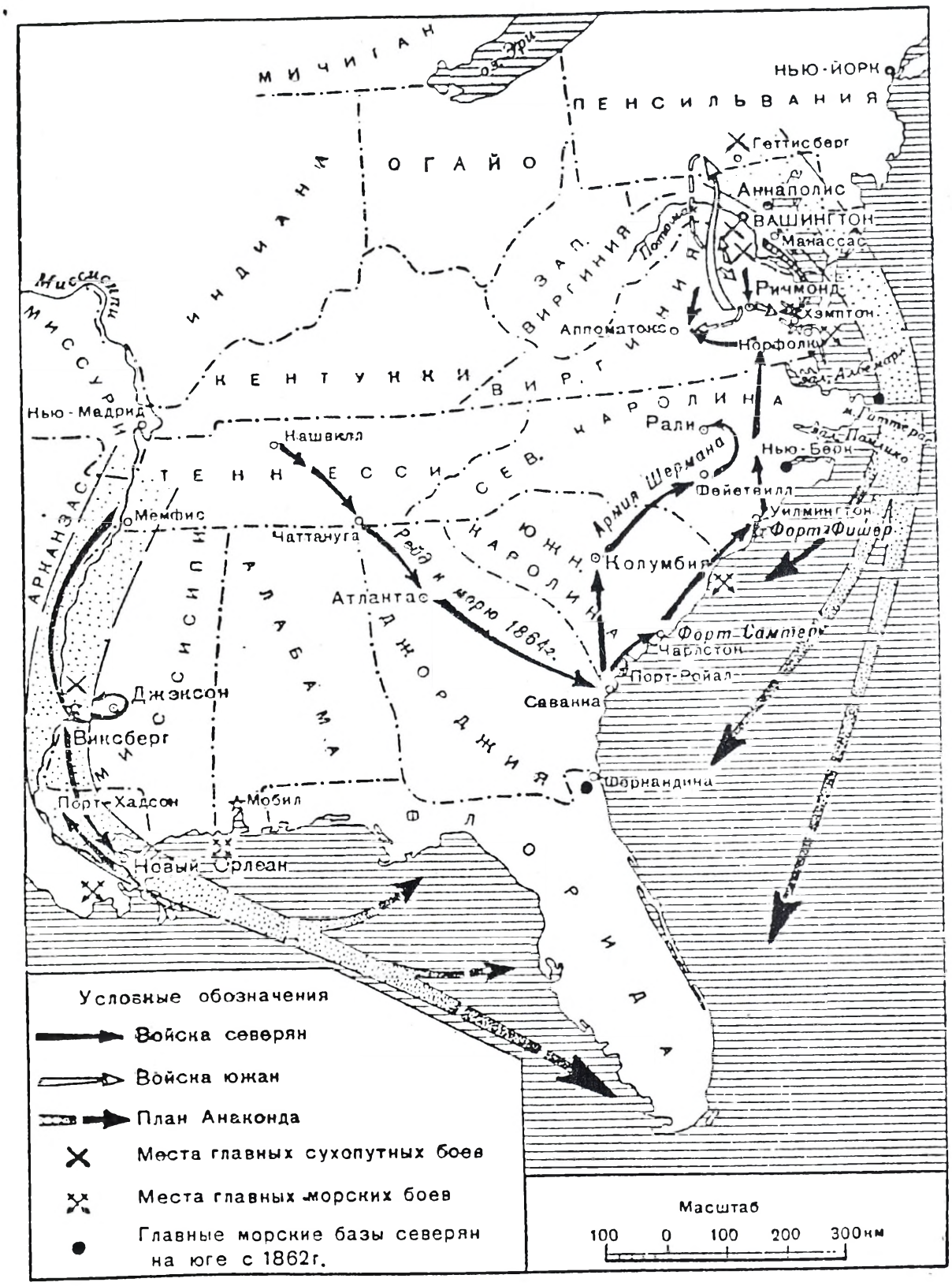

Гражданская война 1861—1865 гг. в США. Общий ход военных действий

Główną rolę w jego realizacji miały spełnić dwie ponad 100 tys. armie /gen. Granta i Mack-Clellana/. Natomiast marynarka wojenna miała prowadzić blokadę stanów południowych. U podstaw tego planu legła idea dwustronnego okrążenia.

Ważną rolę spełniały zgrupowania kawalerii. Posiadały one zdolność do wykonywania rajdów na znaczną odległość w krótkim czasie np. 960 km w 15 dni, 850 km w 24 dni, 320 km w 6 dni. Średnie tempo wynosiło najczęściej 50 - 65 km na dobę.

Decydujące znaczenie dla przebiegu tej wojny miała kampania 1863 r., a moment przełomu stanowi bitwa pod Getysburgiem (1 - 3.VII.1863 r.). W 1863 r. Konfederaci /stany południowe/ po zwycięskiej bitwie pod Chancellorsville (1 - 4.V.), zdecydowali przenieść działania wojenne do Pensylwanii /schemat 12/.

Strategicznym celem tych działań miało być odcięcie Unii /Armia Potomaku - gen. Hooker/ od zaplecza w Wirginii i zagrożenie w ten sposób stolicy kraju - Waszyngtonowi. Nieznacznie większe siły posiadała Unia /gen. Meade, który zmienił gen. Hookera, dysponował : 100 tys. piechoty, 9,5 tys. kawalerii, 410 dział/. Gen. Lee rozporządzał 80 tys. piechoty, 9,5 tys. kawalerii, 250 działami.

Inicjatywę wykazał gen. Lee, który wykonał ponad 150 milowy rajd w rejon na północ od Potomaku /schemat 25/ i zamierzał przeciwnikowi narzucić bitwę z odwróconym frontem. Manewr zmuszający przeciwnika do zmiany frontu miało wykonać 9,5 tys. zgrupowanie kawalerii gen. Stuarta.

Do bitwy doszło pod Getysburgiem. Trwała ona 3 dni (1 - 3.VII.), miała charakter wybitnie manewrowy /schemat 13/. Nie może ona być porównywana z bitwą generalną, lecz stanowi przykład działań operacyjnych ze względu na wielokrotną zmianę położenia stron, wprowadzanie odwodów, wykonywane manewry, staczane walki itp.

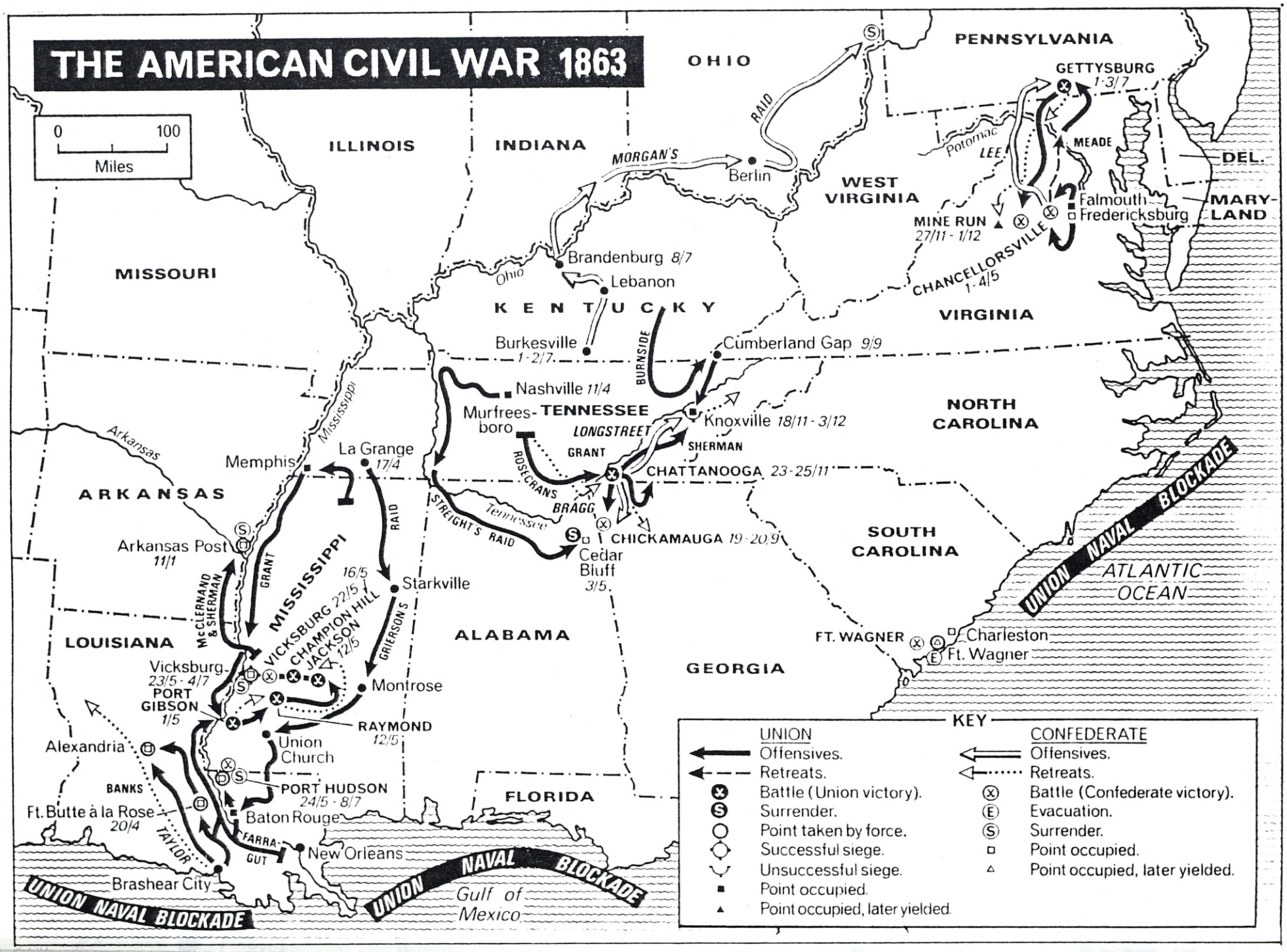
THE AMERICAN CIVIL WAR 1863
0
100
Miles
ILLINOIS
INDIANA
OHIO
PENNSYLVANIA
WEST VIRGINIA
MISSOURI
KENTUCKY
VIRGINIA
MARYLAND
DEL.
NORTH CAROLINA
TENNESSEE
ARKANSAS
MISSISSIPPI
ALABAMA
GEORGIA
SOUTH CAROLINA
LOUISIANA
FLORIDA
MORGAN'S RAID
Berlin
GETTYSBURG 1-3/7
MEADE
LEE
Potomac
Falmouth
Fredericksburg
MINE RUN 27/11 - 1/12
CHANCELLORSVILLE 1-4/5
Brandenburg 8/7
Lebanon
Ohio
Burkesville 1-2/7
BURNSIDE
Cumberland Gap 9/9
Nashville 11/4
Murfreesboro
LONGSTREET
GRANT
SHERMAN
Knoxville 18/11 - 3/12
ROSECRANS
BRAGG
CHATTANOOGA 23-25/11
CHICKAMAUGA 19-20/9
STREIGHT'S RAID
Cedar Bluff 3/5
Tennessee
Arkansas
Memphis
La Grange 17/4
Mississippi
RAID
Arkansas Post 11/1
McCLERNAND & SHERMAN
GRANT
Starkville
16/5
VICKSBURG 22/5
CHAMPION HILL
JACKSON 12/5
GRIERSON'S
Vicksburg 23/5 - 4/7
PORT GIBSON 1/5
Montrose
RAYMOND 12/5
Union Church
Alexandria
BANKS
PORT HUDSON 24/5 - 8/7
Ft. Butte à la Rose 20/4
Baton Rouge
TAYLOR
FARRAGUT
New Orleans
Brashear City
UNION NAVAL BLOCKADE
Gulf of Mexico
ATLANTIC OCEAN
FT. WAGNER
Charleston
Ft. Wagner
KEY
UNION
Offensives.
Retreats.
Battle (Union victory).
Surrender.
Point taken by force.
Successful siege.
Unsuccessful siege.
Point occupied.
Point occupied, later yielded.
CONFEDERATE
Offensives.
Retreats.
Battle (Confederate victory).
Evacuation.
Surrender.
Point occupied.
Point occupied, later yielded.

SCHEMAT 13

THE BATTLE OF GETTYSBURG 1-3 JULY 1863

CHAMBERSBURG PIKE
A.P. HILL
Heth
UNFINISHED RAILWAY
EWELL
Howard
GETTYSBURG & HANOVER RLY
to York
Reynolds (then Doubleday)
GETTYSBURG
HANOVER ROAD
HAGERSTOWN ROAD
Seminary Ridge
A.P. HILL
Pettigrew
Trimble
Willoughby Run
LEE
Howard
Cemetery Hill
Newton
Culps Hill
Slocum
Hancock
Cemetery Ridge
MEADE
Pickett
LONGSTREET
Peach Orchard
Sickles
Birney
Little Round Top
Sykes
Round Top
Sedgwick
Rock Creek
BALTIMORE PIKE
White Run
Plum Run
TANEYTOWN ROAD

SCORE SHEET		
LOSSES	UNION	CON.
Killed	3,100	4,000
Wounded	14,500	18,700
Missing	5,300	5,400

KEY
- Union forces, 1 July.
- Union forces, 2 July.
- Union forces, 3 July.
- Confederate forces, 1 July.
- Confederate forces, 2 July.
- Confederate forces, 3 July.

This battle, basically a non-exploite
Union success, is often said to be th
greatest fight on American soil.

0 800 Yards

© Arthur Banks 1975

Porażkę podniósł gen. Lee, właśnie ze względu na to, co stanowi istotę operacji : brak umiejętności zgrywania w czasie i przestrzeni wysiłku różnych zgrupowań w interesie ogólnego celu. Wprowadzone przez gen. Lee odwody na skrzydła przeciwnika nie zostały z winy sztabu skoordynowane w czasie. Gen. Meade odparł je, swobodnie manewrując odwodami. Gen. Lee nie potrafił narzucić przeciwnikowi bitwy z odwróconym frontem, ani doprowadzić do jego okrążenia.

Od bitwy pod Getysburgiem aż do końca wojny Konfederaci prowadzili już tylko działania obronne. Przebieg działań wojennych ujawniał cechy, które świadczyły o dalszym rozwoju działań operacyjnych. Czy mogły te doświadczenia mieć zastosowanie w warunkach europejskich ?

Wojny prowadzone przez państwa europejskie w ostatnim 30-leciu XIX i na początku XX stulecia bardzo odbiegały od poprzednio uzyskanych doświadczeń. W toku analizy przebiegu tych wojen zwróćmy uwagę tylko na te zjawiska, które warunkowały ewolucję operacji.

1. Cechuje je nowy sposób strategicznego rozwijania wojsk, które następowało po mobilizacyjnym rozwinięciu sił zbrojnych.

   Istota nowego zjawiska polegała na tym, że od wojny francusko-pruskiej 1870 - 1871 wszystkie państwa opracowywały plany mobilizacyjny rozwinięcia wojsk, których realizacja zapewniała płynne przejście sił zbrojnych z etatów i organizacji czasu pokojowego na etaty i organizację czasu wojennego. Ten mechanizm umożliwiał rozpoczęcie wojny wielomilionowymi armiami i uzupełnianie ponoszonych przez nie strat w trakcie działań wojennych.

2. Po osiągnięciu pełnej gotowości bojowej przez sztaby i wojska następowało operacyjne rozwinięcie wojsk. Istota tego zjawiska sprowadzała się do przegrupowania związków operacyjnych sił zbrojnych w rejony wyjściowe, przyjęcia przez nie ugrupowania odpowiadającego

przewidywanej operacji i skutecznego jej rozpoczęcia. Operacyjne rozwinięcie wojsk od wojny francusko-pruskiej 1870 - 1871 r. opierają wszystkie państwa na transporcie kolejowym. 33/

3. Angażowanie w wojnach wielomilionowych armii oraz rozwijanie ich wzdłuż granic państwowych doprowadziło do tego, że wzrósł front prowadzonych działań wojennych. Przed wojną francusko-pruską 1870 - 1871 ugrupowanie wojsk francuskich rozciągało się na szerokość 265 km, gdzie ześrodkowano 275 tys. armię.

Natomiast strona pruska w pasie o szerokości 160 km ześrodkowała 491 tys. armię /schemat 14 /. Ugrupowanie z obydwóch stron miało charakter linearny, świadczący o zamiarze wykonania operacji okrążającej.

Linearne ugrupowanie obserwujemy także w wojnie rosyjsko-tureckiej 1877 - 1878 /schemat 15 , 16/ Na europejskim TDW Rosjanie zaangażowali 7 korpusów /na azjatyckim tylko 1,5/ z których 4 stanowiły I rzut. Bałkany pokonywano na 150 km froncie trzema zgrupowaniami, staczając szereg walk oraz dwie bitwy /Szejnowo, Filippol/. 34/

Podobny charater miały działania wojsk lądowych w wojnie rosyjsko-japońskiej 1904 - 1905 /schemat 17/.35/ Wojna rozpoczęła się od operacji desantowych w toku których Japończycy wylądowali na półwyspie Ljaojan siłami czterech armii /schemat 17/. W II rzucie desantowano jeszcze jedną armię. Jedną armię skierowano do walk o port Artur (3), pozostałe rozwijały działania na Ljaojan.

Pod Ljaojanem ześrodkowanie obydwu stron nastąpiło na 70 km rubieży, pod Mukdenem na 110 km, a w końcu wojny już na ponad 200 km. Ugrupowanie z obydwu stron miało cały czas charakter linearny, natomiast zamiary działań sprowadzały się do obejścia skrzydeł. Gdy zarysowywała się groźba okrążenia, Rosjanie wycofywali się.

SCHEMAT 14

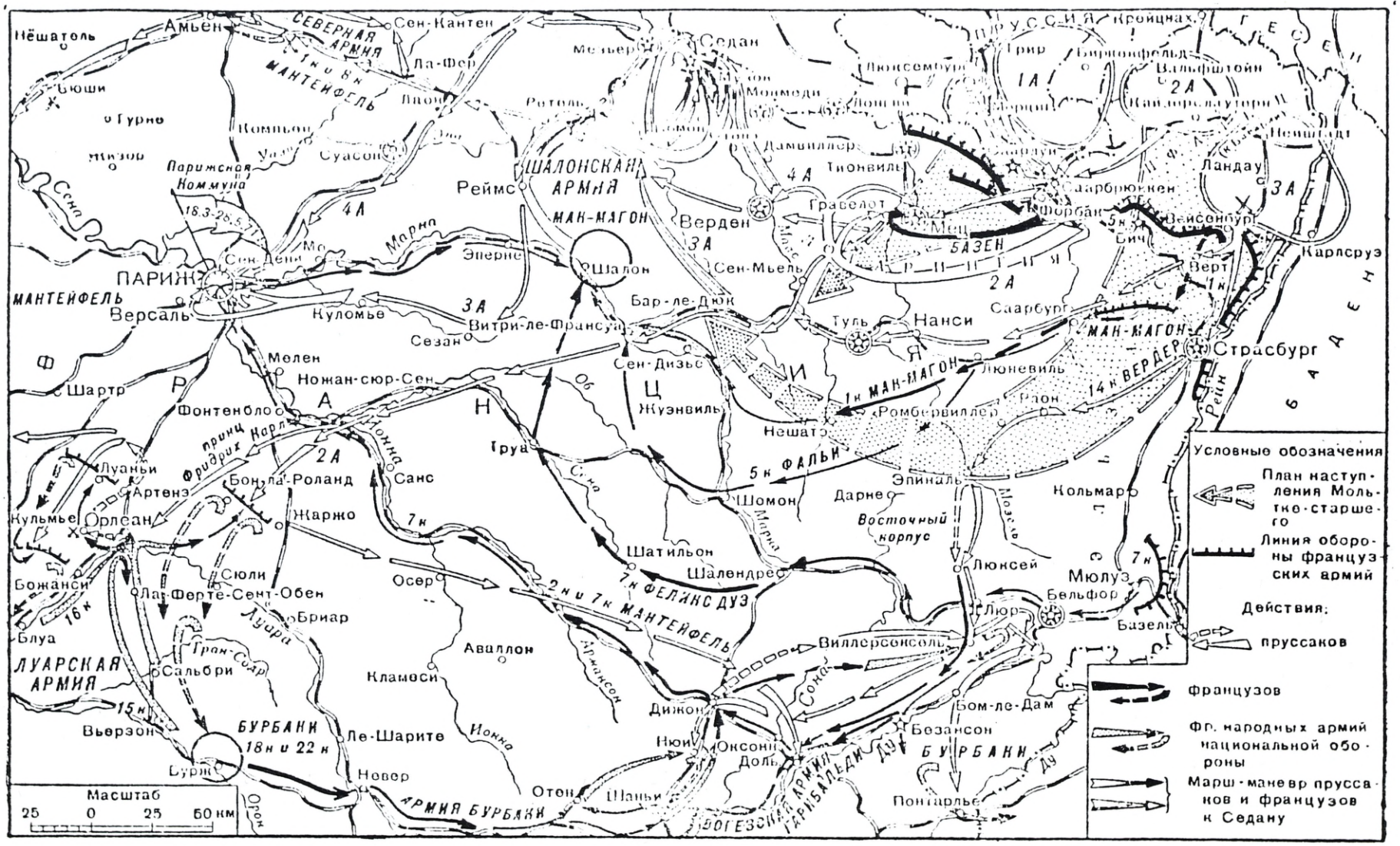

Франко-прусская война 1870—1871 гг. Планы сторон и общий ход войны

SCHEMAT 15

Военные действия на Кавказе с апреля 1877 по февраль 1878 г.

SCHEMAT 16

Русско-турецкая война 1877—1878 гг. Общий ход военных действий на Балканах

SCHEMAT 17

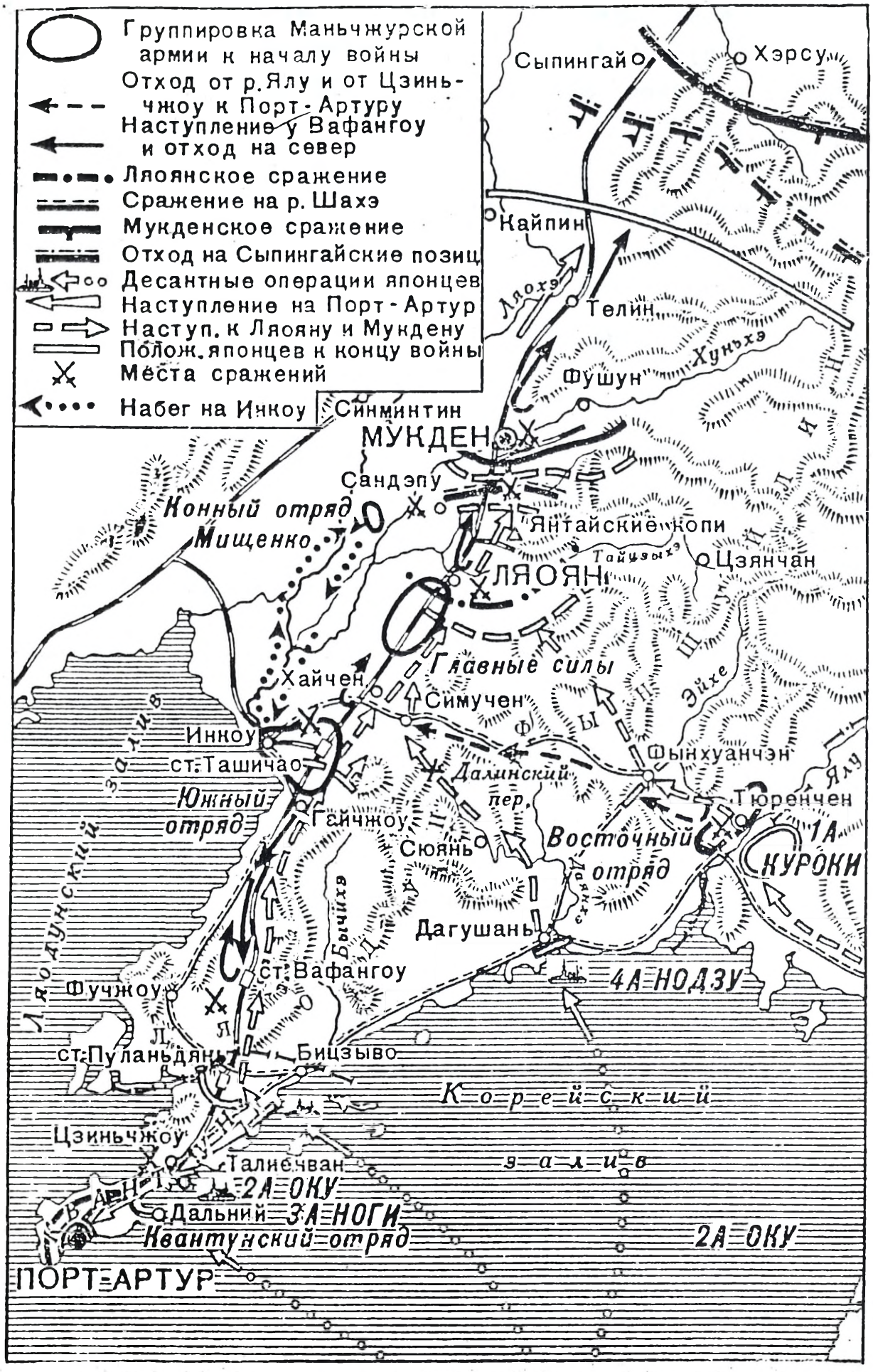

Общий ход военных действий русской и японской армий в 1904—1905 гг.

Cechy operacjii frontowej miała największa z bitew w tej wojnie, bitwa pod Mukdenem /luty - marzec 1905 r./. Japończycy ześrodkowali na ponad 100 km rubieży pięć armii /270 tys. żołnierzy, 1082 działa, 200 karabinów maszynowych/. Natomiast Rosjanie trzy armie /330 tys., 1266 dział, 56 karabinów maszynowych/. Ugrupowanie stron przed bitwą oraz przebieg działań przedstawiają schematy 18 i 19

Rozstrzygającą bitwę poprzedziły aż 4 dniowe walki awangard. Obie strony zaczęły przegrupowywać siły. Przewidywana bitwa generalna rozpadła się na szereg mniejszych ognisk walki. Praktycznie każda armia prowadziła działania samodzielnie, wykonując przegrupowania, manewry, uderzenia ogniowe i staczając bitwy.

W początkowym okresie I wojny światowej (1914 rok) nastąpiło dalsze rozciągnięcie się ugrupowań bojowych wojsk. Pierwsza bitwa graniczna między wojskami francuskimi i niemieckimi (21 - 25.8. 1914 r.) rozwinęła się na 250 km froncie. Obie strony dążyły do wykonania swoich zadań przez działania zaczepne i okrążające. Bitwa graniczna zmieniła położenie ogólne stron. Nie przyniosła jednak rozstrzygnięcia.

Podobny wariant działań powtórzył się w toku przeciwnatarcia wojsk francuskich i brytyjskich /bitwa nad Marną IX/1914 r./. Przeciw pięciu armiom niemieckim wystąpiło sześć armii francuskich i jedna brytyjska. Ugrupowanie wojsk rozciągęło się na 260 km froncie, a w bitwie z obydwu stron brało udział około 1 mln żołnierzy i około 7 tys. dział. Wojska niemieckie wycofały się, lecz nie zostały rozbite.

Do listopada 1914 r. front działań rozciągnął się aż do Morza Północnego. Rozpoczęły się działania pozycyjne, gdyż nie istniała już możliwość obejścia skrzydeł. Podobny charakter miały działania w Prusach Wschodnich i Galicji /schemat 20,21 /.

SCHEMAT 18

SCHEMAT 19

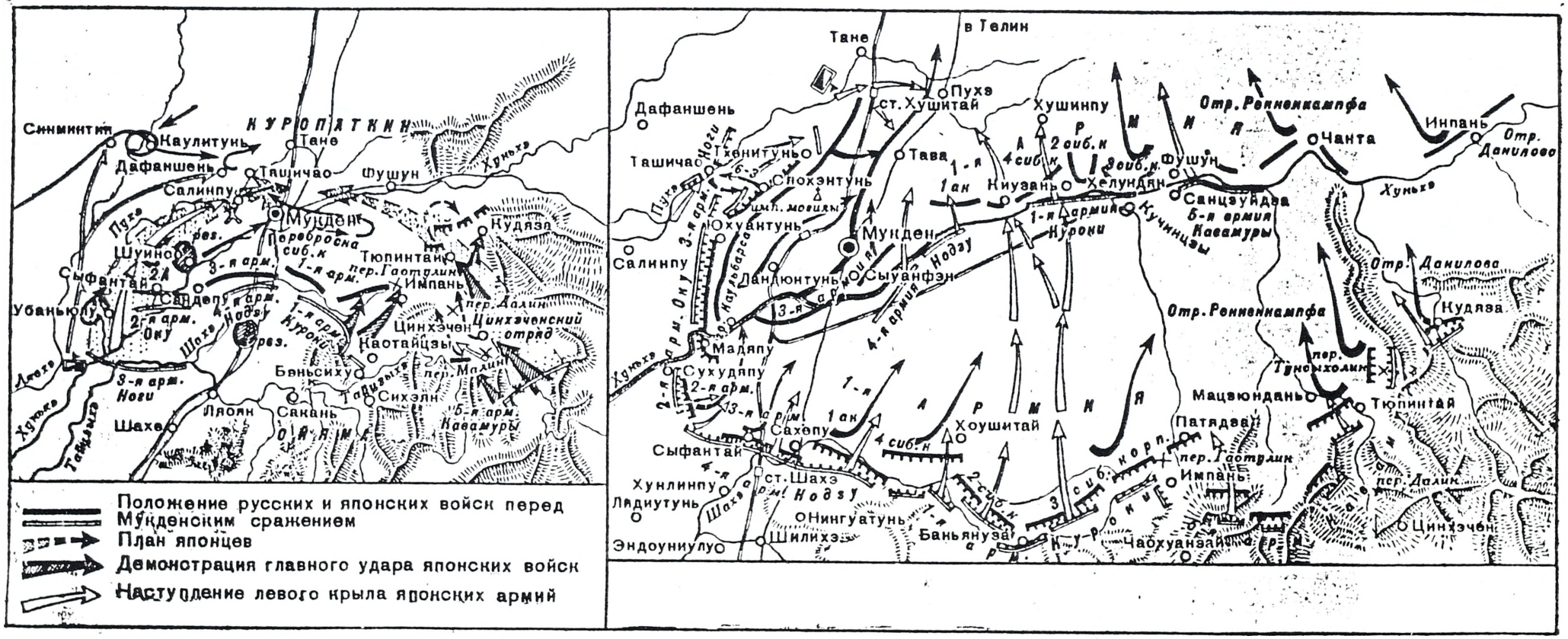

Мукденское сражение 6 (19) февраля — 25 февраля (10 марта) 1905 г.

SCHEMAT 20

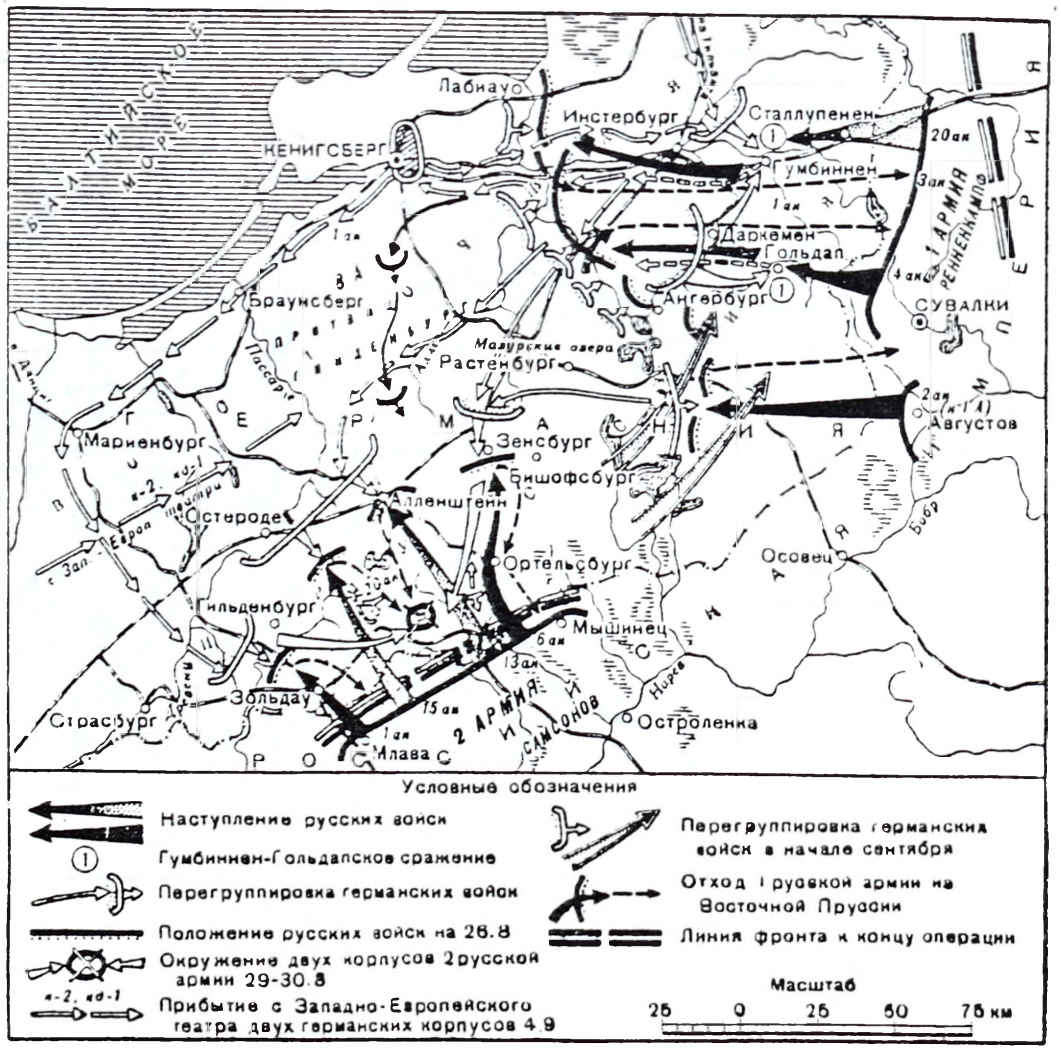

Восточно-Прусская операция 17 августа — 14 сентября 1914 г.

SCHEMAT 21

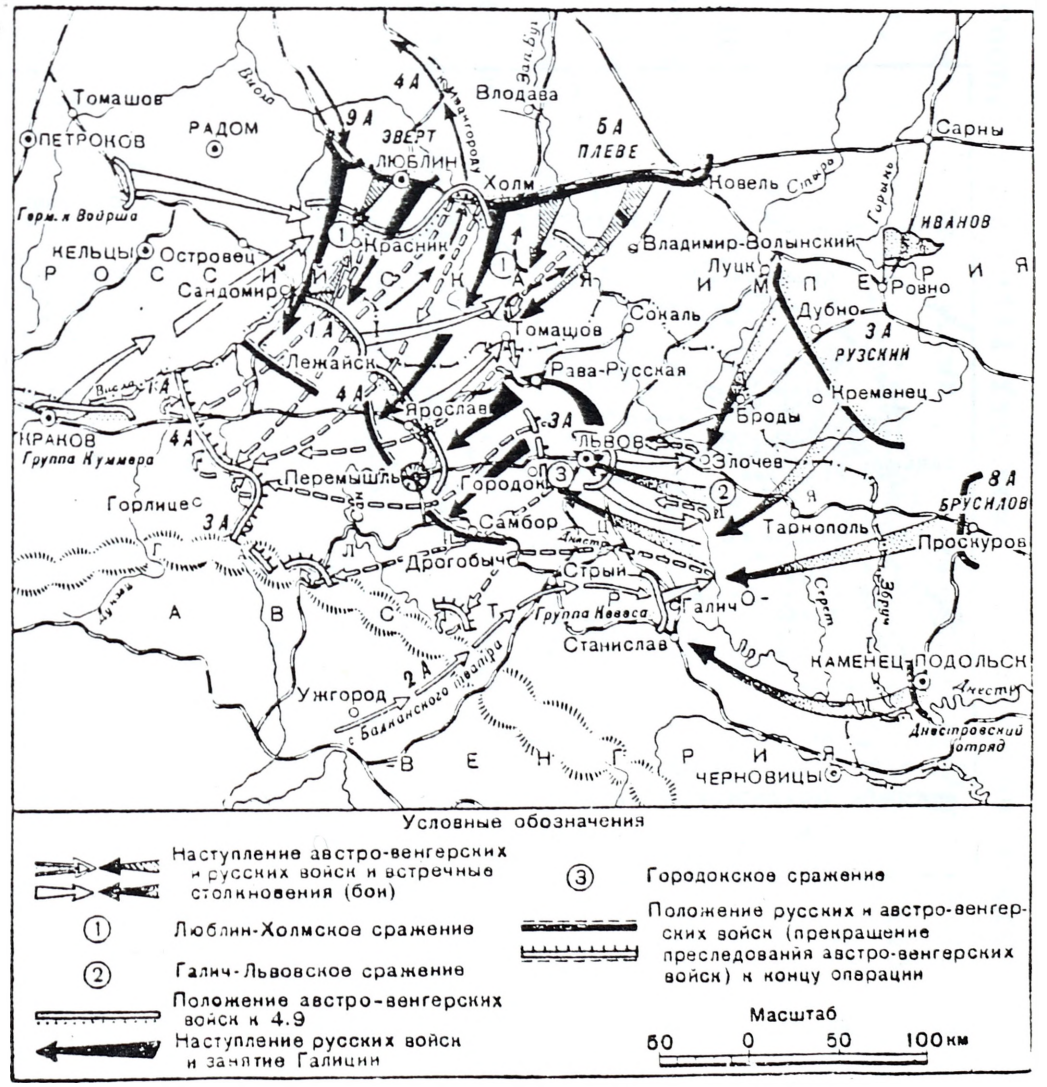

Галицийская битва 18 августа — 21 сентября 1914 г.

W Prusach Wschodnich rosyjski Front Północno-Zachodni /26 dywizji i 1134 działa/ rozwijając się na 200 km rubieży zamierzał rozbić 8 A niemiecką /16 dywizji i 938 dział/, planując działania na głębokość 100 - 120 km. Działania przybrały charakter 2 bitew. Między 1 A rosyjską a częścią sił 8 A /niem./ pod Gąbinem i Stołupianami, zakończonej odwrotem Rosjan nad środkowy Niemen. Druga między siłami głównymi 8 A /niem./ i 2 A /ros./, zakończonej zniszczeniem 2 A /ros./ w rejonie Olsztynka. Mimo półtorakrotnej przewagi Rosjanie nie potrafili zniszczyć 8 A /niem./. Po doznanych niepowodzeniach wycofali się, lecz nie zostali pobici.

W Galicji rosyjski Front Południowo-Zachodni /47 dywizji i 2039 dział/ przygotowywał działania zaczepne przeciw wojskom austro-węgierskim /50 dywizji i 1412 dział/. Obydwie strony rozwinęły się na froncie 400 km i zamierzały doprowadzić do dwustronnego oskrzydlenia w celu zniszczenia przeciwnika w jednej rozstrzygającej bitwie strategicznej.

Zwłoka w ześrodkowaniu wojsk spowodowała, że działania w Galicji rozpadły się na kilka wielkich bitew : pod Kraśnikiem, pod Tomaszowem, pod Lwowem oraz Gródkiem Jagiellońskim. Bitwy te toczyły między sobą związki armijne przeciwstawnych stron. Łącznie bitwa galicyjska trwała 25 dni (18.8. - 12.9.1914) i zakończyła się pościgiem za wojskami austro-węgierskimi (12 - 21.9.1914). Rosjanie przesunęli front walki na głębokość 200 km, uzyskując średnie tempo 6 km na dobę. 36/

Analiza planów wojennych stron w poszczególnych konfliktach zbrojnych upoważnia do stwierdzenia, że ich główną ideą było linearne rozwinięcie sił zbrojnych, a następnie próba wykonania jedno lub dwustronnego okrążenia w celu zniszczenia siły żywej przeciwnika. Wyrażano powszechne przekonanie, że tak jak w czasach napoleońskich, bitwa pozostaje nadal rozstrzygającym aktem wojny.

4. Na poszczególnych TDW prowadziły działania wojenne samodzielne zgrupowania operacyjne wojsk. Od połowy XIX wieku były to armie, a od I wojny światowej fronty i grupy armii. Kierowanie wielomilionowymi masami wojsk na danym TDW oraz wzrastający rozmach przestrzenny i czasowy prowadzonych wojen, a także konieczność efektywnego wykorzystania wzrastających możliwości bojowych i manewrowych wojsk prowadziły do rozdzielenia całości sił zbrojnych na samodzielne zgrupowania operacyjne i strategiczne.

Moltke trafnie określił przeżycie się silnie scentralizowanego sposobu dowodzenia. Ułatwiły mu to masowo wprowadzane do wojska środki łączności. Łączność umożliwiła to, co stało się w prowadzeniu operacji koniecznym. Uzgadnianie kierowania działaniami samodzielnych zgrupowań na znacznej przestrzeni i w dłuższym okresie czasu.

Jednak manewr operacyjny aż do I wojny światowej ma postać ociężałą, przede wszystkim wskutek dysproporcji powolnych ruchów piechoty w stosunku do rozpiętości pola walki. Dlatego manewr jedno, a nawet dwustronny, były trudne do przeprowadzenia. Brak rozpoznania operacyjnego uniemożliwiał szersze ruchy manewrowe. Piechota okazała się niezdolna do wykonywania szerszych ruchów manewrowych, a możliwości kawalerii ograniczała broń automatyczna i marszynowa.

5. Wzrasta rozmach przestrzenny i czasowy prowadzonych wojen. Praktyka działań wojennych uwarunkowana stanem ilościowym sił zbrojnych, rozwojem techniki wojskowej i środków dowodzenia nadawała walce zbrojnej nowe właściwości. Nastąpiło dalsze komplikowanie się dowodzenia strategicznego oraz form i sposobów działań strategicznych. Zachodziła potrzeba określania głównych i pomocniczych uderzeń, uzgadniania współdziałania między różnymi zgrupowaniami strategicznymi, wojskami lądowymi i marynarką wojenną.

Ilość zaangażowanych wojsk, a także obszar na którym toczyły się te wojny były tak ogromne, że nie było już fizycznych możliwości stoczenia bitwy generalnej. Działania przebiegały na szerokim froncie, w różnym czasie, lecz według jednolitego planu. Zachodziła konieczność uzgadniania działania różnych zgrupowań przez cele i zadania, z pozostawieniem im pełnej samodzielności i swobody w wyborze dróg i środków ich osiągania.

Należało staczać cały szereg walk i bitew oraz manewrów i przegrupowań przez zgrupowania operacyjne /A, F i GA/, które zmierzały do osiągnięcia strategicznych celów wojny. Przebieg wojen wykazał, że między bitwą a wojną pojawiło się coś pośredniego. Bitwa generalna nie jest już w stanie doprowadzić do osiągnięcia strategicznych celów wojny.

Nową formę i treść operacji dostrzegli już wówczas niektórzy teoretycy. Świadczy o tym praca Nieznamowa wydana już w 1908 r. w S. Petersburgu /"Operacija na reke Szahe"/ i Szemańskiego wydana w Brześciu Litewskim w 1909 r. pt.: "Mukdenskaja operacija".

6. Najradykalniej zmieniła się jednak treść i charakter bitwy. O ile do wojny austriacko-pruskiej 1866 r. bitwa walna toczyła się na ograniczonej przestrzeni, bez zmiany ugrupowania bojowego, to już od wojny francusko-pruskiej 1870 - 1871, bitwa w takiej postaci w ogóle znikła. Wojska przeciwstawnych stron już nie skupiają się do jej stoczenia, lecz przebiega ona na szerokim froncie. Jednak nie dochodzi do zniszczenia siły żywej przeciwnika.

Nie potrafiono oderwać się od napoleońskich wzorców. Nie wyobrażano sobie, by siłę żywę można zniszczyć w inny sposób niż przez okrążenie. Praktyka wojenna skutecznego rozwiązania nie przyniosła. Od 1915 r. sytuacja skomplikowała się jeszcze bardziej,

gdyż stałe dążenie do obejścia szydeł ugrupowań strategicznych rozciągnęło linearne ugrupowanie do tego stopnia, że zostały zamknięte wszelkie przestrzenie między przeszkodami naturalnymi. Ukształtowały się pozycyjne formy walki.

Zachodzi jednak pytanie. Czy myśl wojskowa, wyobraźnia teoretyków również zawiodły ? Jak widziano ewolucję operacji ? Największe ożywienie obserwujemy w Niemczech, Rosji i Francji.

Na temat operacji zabierało w Niemczech głos wielu teoretyków i praktyków. [37] Generał S. v. Schlichting (1829 - 1909) uczestnik wojny 1866 i 1871 r. pisze, że "operacja i bitwa nie stanowią już oddzielnych aktów jak to było pod Austerlitz, Pruską Iławą i Frydlandem. Działania bez przerwy przechodzą jedno w drugie i taktyka czerpie siły z całej, leżącej poza nią operacji." Jak to rozumieć i skomentować ? Należy uznać, że Schlichting głęboko i właściwie ocenił zachodzące przemiany w sztuce wojennej, w tym także w rozwoju operacji. Uznaje za przesądzoną sprawę włączenie bitwy do operacji. Bitwa stanowi integralną część operacji.

Ponadto w treści operacji, prócz manewru i bitwy, dostrzegł inne elementy : przegrupowania w celu stworzenia przewagi na nowych kierunkach, uderzenia masą wojsk i ogniem, walkę mniejszych zgrupowań itp. I wreszcie taktyka /utożsamiana z bitwą/ czerpie siły z operacji /tj.: przegrupowań, manewrów/. Widzimy więc, jak bardzo blisko współczesnego rozumienia operacji jest Schlichting.

Teorię operacji znacznie rozwinął gen. Goltz /Das Volk im Waffen, 1886 r./, także uczestnik wojny 1866 i 1871 r. Ocenił on, że trwałą przemianą jest to, iż przyszłe wojny nie będą przebiegały tak jak wojna z Austrią w 1866.r. Przewidział powstanie ciągłych frontów i konieczność ich przełamywania. Przyszłe wojny będą rozpoczynały się od koncentracji przeciwstawnych armii wzdłuż granic państwowych. Wyniknie stąd konieczność

przełamania, a to jest nie tylko jednorazowe uderzenie, lecz długotrwałe walki, przerywane w czasie, kontynuowane przez świeże siły. Zajdzie wówczas konieczność przeprowadzenia szeregu operacji w różnym czasie i na różną głębokość. Na tym tle wyprowadza swoją definicję operacji.

"W toku wojny wszędzie można prześledzić znaczne obszary działań, które pozostają ze sobą w ścisłym związku, bardziej niż wydarzenia je poprzedzające i będące za nimi. Każda grupa takich działań składa się z szeregu przegrupowań, manewrów, bitew i nazywa się operacją". Dalej pisze, że "grupy operacji składające się na określony etap wojny nazywa się kampanią". Goltz bardzo precyzyjnie używa takich terminów jak : kampania /Feldzug/, operacja /Operation/, walka /Kampf/, bitwa/Schlacht/, bój /Gefecht/.

W 1911 r. wydano w Niemczech leksykon wojskowy. Stwierdza się w nim, że "operacja, to ogólnie wszystkie ruchy /przemieszczenia/ wojsk, które prowadzą do rozstrzygnięcia. Należy stwierdzić, że ta definicja jest bardzo przestarzała w stosunku do tego, co już ponad 20 lat wcześniej proponował sam Moltke, Schlichting czy Goltz. Operację nadal utożsamia się z ruchem, przemieszczeniem, manewrem. Brakuje w niej innych elementów już wówczas dostrzeganych.

W ostatnim 30-leciu XIX wieku, a także na przełomie XIX i XX stulecia ożywienie w rozwoju myśli wojskowej nastąpiło w Rosji i Francji. W interesującej nas problematyce największe znaczenie ma dorobek : G. A. Leera (1829 1904), N. P. Michniewicza (1849 - 1922), A. A. Nieznamowa (1872 - 1928) w Rosji oraz we Francji : F. Focha (1851 - 1929), J. C. Joffra (1852 - 1931), L. Grandmaisona (1861 - 1915).

Najkrócej można scharakteryzować ustalenia teoretyków francuskich. W odniesieniu do operacji pozostali wierni jej napoleońskiemu rozumieniu. Dla nich operacja nadal pozostaje manewrem, przegrupowaniem na TDW w celu

zajęcia najdogodniejszego położenia przed bitwą lub jej wymuszenia. Zilustrujemy to konkretnymi cytatami.

Foch usiłował zbudować naukowy system prowadzenia wojny. Podstawę tego systemu stanowiły nieprzejmujące zasady wojen napoleońskich, których treść się zmienia, lecz istota pozostaje ta sama. "Wojna w końcu XIX wieku to przecież nic innego, jak jej pogłębione cechy z początku XIX stulecia" 38/ /Foch/. Co za straszny błąd !

Przyszła wojna to przede wszystkim wysoce manewrowe działania zaczepne poszczególnych armii usiłujących odnieść zwycięstwo nad wrogiem przez wykonanie operacji oskrzydlających i zmierzanie do rozbicia przeciwnika w bitwach lub jednej bitwie generalnej z udziałem większości armii. "Bitwa jest jedynym i najważniejszym argumentem całej wojny, a operacja środkiem do jego osiągnięcia" /Foch/. 39/ Gdyby ukryć autorstwo tych wypowiedzi, można by odnieść wrażenie, że to cytaty z Jominiego i Clausewitza.

"Przebieg całej wojny, to jedna wielka operacja strategiczna, sprowadzona do bitwy generalnej, będącej sumą bitew armijnych, mniej lub bardziej samodzielnych, jednak połączonych wspólnym celem."
"Istota operacji zaczepnej to takie manewrowanie siłami, by uchwycić inicjatywę i narzucić przeciwnikowi bitwę, w której jego siły ulegną zniszczeniu". "Zwycięstwo odnoszą tylko ci, którzy chcą i szukają bitwy, zmierzają do niej w sposób energiczny i bezwzględny" /Grandmaison/. 40/

Wśród teoretyków rosyjskich bezsprzecznie światową sławę uzyskał gen. G. A. Leer, którego prace były tłumaczone na zachodnie języki. Ogromny dorobek w dziedzinie teoretycznego opracowania operacji posiadali także generałowie : N. P. Michniewicz (1849 - 1922), A. A. Nieznamow (1872-1928).

Zagadnienia operacji rozpatrywał Leer w pracy pt.: Strategija (1898 r.), która dzieliła się na 3 części

/Cz. I - gławnyje operacji, cz. II - podgotowitielnyje i dopołnitelnyje operacji, cz. III - czastnyje operacji - schemat 20. Kryterium tego podziału stanowiła treść operacji, tj.: działania prowadzone według celu i kierunku.

Gen. Leer stwierdził, że treść operacji /wg jego określenia głównie idea/ składa się niezmiennie z dwóch elementów : 1/ jej celu i 2/ kierunku jej rozwoju. Z nich we wszystkich operacjach, pierwszy /nieprzyjacielska armia/ jest daną niezmienną, drugi /kierunek operacji/ jest w najwyższym stopniu daną zmienną. Wzajemny stosunek tych dwóch danych zależy przede wszystkim od danych zmiennych, podobnie jak wynik równania w matematyce. 41/

Znaczenie operacji w strategii, jej zdolność twórcza, wyraża się nie tylko w postawieniu celu /zniszczyć przeciwnika - ogólny cel we wszystkich operacjach/, lecz przede wszystkim w wyborze kierunku, w wyborze drogi do celu.

Leer istotę operacji sprowadzał do 3 - 4 podstawowych zasad, których treść spajała się w jedną całość za sprawą wiodącej zasady "jedności działań". Istotą "leerowskiej strategii nie były sposoby prowadzenia wojny jako całości, lecz linia operacyjna, jej wybór i zabezpieczenie, jako konstrukcja nośna każdej operacji.

Leer nadawał swoim rozważaniom głęboki sens filozoficzny w oparciu o koncepcje Kanta, wychodząc z założenia, że "idea rządzi zjawiskiem" /myśl rządzi czynem/, co obrazował przebiegiem operacji pod Ulm. Dążenie Napoleona do rozbicia Macka /idea/, leży u podstaw wszystkich epizodów operacji, które z kolei zlewają się w jedną całość - operację /zjawisko/.

Niewątpliwą zasługą Leera jest widzenie operacji jako ograniczonej całości, spojonej celem i jednością działań. Ten punkt widzenia został później przyjęty i rozwinięty przez rosyjską i radziecką historiografię.

SCHEMAT 22

O P E R A C J A S T R A T E G I C Z N A

Operacje przygotowawcze	Operacje główne	Operacje uzupełniające
1. Organizacja armii.	1. Wybór linii operacyjnej /opracowanie głównej idei operacji, określenie jej celu i kierunku /plan operacji/.	1. Organizacja tyłów armii rozpadająca się na :
2. Zorganizowanie bazy.	2. Wykonanie marsz-manewru /przygotowanie danych do decyzji/.	a/ Organizację i urządzenie baz materiałowych.
3. Zgromadzenie zapasów w bazie.	3. Walka i wykorzystanie jej rezultatów.	b/ Organizacja i wyznaczenie dróg dowozu /linie komunikacyjne/.
4. Rozwinięcie wojsk na TDW.		c/ Wyznaczenie i zabezpieczenie dróg odwrotu.
5. Inżyn. przygot. TDW.		

G. A. Leer, Strategija, Petersburg 1898. Cyt. za Russkaja ..., s. 328.

Myśli Leera rozwijał gen. N. F. Michniewicz, ogromny erudyta, a także, co nie pozostaje bez znaczenia, praktyk /Szef sztabu generalnego w latach 1911 - 1917/. Największe znaczenie dla naszych ustaleń ma jego dwutomowa praca "Strategija" (1898), [42] której ostatnie (III) wydanie wyszło w 1910 r. i uwzględniało już doświadczenia wojny rosyjsko-japońskiej 1904 - 1905.

Michniewicz operację widział znacznie szerzej niż Leer. Dla niego operacja, to całokształt różnorodnych działań związków operacyjnych od momentu rozpoczęcia prac planistycznych do chwili osiągnięcia wyznaczonego celu.

Analizując przebieg dotychczasowych wojen i kreśląc ich wizję w przyszłości stwierdzał, że dzielą się one na kampanie, a te z kolei rozpadają się na operacje frontów i armii.

Analiza bitwy pod Mukdenem (II - III/1905 r.), w której zaangażowanych było osiem armii, doprowadziła go do wniosku, że jest to pierwowzór strategicznej operacji grupy frontów. Wyróżniał on operacje armijne, których ranga - jako dotychczas samodzielnych - spadła i operacje grupy frontów /których operacje armijne będą częścią składową/.

W 1911 r. płk A. A. Nieznamow, uczestnik wojny 1904 - 1905, wydał pracę pt.: "Sowremiennaja wojna. Diejstwija polewoj armii", w której najpełniej uchwycił treść operacji. Wyróżniał on operacje armijne i grupy armii, nazywając je frontowymi. Według niego treść operacji obejmowała całokształt działań tych związków od momentu planowania do ich zakończenia, tj. osiągnięcia określonego celu.

Nieznamow do treści operacji włączył proces jej przygotowania /planowanie/ i zabezpieczenie /przede wszystkim uzupełnienie stanów osobowych i środków materiałowych/..[43]

Oceniając wkład rosyjskich teoretyków w uformowanie operacji należy stwierdzić, że był on istotny i liczący się. Uściślono jej pojęcie i treść, wyodrębniono operacje armijne i frontowe, dostrzeżono operację strategiczną na TDW. Nie mogło w tej sytuacji być zaskoczeniem, że Rosja, jako jedyny kraj, przystąpiła do działań w I wojnie światowej, tworząc od samego początku fronty.

Natomiast teoretycy brytyjscy, a w ślad za nimi amerykańscy, nie uznawali operacji za samodzielne zjawisko na polu walki. Choć dostrzegali i oceniali właściwie nowe zjawiska wojny, jednak czynnikiem rozstrzygającym pozostawała dla nich bitwa.

Zrekapitulujmy całość rozważań, zarówno praktykę jak i teorię wojenną. Spróbujmy odpowiedzieć sobie na pytanie. Czy w obliczu radykalnie zmieniającej się treści i charakteru wojen, praktyka i teoria sztuki wojennej, dostrzegła zmieniającą się treść i charakter operacji oraz potrafiła jej nadać odpowiednie formy organizacyjne ? Odpowiedź jest bardzo zróżnicowana, choćby z tego powodu, że różnie pojmowano operację, jednak w sumie negatywna.

W większości krajów wnikliwie analizowano nowe zjawiska wojny, właściwie je oceniano, lecz wyciągane z nich wnioski bardziej odpowiadały wojnom minionym niż przyszłym /np.: F. Foch/. Dziś, z perspektywy minionych lat możemy stwierdzić /a potwierdziła to praktyka/, że najbliżej właściwych rozwiązań była niemiecka i rosyjska myśl wojskowa.

Dostrzeżono, że wraz ze zmieniającą się treścią wojny musi się zmienić także treść i charakter operacji. Jednak nie potrafiono jej nadać odpowiednich form organizacyjnych. Na tym przykładzie wyraźnie widać, co może uczynić geniusz wojenny. Zabrakło Napoleona, który na początku swojej epoki nadał od razu najwłaściwszy kształt organizacyjny nowym zjawiskom w sztuce wojennej.

Druga połowa XIX wieku otwiera nową epokę w rozwoju marynarki i morskiej sztuki wojennej. Wyznacznikami tych przemian są : nowe rodzaje /klasy/ okętów o zwiększonych możliwościach nawigacyjnych i bojowych, nowe rodzaje środków do ich zwalczania /miny, torpedy/. Nastąpił rozwój ilościowy i organizacyjny marynarki wojennej. Kształtują się związki taktyczne i operacyjne o nowym składzie, zdolne do prowadzenia długotrwałych i samodzielnych działań na morzu.

Na przełomie XIX/XX stulecia do tradycyjnych potęg morskich dołączają : Niemcy, Stany Zjednoczone, Japonia. Dwie wojny morskie, ostatnia XIX i pierwsza XX wieku wskazują, że prymat na morzu zdobywają mocarstwa pozaeuropejskie. Wyrazem tego jest klęska Hiszpanii w wojnie ze Stanami Zjednoczonymi (1898) i Rosji z Japonią (1904 - 1905). 44/

Wojna hiszpańsko-amerykańska 1898 r. potwierdziła zdolność marynarki wojennej do prowadzenia długotrwałych i samodzielnych działań /Puerto Rico, Kuba, Filipiny/, lecz wskazała na konieczność ścisłej współpracy z piechotą morską, wojskami lądowymi. Zróciła uwagę na konieczność organizowania obrony portów i baz morskich, obrony przeciwdesantowej.

Przełom XIX i XX stulecia to rozwój sposobów strategicznego wykorzystania sił marynarki wojennej. Obok rozbicia przeciwnika w bitwie morskiej zyskują na znaczeniu inne : blokada nieprzyjacielskiej floty w bazach, wysadzanie morskich desantów. Dochodzą nowe sposoby : działania na artyleryjsko-minowych pozycjach, a także w celu zabezpieczenia korzystnych warunków w rejonach baz morskich, wybrzeża morskiego i stałych rejonów działań - codzienna akcja bojowa marynarki wojennej.

Elementy rodzącej się operacji morskiej widoczne są w wojnie rosyjsko-japońskiej 1904 - 1905, a szczególnie w bitwie morskiej pod Cuszimą (9.6.1905 r.). Rosjanie zdając sobie sprawę ze słabości Eskadry Oceanu Spokojnego /dca adm. S. O. Makarow/ skierowali do bazy morskiej w

Port Arturze dwie eskadry z Morza Bałtyckiego, którymi dowodzili admirałowie : Z. P. Rożestwienskij i N. J. Niebogatow /schemat 23 /. Jest to niespotykany w skali światowej przykład przebazowania sił marynarki wojennej na odległość ponad 18 tys. mil morskich. Nie można było wykluczyć, że eskadry te bez zawinięcia do portu będą musiały przystąpić do walki. Tak też się stało.

W końcu 1904 r. (20.12.) Japończycy zdobyli Port Artur, a jedyną bazą morską pozostał Władywostok, dokąd przecelowane zostały obie eskadry z Bałtyku. W międzyczasie zginął admirał Makarow /31.03.1905 r. na poderwanym na minie pancerniku "Pietropawłowsk"/. Połączone eskadry bałtyckie pod dowództwem adm. Rożestwieńskiego /wraz z okrętami zaopatrzenia i warsztatami remontowymi/, przebijając się do Władywostoku w przesmyku koreańskim stoczyły bitwę pod Cuszimą /schemat 24 /.

Rożestwieński przyjmując ugrupowanie bojowe wydzielił 5 zgrupowań : 3 zgrupowania pancerników wraz z osłoną i 2 zgrupowania krążowników wraz z osłoną. Nie opracował jednak planu działań, lecz zamierzał kierować walką stosownie do rozwijającej się sytuacji.

Natomiast Japończycy dysponując pięciokrotną przewagą /30 okrętów rosyjskich do 105 japońskich/ zdecydowali siłami głównymi okrążyć czoło kolumny torowej okrętów rosyjskich, wytrącić z walki okręt flagowy, a pozostałe zespoły okrętów niszczyć ogniem artylerii i atakami torpedowymi. Z posiadanych okrętów adm. Togo na okres walki stworzył 8 zgrupowań, z tego główne siły stanowiły 2 oddziały pancerników i krążowników.

Analiza przebiegu działań tych sił daje wyobrażenie o treści rodzącej się operacji morskiej. Codzienna akcja bojowa marynarki wojennej oraz utrzymywanie stałej gotowości bojowej sił głównych pozwalały na wczesne wykrycie przeciwnika i rozpoczęcie działań. Związki i oddziały bazujące w różnych portach na sygnał rozpoczynały operacyjne rozwijanie i przyjmowały ugrupowanie bojowe idąc już morzem.

THE RUSSO-JAPANESE WAR 1904-1905

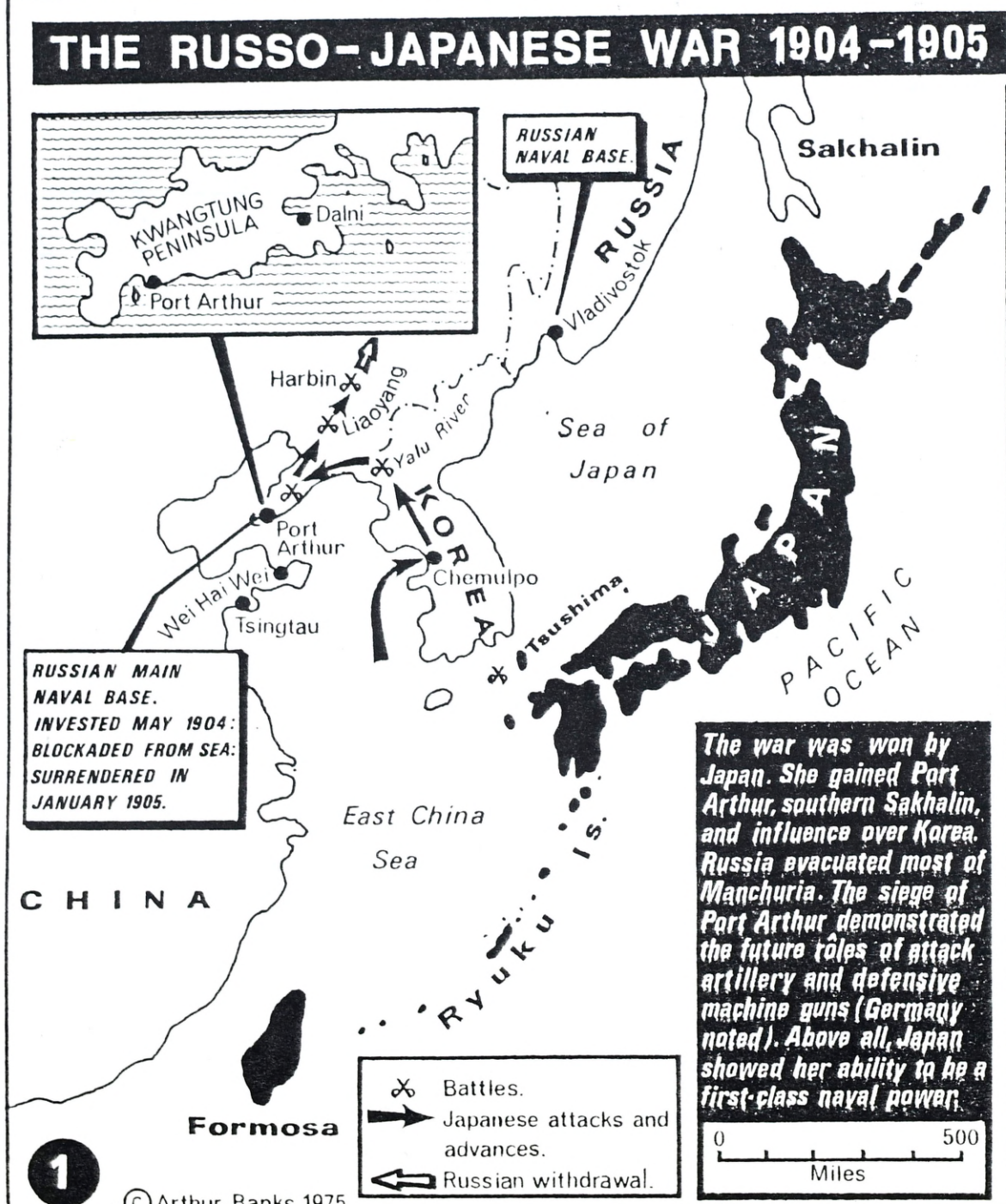

The war was won by Japan. She gained Port Arthur, southern Sakhalin, and influence over Korea. Russia evacuated most of Manchuria. The siege of Port Arthur demonstrated the future rôles of attack artillery and defensive machine guns (Germany noted). Above all, Japan showed her ability to be a first-class naval power.

THE LONG VOYAGE OF RUSSIA'S BALTIC FLEET

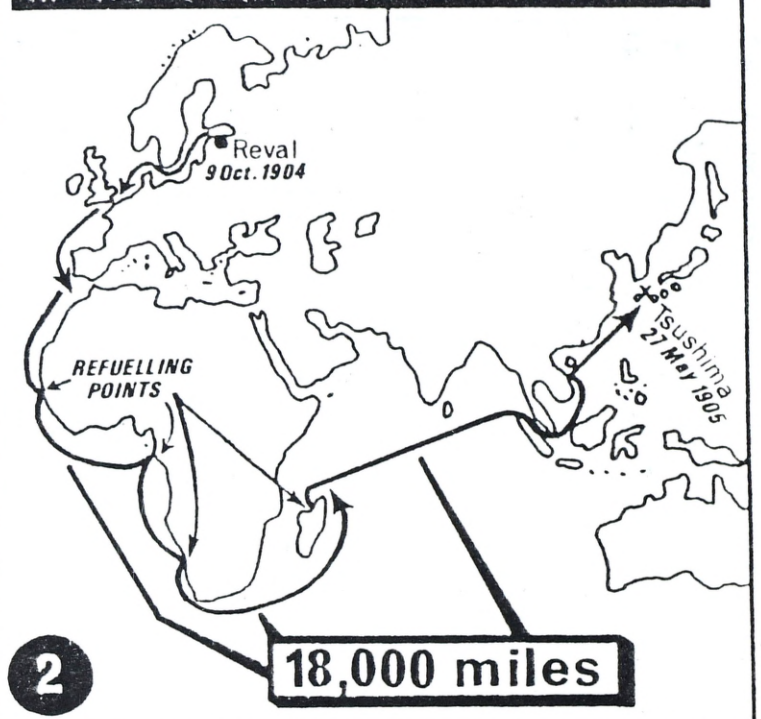

THE NAVAL BATTLE OF TSUSHIMA 27 MAY 1905

LOSSES
Russian: 23 ships.
Japanese: 3 ships.

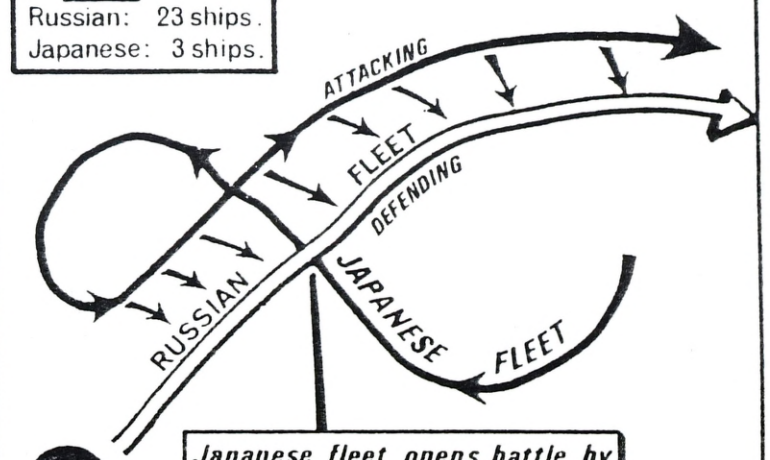

Japanese fleet opens battle by turning manœuvre ahead of Russian fleet.

SCHEMAT 24

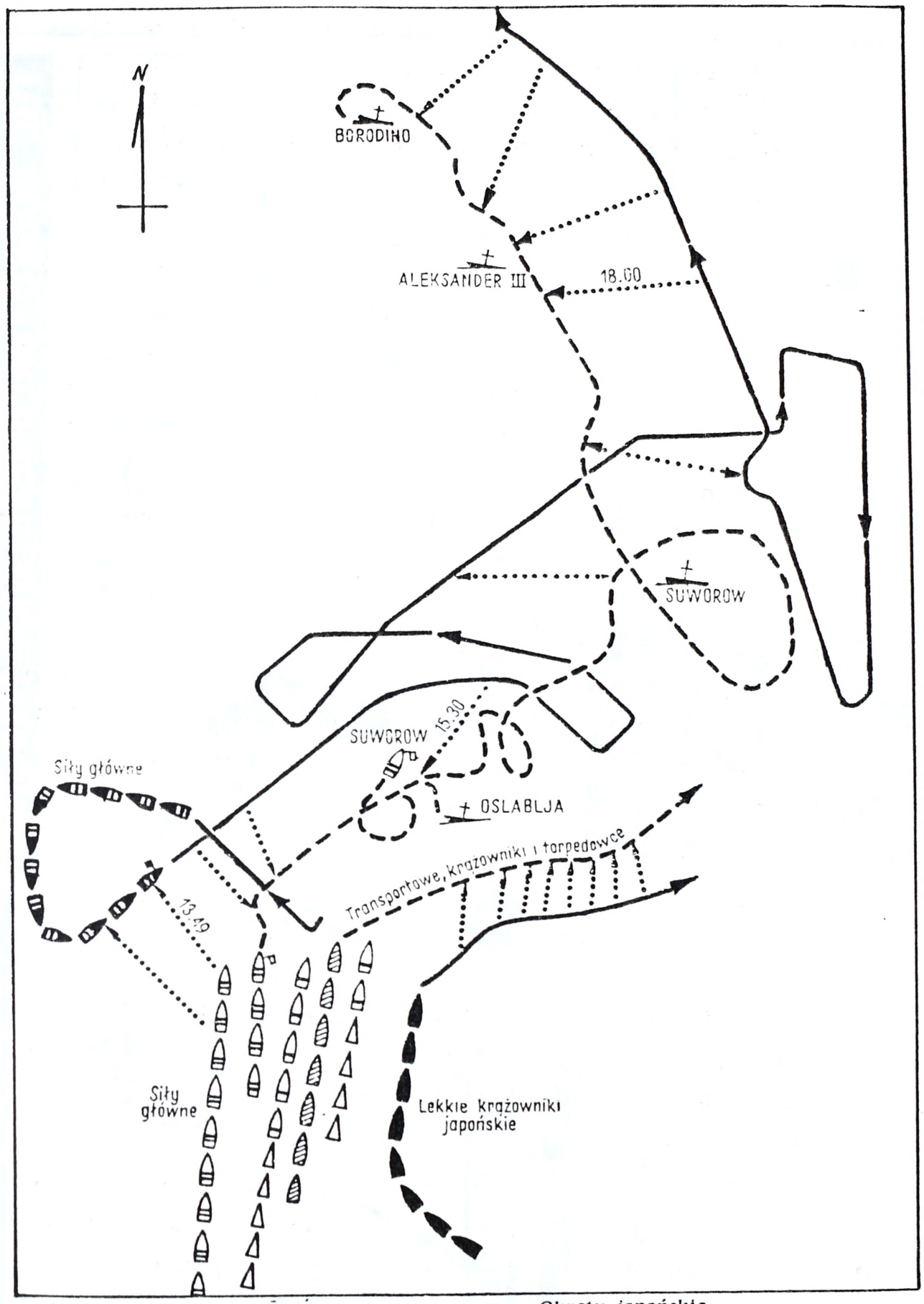

Okręty rosyjskie

- *Pancerniki i krążowniki pancerne (13)*
- *Krążowniki lekkie (7)*
- *Okręty pomocnicze (7)*
- *Torpedowce (9)*

Okręty japońskie

- *Pancerniki i krążowniki pancerne (12)*
- *Krążowniki lekkie atakujące konwój (8)*

Bitwa pod Cuszimą 9 czerwca 1905 r.

Z odległości uniemożliwiającej skuteczne oddziaływanie artylerii okrętowej i torped przeciwnika rozpoczynano manewr elementami ugrupowania zgodnie z przyjętym zamiarem stoczenia bitwy. Po wejściu w strefę ognia artylerii okrętowej i ataku torpedowego rozpoczynała się bitwa morska.

Gdy ugrupowanie jednej ze stron zostało naruszone, system dowodzenia zerwany, wówczas walka poległa na niszczeniu pojedyńczych okrętów lub drobnych grup. Admirał Togo po rozbiciu głównego zgrupowania okrętów rosyjskich, wycofał część swoich sił z walki, a do likwidacji pozostawił 60 okrętów torpedowych, dzieląc je na kilka zgrupowań, które samodzielnie niszczyły okręty przeciwnika.

Zarówno wojna hiszpańsko-amerykańska, jak i japońsko-rosyjska wykazały, że o zwycięstwie w wojnie morskiej nie przesądzają jedna, czy dwie bitwy, lecz szereg różnorodnych działań w ciągu długiego czasu prowadzonych przez różnorodne siły marynarki wojennej, często we współpracy z wojskami lądowymi. Konieczność współdziałania tych sił zrodziła potrzebę powołania oddziałów operacyjnych w sztabach marynarki wojennej /Rosjanie w 1905 r./.

Zatem wskutek rozwoju ilościowego marynarki wojennej, wzrostu jej możliwości bojowych, zdolności do prowadzenia samodzielnych i manewrowych działań, rozwoju strategicznego wykorzystania jej sił i środków, a także niemożności rozstrzygnięcia wojny morskiej w jednej generalnej bitwie zaistniały w praktyce wojen morskich warunki do wyodrębnienia operacji morskich, desantowych i przeciwdesantowych.

Należy jednak stwierdzić, że choć w praktyce wojen morskich dają się wyróżnić operacje, to nie posiadały one opracowanej teorii. Lansowana na przełomie XIX i XX wieku teoria "morskiej siły" /adm. A. T. Mahan i adm. F. H. Colomb/, [45] dla której praktyczne drogi realizacji zadań wskazał angielski admirał J. Corbett /"Niektóre zasady morskiej strategii"/, przed działaniami marynarki

wojennej stawiała następujące cele : całkowite panowanie na morzu i pełna kontrola morskich szlaków oraz dążenie do zniszczenia floty przeciwnika w bitwie morskiej.

Posumowując rozwój operacji w okresie dominacji strategii liniowej (1870 - 1914) możemy stwierdzić, iż nastąpiło jej dalsze uformowanie zarówno na płaszczyźnie praktyki wojennej, jak i teorii wojskowej. Najbardziej znaczny postęp dokonał się w rozwoju operacji wojsk lądowych. Założenia strategii liniowej nadawały tym operacjom formę jedno lub dwustronnego oskrzydlenia.

O ile wojna francusko-pruska 1870 - 1871 wskazała na problem ewolucji operacji, o tyle wojna rosyjsko-japońska (1904 - 1905) podsuwała już cały szereg praktycznych rozwiązań np.: skala i zakres prowadzonych operacji, ich nowe treści i charakter, współpraca wojsk lądowych z marynarką wojenną, powołanie pionów operacyjnych w sztabach itp.

W działaniach wojsk lądowych już od wojny 1866.r. możemy wyróżnić armijne operacje zaczepne, które rozwinęły się w wojnie francusko-pruskiej 1870 - 1871 i stanowiły podstawową formę działań w wojnie rosyjsko-japońskiej 1904 - 1905.

W walkach pod Mukdenem (luty - marzec 1905 r.) z obydwu stron brało udział 8 armii, co dla niektórych teoretyków było pierwowzorem operacji frontowej. Jednak wyższe związki operacyjne /fronty/ w chwili wybuchu I wojny światowej posiadała tylko Rosja.

W wojnie rosyjsko-japońskiej 1904 - 1905 wystąpiły elementy obrony pozycyjnej. Zauważalne są już także zalążki operacji obronnej armii. Kształtowały się także operacje morskie, desantowe i przeciwdesantowe, lecz nie miały opracowanej teorii.

2.4. Operacja w ramach strategii pozycyjnej (1915 - 1918)

Po wyścigu do morza w II połowie 1914 r. I wojna światowa przyjęła charakter pozycyjny. Obejście skrzydeł, główny element "schlieffenowskich" operacji, stało się już niemożliwe. Zmagania przeciwstawnych stron przyjęły charakter wojennego przepychania się. Wszelkie inicjatywy zaczepne miały charakter lokalny i ograniczony. Dominującą cechą strategii w latach 1915 - 1918 była jej pozycyjność.

Strategiczne ugrupowanie obronne wojsk, rozciągnięte od przeszkody do przeszkody naturalnej uzyskało swoją głębokość. W początkowym okresie wojny głębokość obrony wraz z jej rozbudową inżynieryjną osiągała 2 - 4 km. Jednak w końcowym okresie przekraczała niekiedy 20 km, za którą dopiero rozmieszczano odwody armijne i frontowe /schemat 25/.

Kluczem do zrozumienia ewolucji treści i charakteru operacji w latach 1915 - 1918 jest właśnie rozwój form obrony pozycyjnej. Zgasiła ona wszelki manewr, czyli to, co stanowiło istotę dotchczasowych operacji.

Wojska ukryte w ziemi, nasycone bronią automatyczną i maszynową oraz artylerią wzrosły w siłę i żywotność. Nawet słabszy przeciwnik, obecnie mógł powstrzymywać natarcie przeważających sił. Kształtują się formy organizacyjne i treść obrony na wszystkich szczeblach dowodzenia, do armii i frontu /GA/ włącznie.

Jak w tych warunkach zniszczyć przeciwnika, jeśli nie ma możliwości wykonania okrążenia ? Jaką treść i charakter winna obecnie przyjąć operacja i jak powinna być realizowana ?

Praktyka działań operacyjnych w latach 1915 - 1918 nie przyniosła pozytywnych rozwiązań. Wyjściem z tego impasu mogły być tylko "głębokie" formy walki. Zniszczenie dowolnego zgrupowania nieprzyjaciela wymagało wcześniejszego zaplanowania działań na dużą głębokość i rozbicia go przez pokonanie jego oporu na kilku rubieżach.

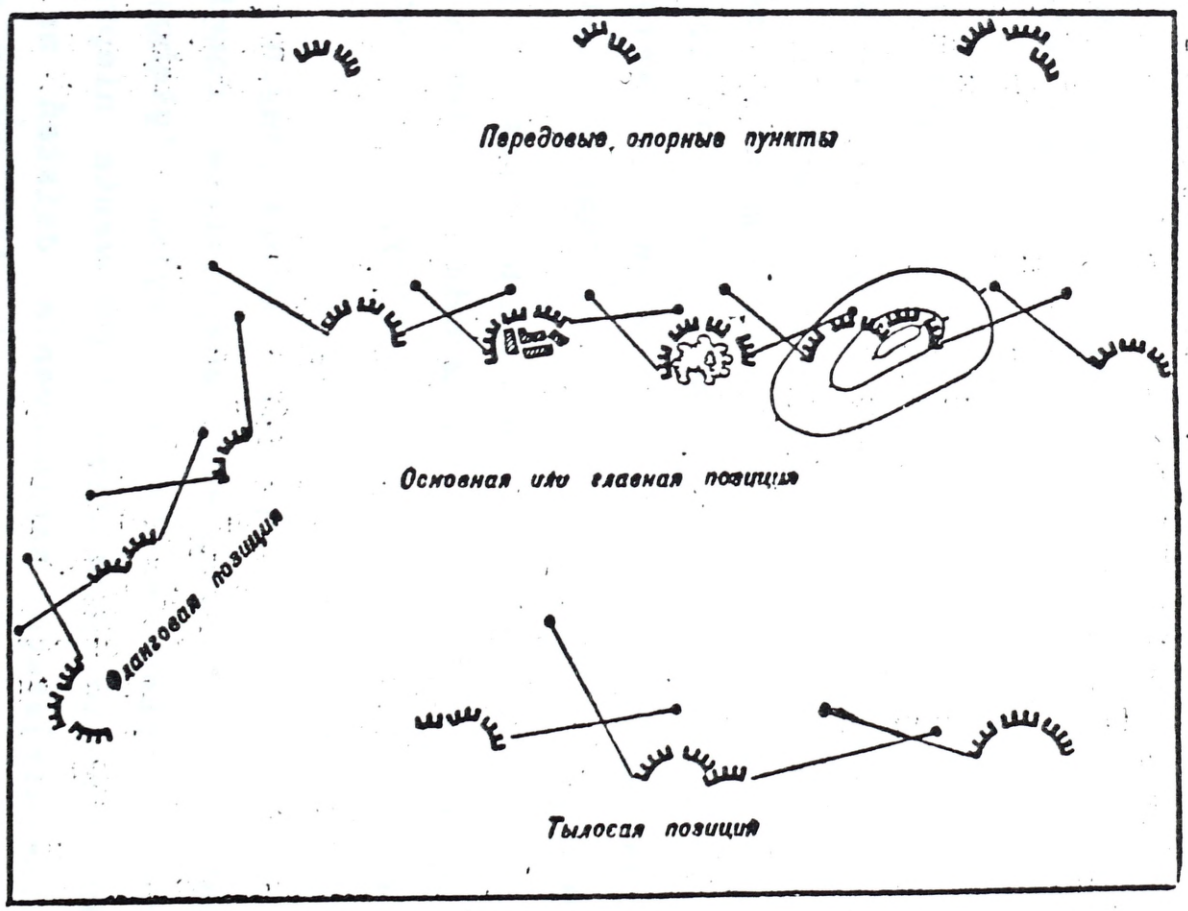

Построение обороны к началу первой мировой войны

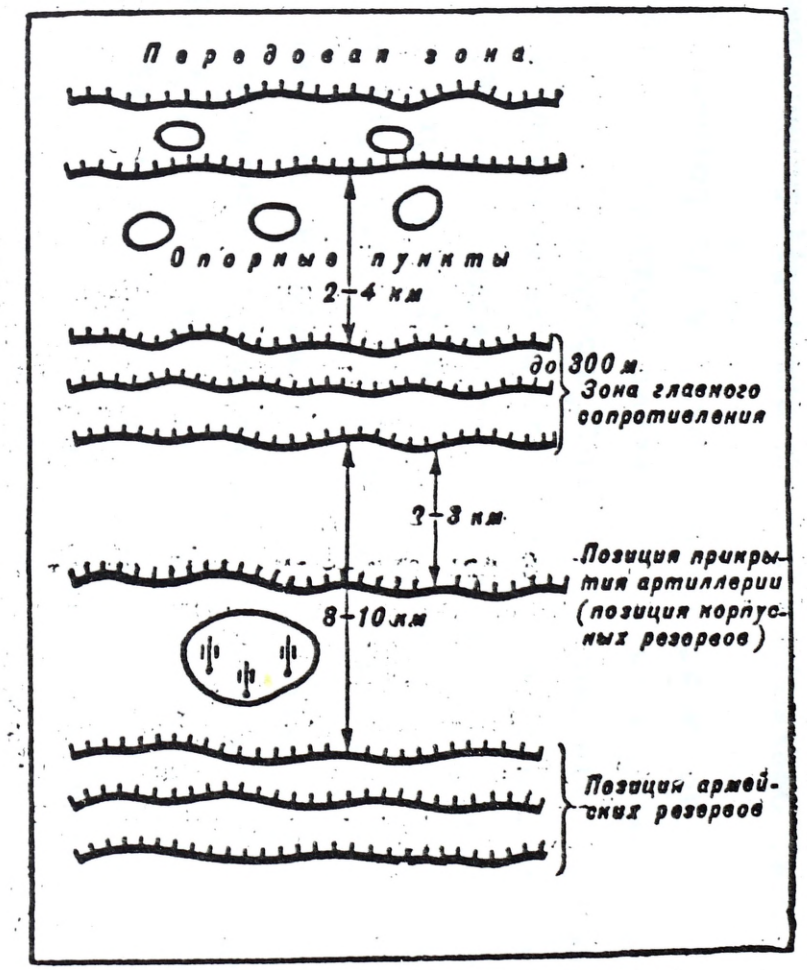

Оборона в 1918 г.

R2

Wyjście ze ślepego zaułka wojny pozycyjnej widziano w dobrze zorganizowanym i zabezpieczonym pod względem ogniowym przełamaniu.

Nieznamow analizując ten etap rozwoju operacji pisze : "Cała wojna jawi się nam w postaci oddzielnych skoków nacierającego do przodu, a broniącego się do tyłu. Granicami tych skoków są zazwyczaj rubieże terenowe, do których słabszy przywiązuje swój opór. W czasie przerwy w walkach strony prowadzą przygotowanie do nowej fazy działań. Takie okresy działań z przygotowaniem do nich noszą nazwę operacji. Logicznym zakończeniem operacji jest bitwa. Współczesna wojna nie może być rozstrzygnięta jedną bitwą generalną, lecz rozpada się na operacje, na cały szereg operacji, które związane są między sobą tzw. "linią operacyjną" tj. ideą planu wojny według celu i kierunku.

Jest to kontynuacja założeń Leera, jego koncepcji, tj. działań wg celu i kierunku. Cel, albo inaczej obiekt operacji, to określone zgrupowanie nieprzyjaciela. Kierunek albo plan operacji, to sposób osiągnięcia celu, czyli treść operacji. Aby zniszczyć przeciwnika, jego określone zgrupowanie, należy przyjąć głębokie ugrupowanie, by najpierw przełamać obronę pozycyjną, a następnie rozwijać różnorodne działania, stosując zróżnicowane formy manewru.

Tuchaczewski analizując także ten okres rozwoju operacji stwierdza, że "sprowadza się ona do ześrodkowania niezbędnej ilości sił i wykonywania tymi siłami ciągłych i nieprzerwanych uderzeń na zgrupowanie przeciwnika rozlokowane na obszarze o dużej głębokości". Dla analizowanego okresu, myśl ta wiernie oddaje istotę tych poszukiwań, które wówczas prowadzono.

W I wojnie światowej operacje ujawniły swe cechy właściwe formom działań związków operacyjnych typu armia lub front /GA/. Coraz bardziej oczywista stawała się konieczność połączenia pod wspólnym kierownictwem walk i bitew toczących się na różnych odcinkach. W tych warunkach

zachodziła konieczność łączenia w myśl jednolitego zamiaru, wysiłku kilku walk i bitew rozdzielonych w czasie i przestrzeni dla osiągnięcia jednego z celów wojny /określonego działania/.

Armijna operacja zaczepna stanowiła grupę działań prowadzonych według jednolitego zamiaru. Większość zagadnień związanych z planowaniem i prowadzeniem tej operacji, rozpatrywano i ustalano w ogniwie armijnym. Przebiegała ona w pasie o szerokości 80 - 150 km, na głębokość 50 - 90 km. Czas jej trwania wynosił przeciętnie 10 - 14 dni, przy średnim tempie 5 - 8 km na dobę. Głębokość ugrupowania armii dochodziła do 40 km, a na kierunku głównego uderzenia gromadziły one najczęściej 80 - 100 dział na kilometr..[46/]

Frontowe operacje zaczepne rozpoczęli prowadzić Rosjanie wraz z początkiem I wojny światowej, anagażując w nich od 2 do 6 armii, np.: operacja wschodniopruska 1914 r., galicyjska 1914 r., Frontu Południowo-Zachodniego w 1916 r. itp. Ich celem było zniszczenie określonych zgrupowań nieprzyjaciela i opanowanie zajmowanych przez nie terytoriów.

Gdy ukształtowała się obrona pozycyjna, frontowa operacja zaczepna rozpoczynała się od przełamania. Najbardziej powszechne były dwa sposoby : na wąskim odcinku siłami jednej armii lub na kilku odcinkach siłami kilku armii. Nowatorskim i perspektywicznym sposobem przełamania była próba dokonana przez Front Południowo-Zachodni w 1916.r., który przełamywał obronę na 5 odcinkach /schemat 26/, uniemożliwiając przeciwnikowi manewrowanie odwodami. Jednak nie posiadał on środków do rozwinięcia powodzenia. [47/]

Operacje zaczepne frontów / GA / przebiegały w pasach o szerokości do 400 km, na głębokość 200 - 300 km. Trwały one około 30 dni, przy średnim tempie 6 - 8 km na dobę. Głębokość ugrupowania frontu / GA / wynosiła przeciętnie 100 - 150 km. Na kierunkach głównych uderzeń

SCHEMAT 26

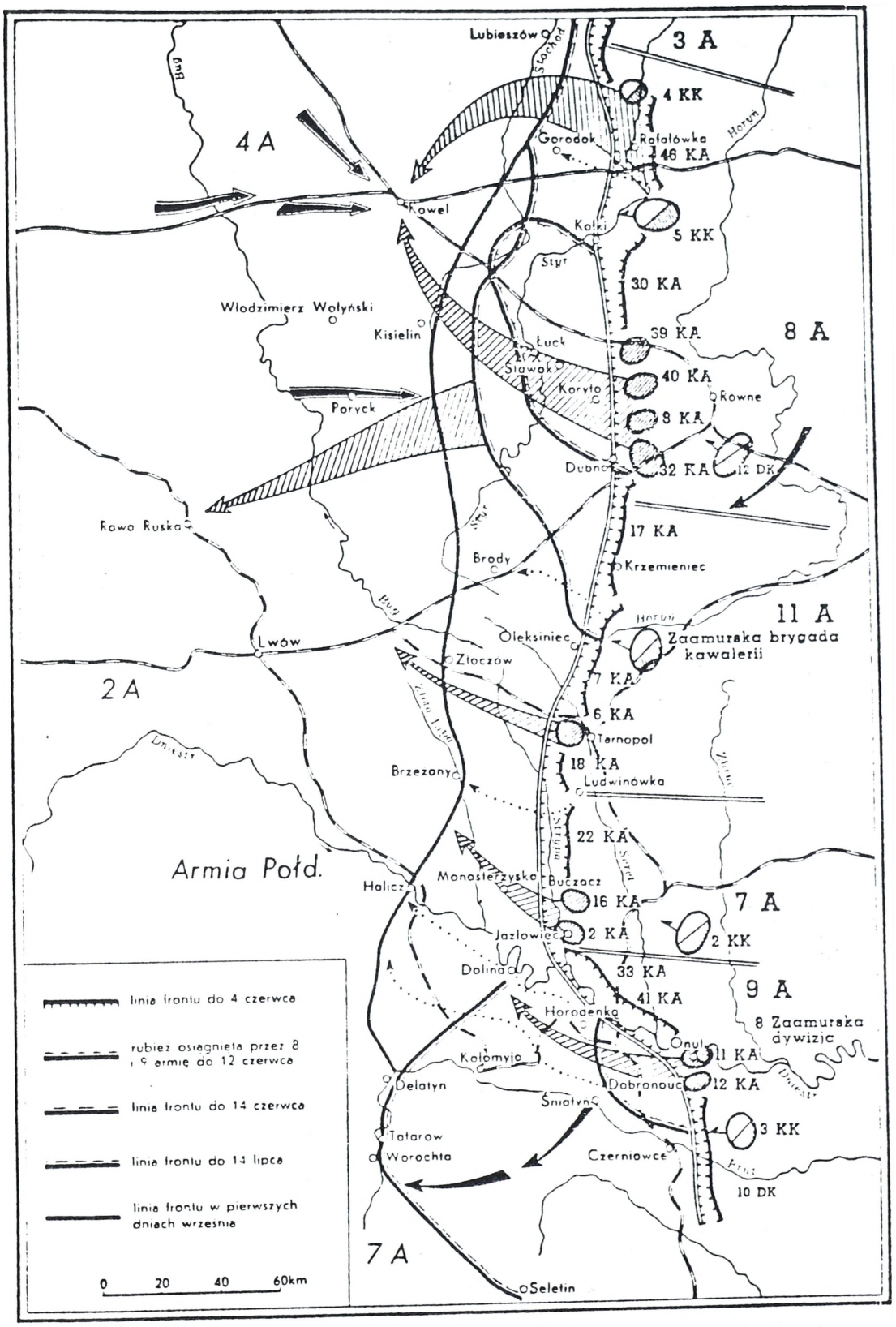

Natarcie Frontu Południowo-Zachodniego w 1916 r.

F / GA / skupiały od 85 do 140 dział na kilometr. Chociaż skład organizacyjny F / GA / nie był stały, to jednak już w I wojnie światowej niejednokrotnie osiągały one około 1 mln żołnierzy i kilka tysięcy dział. 48/

Jednak frontowa operacja zaczepna w I wojnie światowej była w istocie sumą samodzielnych operacji armijnych, najczęściej bardzo luźno ze sobą związanych. Dotyczy to szczególnie planowania działań, braku precyzyjnego współdziałania, niezbyt energicznego dowodzenia itp.

Często jednakże organizacyjny i kierowniczy wpływ dowództwa frontu / GA / na przebieg operacji był niewystarczający. Dlatego też do końca wojny operacja frontowa nie rozwinęła się w pełni. Jedną z przyczyn hamujących jej rozwój był między innymi brak środków do rozwinięcia powodzenia taktycznego w sukces operacyjny.

Państwa Zachodnie przystąpiły do wojny bez ogniwa frontowego, a poszczególne armie podlegały naczelnym dowództwom. Niemcy tworzyli improwizowane grupy w składzie kilku armii, bez specjalnego organu dowodzenia. Koordynacją działań kilku armii zajmował się sztab jednej z nich.

Dopiero w końcu 1915 r. Niemcy na froncie wschodnim tworzą grupy armii / GA /, a na zachodnim w końcu 1916 roku. W ciągu wojny Rosja przeciętnie posiadała 2 - 4 fronty. W Europie Zachodniej w końcu wojny prowadziły działania 4 niemieckie GA i 3 francuskie. Stany Zjednoczone i Anglia nie stworzyły wyższych związków operacyjnych / GA /. Fronty tworzyła również Japonia.

W toku 4 lat wojny rozwinęła się również operacja obronna, a głębokość operacyjnej obrony systematycznie wzrastała. Organizowano już 3 - 4 pozycje z punktami oporu. Doskonalono system inżynieryjnej rozbudowy obrony /transzeje łączono rowami, budowano różnego typu umocnienia, nawet żelazobetonowe/. Armia organizując obronę wydzielała już niewielkie odwody, które najczęściej tworzyła kawaleria.

Charakterystycznym dla armii organizującej obronę było jej linearne ugrupowanie, niska aktywność i manewrowość. Jednakże systematycznie wzrastała rola ogniwa armijnego w organizacji obrony, co z kolei wymagało opracowania nowej teorii i dalszego doskonalenia praktyki.

Pierwsze elementy frontowej operacji obronnej ujawniły się w wojnie rosyjsko-japońskiej 1904 - 1905, a szczególnie w operacji mukdeńskiej (II - III/1905 r.). Wojska rosyjskie w sile trzech armii broniły się na froncie 155 km i prowadziły działania według jednolitego zamiaru, pod jednym kierownictwem oraz zmierzały do osiągnięcia jednego celu.

Na początku I wojny światowej brakowało opracowanej teorii, nie tylko frontowych, ale i także armijnych operacji obronnych. Pojawiające się tendencje w organizacji obrony nie zostały dostrzeżone w porę i właściwie ocenione. Armiom stawiano zadania do obrony na dłuższy okres czasu w dyrektywie frontu, co w jakimś sensie koordynowało ich działania obronne. Dowództwa frontów wpływały na przebieg operacji obronnych przez uściślanie zadań poszczególnych armii, przydzielając im odwody frontu oraz dokonując manewru siłami i środkami.

W I wojnie światowej fronty organizowały operacje obronne z uwzględnieniem konieczności pomyślnego odparcia ataku ogromnych mas piechoty wspieranej dużą ilością artylerii. Rozwój lotnictwa, czołgów, broni chemicznej uwarunkowało pojawienie się elementów obrony przeciwpancernej, przeciwlotniczej i przeciwchemicznej. Operacje obronne poszczególnych armii wówczas już musiały być bardziej precyzyjnie zgrywane przez sztab frontu.

Istota frontowej operacji obronnej polegała na prowadzeniu walki o utrzymanie własnych pozycji i pasów obrony, potęgowaniu siły oporu kosztem manewru odwodami armii i frontu na zagrożone kierunki, organizacji i wykonaniu silnych przeciwuderzeń na ugrupowanie bojowe związków taktycznych nieprzyjaciela, które włamały się

w głąb obrony, dążeniu do odtworzenia poprzedniego położenia lub stabilizacji obrony na nowej rubieży w głębi własnego ugrupowania.

Prowadzone wówczas operacje armijne i frontowe /zaczepne i obronne/ najczęściej nie osiągały zamierzonych celów. Rodząca się świadomość konieczności "głębokich działań operacyjnych" ze względu na brak środków /sił/ nie mogła być zrealizowana. Powstanie związków operacyjnych rodzajów sił zbrojnych stworzyło możliwość prowadzenia operacji jednocześnie lub kolejno na określonych kierunkach strategicznych. Dlatego na treść operacji frontowej składa się seria pośrednich co do głębokości operacji armijnych. Zapowiedź głębokich form operacji znajdowała swoje odzwierciedlenie w masowaniu na decydujących kierunkach znacznej ilości wojsk, artylerii, broni pancernej, lotnictwa. Strategiczne cele wojny osiągano przez realizację oddzielnych, lecz zgodnych z jednolitym planem jednoczesnych i kolejnych operacji co do miejsca i czasu.

Czym jednak zakończyła się I wojna światowa w dziele teoretycznego uformowania operacji w tych krajach, które uznawała ją jako samodzielne zjawisko w walce zbrojnej ? Jaka była jej treść ? Wydaje się, że możemy w treści operacji wyróżnić następujące elementy :

1. Różnego rodzaju i rozmachu bitwy i walki, prowadzone na dużych obszarach, w ciągu stosunkowo długiego czasu.
2. Manewry, przegrupowania i przesunięcia sił i środków w toku operacji.
3. Przedsięwzięcia organizacyjne, przygotowujące bitwy i walki /przygotowanie wojsk, ich rozwijanie, osiąganie gotowści bojowej, koncentracja i rozśrodkowanie sił itp./.
4. Zabezpieczenie operacji /np.: gromadzenie środków, zasilanie, żywienie bitwy, rozpoznanie, odtwarzanie sprzętu, uzupełnianie stanów osobowych/.

W sumie więc każda operacja stanowiła ogół bitew i walk, przegrupowań i manewrów związków operacyjnych /niekiedy taktycznych/ różnych rodzajów wojsk i sił

zbrojnych oraz całokształt przedsięwzięć : operacyjnego, materiałowego, technicznego i medycznego zabezpieczenia, rozdzielonych w czasie i przestrzeni, lecz połączonych wspólnym celem operacyjnym lub strategicznym i wspólną myślą przewodnią oraz prowadzonych zgodnie z jednolitym planem przebiegu operacji. Od strony organizacyjnej każda operacja wymagała określenia zamiaru jej przeprowadzenia /myśl przewodnia/ stosownie do postawionego przed nią celu.

Analizując przebieg działań wojennych wydaje się uzasadnionym wniosek, iż przynajmniej od 1916 r. kształtują się elementy strategicznej operacji zaczepnej i obronnej na TDW. 49/ Świadczy o tym przebieg działań wojennych w kampanii letniej 1916 r. na froncie wschodnim i w 1917 r. na froncie zachodnim. Wiosną 1916 r. Francuzi byli zaangażowani w walkach pod Verdun. Chcąc uniemożliwić Niemcom przerzucenie wojsk z frontu wschodniego, zwrócili się do Rosji z prośbą o otwarcie ofensywy na całym froncie. Rosjanie dodatkowo liczyli, że Niemcy nie wytrzymają "nacisku" na dwóch frontach i zostaną wyrzuceni poza granice Rosji. Na froncie wschodnim rubież styczności bojowej wojsk wynosiła ponad 1200 km i przebiegała od Zalewu Ryskiego aż do granicy z Rumunią /schemat 27/. Rosjanie posiadali tu rozwinięte trzy fronty, które liczyły 1.732 tys. żołnierzy. Siły strony przeciwnej były mniej liczne i wynosiły tylko 1.061 tys.

W operacji tej Rosjanie zaangażowali większość posiadanego lotnictwa oraz w ograniczonym zakresie marynarkę wojenną, prowadzącą działania w Zalewie Ryskim. Autorem planu operacji był szef sztabu generalnego gen. Aleksiejew i on osobiście koordynował jej przebieg według jednolitego zamiaru dla osiągnięcia strategicznych celów na TDW. Z trzech frontów powodzenie uzyskał tylko jeden /południowo-zachodni/. Jego powodzenie nie zostało wykorzystane z braku koordynacji działań pozostałych frontów oraz odwodów dla rozwinięcia powodzenia.

Podobne zjawisko obserwujemy na froncie zachodnim w 1917 r. /schemat 28 /. Dotyczy to zarówno strony francusko-angielskiej, jak i niemieckiej. Działania te znane są w literaturze jako "kwietniowa operacja strategiczna wojsk

SCHEMAT 27

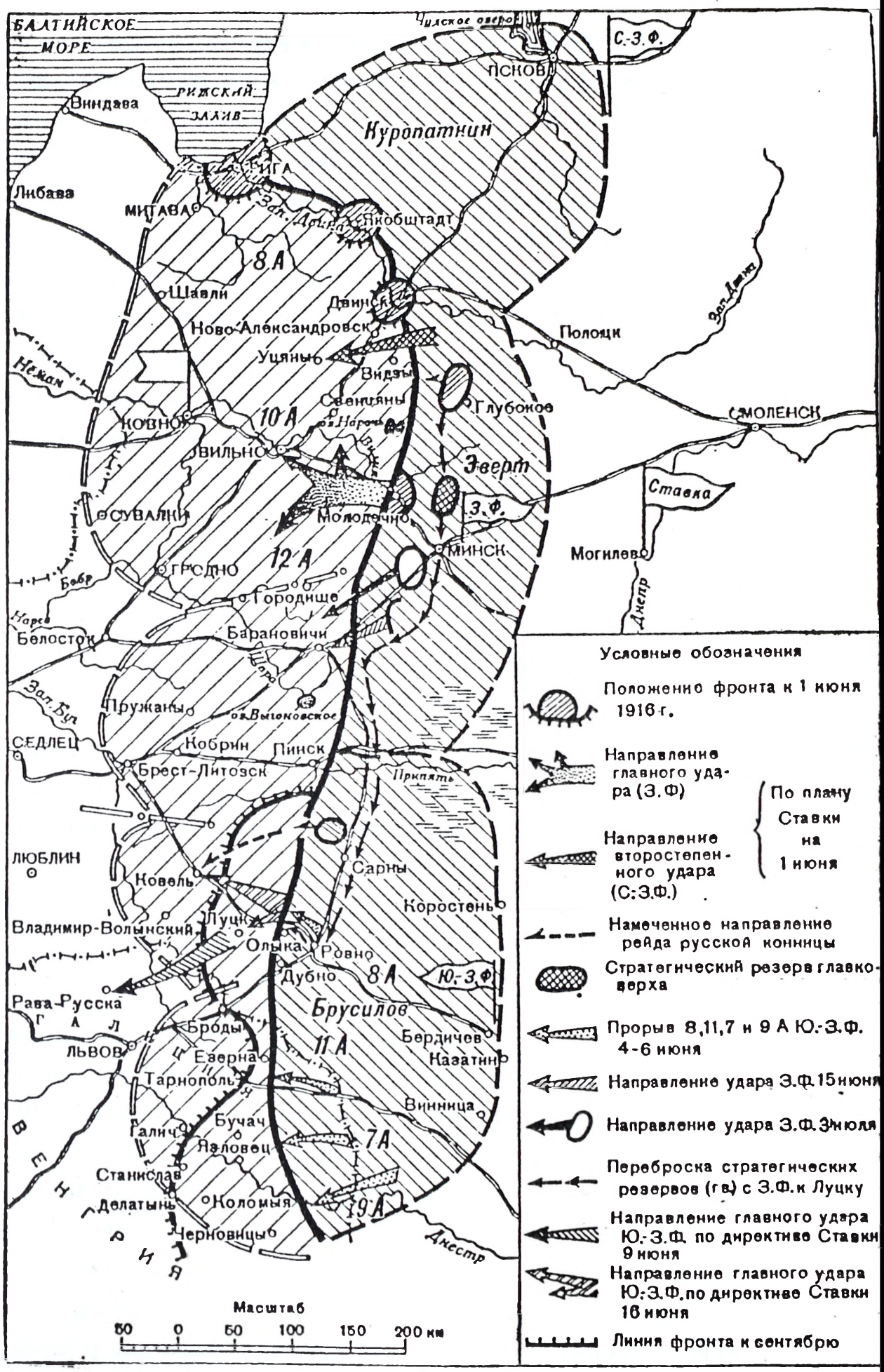

Общая обстановка, планы русского командования, направление ударов и ре
зультаты наступления Юго-Западного фронта в 1916 г.

SCHEMAT 28

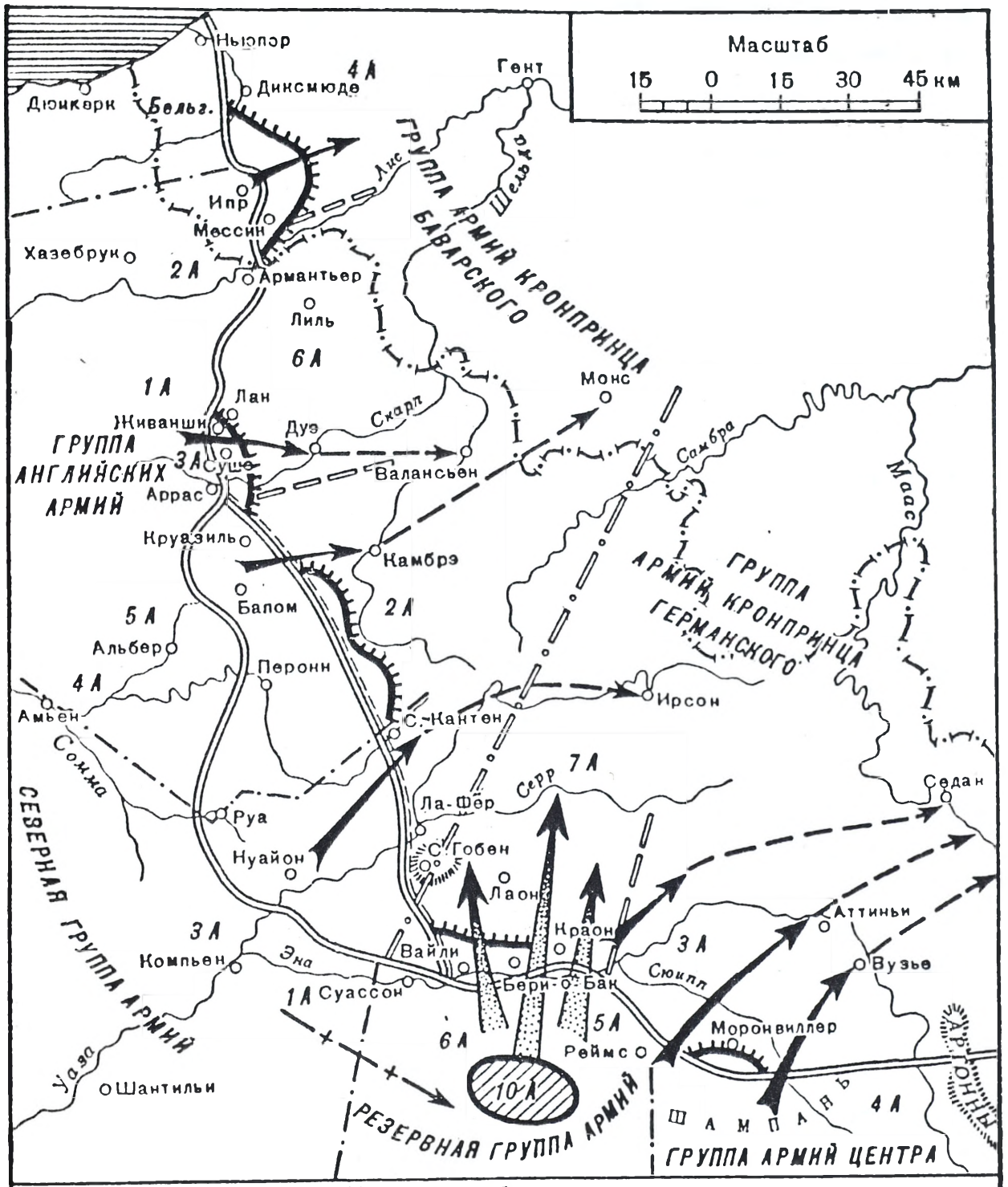

Кампания 1917 г. на Западноевропейском театре войны. Апрельское наступление англо-французских войск

francuskich i angielskich 1917 r." lub od nazwiska autora planu i głównodowodzącego operacją "plan Nivelle'a" /guerra de Nivellé/.

W operacji tej wystąpiły dwa rodzaje sił zbrojnych: wojska lądowe i lotnictwo. Ze strony francusko-angielskiej wystąpiły cztery GA, ze strony niemieckiej dwie. Ogółem zgrupowanie sprzymierzonych liczyło : ponad 100 dywizji piechoty, 10 dywizji kawalerii, ponad 1000 samolotów i ponad 2000 czołgów.

Zarówno na froncie wschodnim jak i zachodnim brakuje strategicznego ogniwa dowodzenia, a działania koordynowane są przez sztaby generalne. Sprzymierzeni stworzyli dopiero w 1918 r. stanowisko naczelnego dowódcy na TDW wraz ze sztabem i szerokimi kompetencjami. Został nim gen. F. Foch.

We wskazanych operacjach widać wyraźnie uzgodnione co do miejsca i czasu działania istniejących wówczas rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk prowadzone według jednolitego planu, pod jednym kierownictwem, dla osiągnięcia celów strategicznych na danym TDW. Co prawda tego typu praktyka prowadzenia działań wojennych cechuje się jeszcze ogromną niedoskonałością i prawie całkowitym brakiem teorii. Jest to jednak początek zjawiska.

Warto sobie odpowiedzieć na pytanie. Jaka była wzajemna relacja w tym czasie między operacją a bitwą? Z historycznych doświadczeń wynika, że w okresie I wojny światowej operacja przejawiała się w jednej lub kilku bitwach, a także walkach. Jednakże w sferze strategii występowała także operacja i bitwa, niezależnie od przypisanej jej kampanii, etapu lub okresu, czy całej wojny. Od momentu, gdy na treść operacji F / GA / składało się kilka operacji armijnych możemy stwierdzić, że mogły one stanowić /i faktycznie stanowiły/ część składową /element/ bitwy zgrupowań frontowych / GA /.

W sumie jednak operacja w wojskach lądowych nie rozwinęła się w pełni, ponieważ zabrakło sił i środków,

by dokonać przełamania obrony pozycyjnej na całą jej głębokość. Uzyskiwano przełamanie, lecz jedynie na głębokość taktyczną. Zatem większość operacji nie miała zdecydowanego charakteru, nie kończyła się rozbiciem przeciwnika, lecz tylko jego odepchnięciem.

I wojna światowa przyniosła niezbyt bogate, lecz różnorodne doświadczenia walki na morzu. Do jej wybuchu doktryny wykorzystania sił morskich nie podlegały istotniejszym przeobrażeniom. Głównym zadaniem marynarki wojennej pozostawało wywalczenie panowania na morzu oraz osiągnięcie zwycięstwa w drodze stoczenia generalnej bitwy morskiej.

W strategii działań morskich obserwujemy także przejawy działań pozycyjnych. Choć wiele krajów posiadało liczne siły i środki, to jednak nie stanęły one do otwartej walki, lecz chroniły się w portach i bazach. W ciągu całej wojny miała miejsce tylko jedna wielka bitwa morska między flotą brytyjską i niemiecką u wybrzeży Jutlandii (31.5. - 1.6.1916). 50/ W zamyśle niemieckim miała ona doprowadzić do załamania dominującej pozycji floty brytyjskiej i zmuszenia jej do zaniechania blokady Niemiec.

Całość działań sił morskich zarówno ze strony niemieckiej, jak i brytyjskiej nosi cechy operacji morskiej, której finałem była bitwa u wybrzeży Jutlandii. Ze strony brytyjskiej wzięło w niej udział 150 okrętów różnych klas, a ze strony niemieckiej 99. Niemcy ponadto w operacji tej zaangażowali 16 okrętów podwodnych i 10 sterowców.

Operacja ze strony niemieckiej rozpoczęła się już 15 maja wyjściem w morze okrętów podwodnych, które na wyznaczonych pozycjach miały prowadzić rozpoznanie miejsc bazowania floty brytyjskiej i w sprzyjających warunkach przeprowadzić ataki. Część okrętów miała także ustawiać zapory minowe u wyjścia z baz angielskich. Sterowce w ilości 10 sztuk miały prowadzić rozpoznanie na odległość do 10 km.

Wskutek przechwycenia depeszy radiowej skierowanej do niemieckich okrętów podwodnych bazujących u wybrzeży Anglii w dniu 30.5.1916 r., stało się dla Brytyjczyków jasne, że 31.5.1916 r. zasadnicze siły morskie Niemiec wychodzą na Morze Północne. Dlatego już 30 maja Brytyjczycy wyprowadzili swoje okręty z baz, przyjęto ugrupowanie /schemat 29/ i prowadzono intensywne rozpoznanie. Admirał Scheer nic o tym nie wiedział, gdyż sprzeczne meldunki od okrętów podwodnych, mówiły o wyjściu z baz tylko nielicznych okrętów brytyjskich.

Rano 31 maja adm. Scheer wyprowadził siły główne z Wilhelmshafen i skierował je na Wielką Brytanię. Zamierzał pod osłoną okrętów podwodnych podejść do brytyjskich baz /Skunderland, Scapa Floy/, ostrzelać je, by wyciągnąć część sił na otwarte morze i tam je zniszczyć.

Obie strony wydzieliły silne awangardy, za którymi w odległości 45 - 50 mil szły siły główne /obie strony po 3 eskadry/ z ubezpieczeniem. Brytyjskie siły główne ugrupowane były w 6 kolumn torowych w odstępie 1 mili. Zgrupowanie to osłaniały z odległości 6 - 8 mil pancerniki i lekkie krążowniki, a 20 - 25 mil krążowniki liniowe. Ubezpieczenie przeciw okrętom podwodnym na kursie i skrzydłach stanowiły torpedowce.

O godzinie 15.48 awangardy z odległości ponad 10 km otworzyły do siebie ogień. Po zmianie ugrupowania w kolumny torowe obie strony zbliżyły się na odległość 6,5 - 5,6 km. Niemcy wykazali się sprawniejszą nawigacją i mimo słabszej artylerii, większą celnością. Dowodzący angielską awangardą adm. Beatty, gdy otrzymał informację o zbliżaniu się niemieckich sił głównych, rozpoczął wycofywanie się. Niemcy przeszli do pościgu. O 17.40 zawiązano walkę po raz drugi.

W międzyczasie podeszły siły główne obydwóch stron i od 18.00 do 21.00 toczyły zaciętą walkę. Głównodowodzący flotą brytyjską adm, J. Jeolicoe zorientowany już w sytuacji, w ciągu 20 dokonał zmiany ugrupowania.

SCHEMAT 29

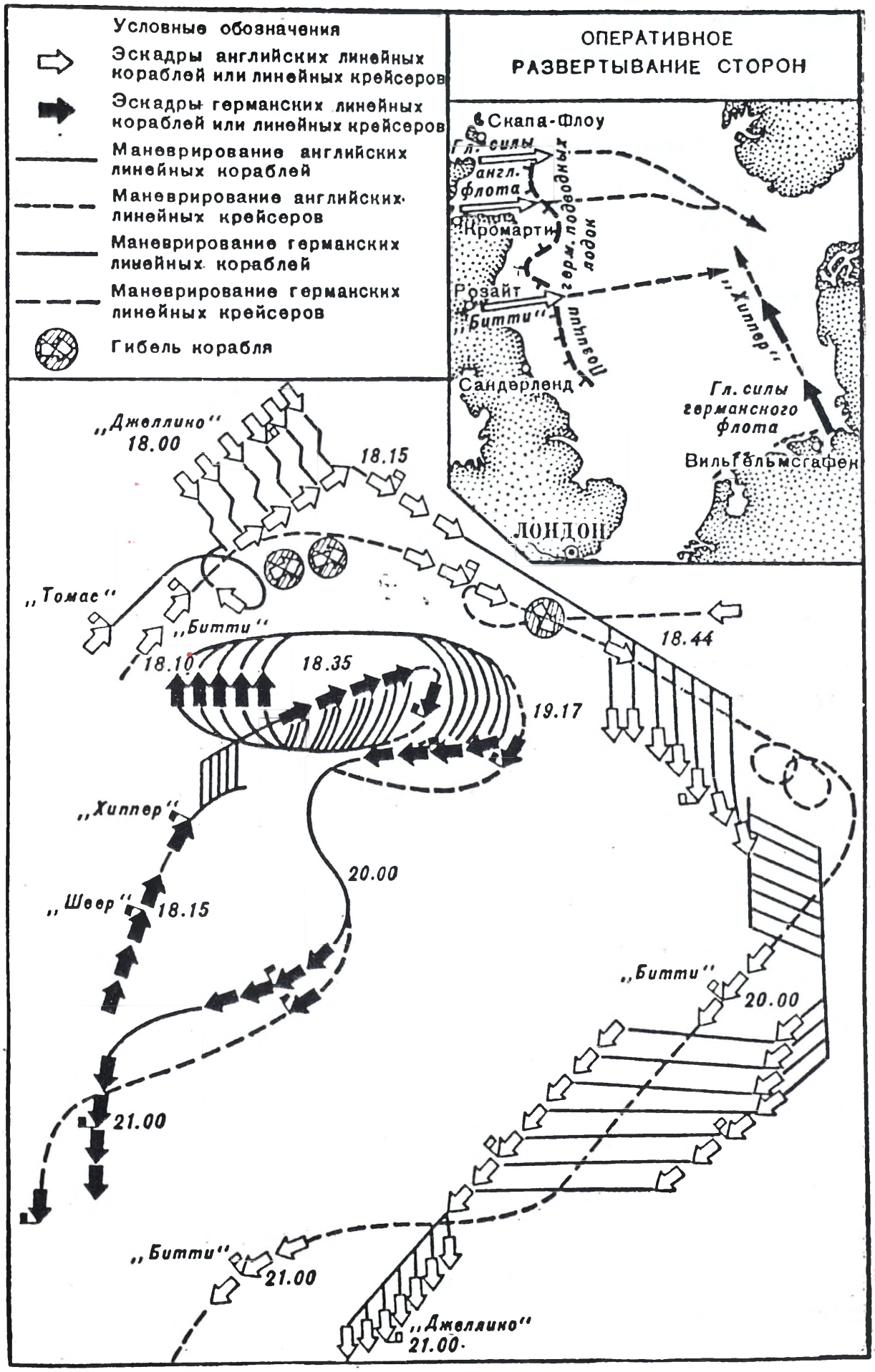

Ютландское морское сражение 31 мая — 1 июня 1916 г. Бой главных сил

Zmierzał do związania sił niemieckich od czoła /zgrupowaniem adm. Beatty'ego/ i okrążenia pozostałych sił. Posiadając przewagę liczebną pragnął w bezpośredniej bitwie zniszczyć siły niemieckie.

Głównodowodzący flotą niemiecką adm. R. Scheer, mając mniej okrętów, uchylił się od walki na kursach równoległych i już o 18.35 wydał rozkaz do wycofania się. Pod przykryciem ataku krążowników i torpedowców, a także zasłon dymnych, oderwanie powiodło się.

W fazie działań nocnych strona niemiecka kontynuowała powrót do swoich baz. Strona brytyjska zrezygnowała z walki, jednak wykonując manewr na południe zamierzała uniemożliwić przeciwnikowi powrót do baz i rano rozbić go w bezpośrednim starciu. Obie strony idąc kursem równoległym prowadziły wymianę ognia i drobne potyczki. Jednak o 3.00 1 czerwca strona niemiecka oderwała się, a adm. J. Jellicoe uznał, że jego manewr został zakończony i rozpoczął odwrót do swoich baz. Rezultat walki pozostał nierozstrzygnięty, a obie strony przypisywały sobie zwycięstwo.

Zaplanowana przez Niemców operacja trwała od 15 maja do 1 czerwca 1916 r. Zaangażowane w niej były różnorodne flotylle okrętów nawodnych, okrętów podwodnych, sterowce. Na treść tej operacji składały się : rozpoznanie i blokowanie wyjść z portów i baz marynarki brytyjskiej, stawianie zapór minowych, samodzielne zwalczanie okrętów przeciwnika przez okręty podwodne, działania demonstracyjne awangardy u norweskich wybrzeży, bitwa sił głównych oraz manewry i przegrupowania tych sił w toku walki, która charakteryzowała się wysoką dynamiką.

Podstawowymi oddziałami /zgrupowaniami/ wykonującymi manewr w walce były eskadry. Zgranie ich wysiłku co do miejsca i czasu zapewniało osiągnięcie celu operacji. Na przykładzie tej operacji widoczna jest istota przeobrażeń w morskiej sztuce wojennej : zastąpienie jednorodnych sił, siłami różnorodnymi, współdziałającymi ze sobą w osiągnięciu

wspólnego celu. Stanowiło to podstawową przesłankę ukształtowania się operacji morskiej.

Samodzielne operacje morskie prowadziły także od 1916 r. zgrupowanie flotylii niemieckich okrętów podwodnych. Od 1.2.1917 r. Niemcy rozpoczęli prowadzić nieograniczoną wojnę podwodną i w tym momencie posiadali 111 okrętów podwodnych, z których 82 prowadziło działania na Morzu Północnym, 24 na Morzu Śródziemnym, pozostałe na Bałtyku. W ciągu 4 lat wojny Niemcy zbudowały 334 okręty podwodne.

Najskuteczniejszą obroną przeciw atakom okrętów podwodnych był wprowadzony i opracowany przez Brytyjczyków system konwojów. Za ostatnie 2 lata wojny (1917 - 1918) sprzymierzeni zorganizowali 1638 konwojów, z czego straty od niemieckich okrętów podwodnych wyniosły tylko 0,8 %, /201 okrętów/. Odtąd trwałym nabytkiem w treści operacji morskich były elementy obrony przeciw okrętom podwodnym.

Dalszy rozwój co do skali i zakresu wykonywanych zadań odnotowały morskie operacje desantowe. Japonia przystępując do wojny 23.8.1914 r. wykonała kilka operacji desantowych w celu opanowania niemieckich wysp na Oceanie Spokojnym /Karoliny, Marschalla, Mariańskie/ oraz niemieckiej bazy w Chinach /Zindao/. Anglicy i Francuzi w końcu 1914 r. wykonali desant z morza w celu opanowania niemieckich kolonii w Afryce : Togo, Kamerun, Niemiecka Afryka Wschodnia.

W dalszych latach wojny bardziej znaczącymi operacjami desantowymi były : Dardanelska operacja desantowa wykonana przez Anglików i Francuzów (15.12.1915 - 9.1.1916), Trapezundzka operacja desantowa wykonana przez Rosjan na Morzu Czarnym (14 - 18.4.1916), Moonsundska operacja desantowa wykonana przez Niemców w Zalewie Ryskim (12 - 20.12.1917) - schematy 30 i 31.

Doskonaliły się także formy i sposoby planowania i prowadzenia operacji przeciwdesantowych. Zarówno jedne jak i drugie realizowane były wspólnie przez marynarkę

SCHEMAT 30

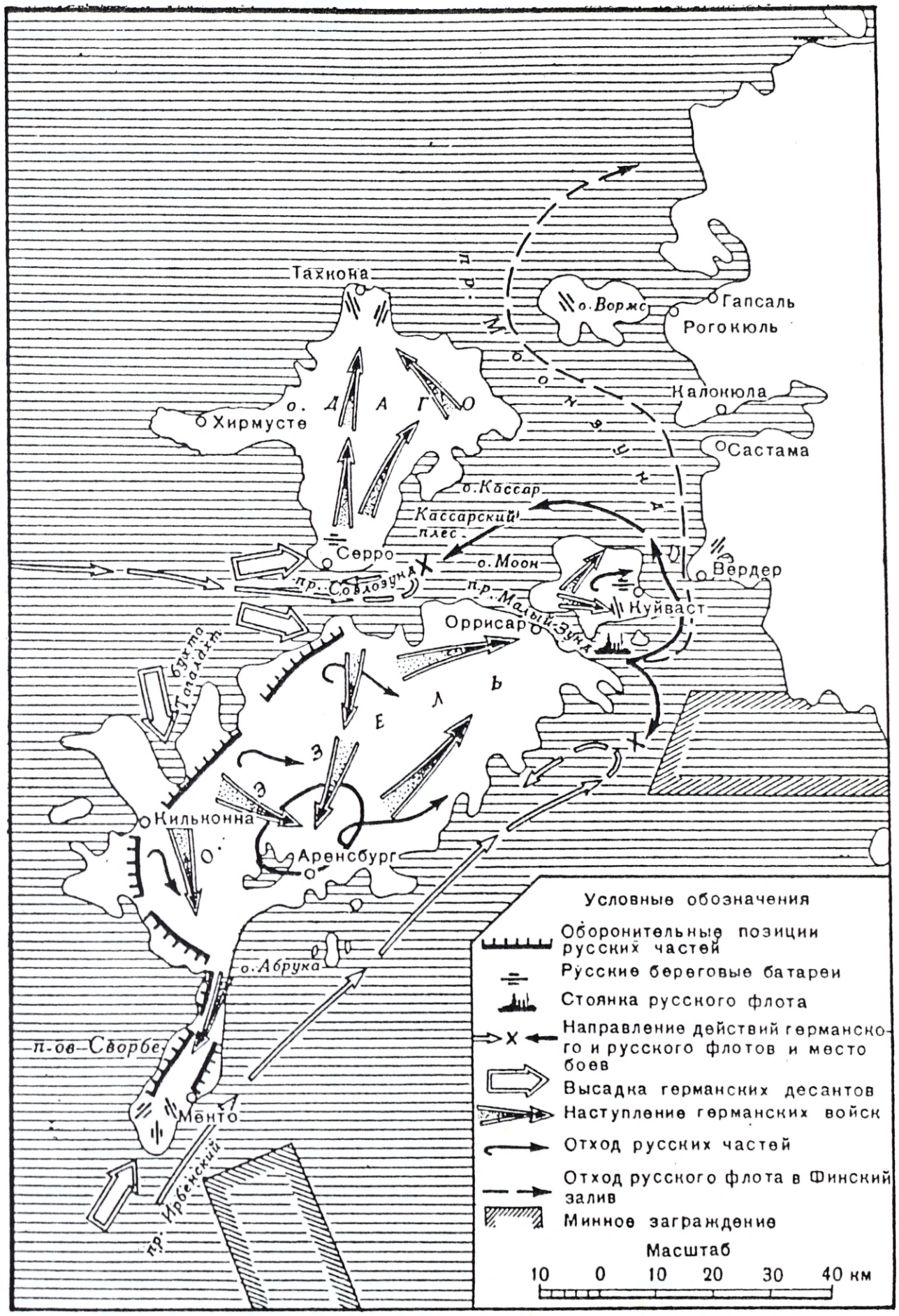

Моонзундская операция 12—20 октября 1917 г.

wojenną i wojska lądowe, których współpraca w toku działań wojennych zacieśniała się.

Generalnie jednak nie potwierdziła się teoria "morskiej siły" /władania morzem/ - oficjalnej doktryny w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii /Mahan, Colomb/, gdyż o ostatecznym wyniku wojny zadecydowały działania wojenne na lądzie, a nie na morzu.

W toku I wojny światowej najburzliwszy rozwój odnotowało lotnictwo. Z pomocniczego środka walki przekształciło się w samodzielny rodzaj sił zbrojnych.

Od samego początku lotnictwo rozpoznawcze wykonywało zadania o charakterze strategiczno-operacyjnym na korzyść naczelnego dowództwa, dowództw frontów / GA / i armii. Można określić, że weszło w dziedzinę strategii. W okresie działań pozycyjnych (od 1915 r.) lotnictwo wzięło udział w niszczeniu wojsk przeciwnika oraz oddziaływało na podchodzące odwody.

Od połowy 1915 r. nad polem walki pojawia się lotnictwo myśliwskie. W operacji nad Sommą (1916 r.) miały miejsce pierwsze próby wsparcia nacierającej piechoty przez lotnictwo bombowe. W 1917 r. Brytyjczycy zainaugurowali współdziałanie lotnictwa bombowego z czołgami /operacja pod Cambrai/.

W wyniku koncentracji lotnictwa na głównych kierunkach działań w latach 1916 - 1917 pojawiły się grupowe walki powietrzne z udziałem kilkadziesiąt samolotów. Znaczenia nabrał problem panowania w powietrzu. Podczas operacji zaczepnej w Pikardii (III/1918 r.) Niemcy na 70 km rubieży frontu ześrodkowali ponad 1000 samolotów, tj. ponad połowę wówczas posiadanych /144 eskadry z 278/.

Podczas majowego natarcia nad rzeką Aisną na 30 km odcinku frontu prowadziło działania około 700 niemieckich samolotów, a w operacji zaczepnej wojsk Ententy pod Amiens (VIII/1918 r.) brało udział 1900 samolotów alianckich i ponad 350 niemieckich /schemat 32/.

SCHEMAT

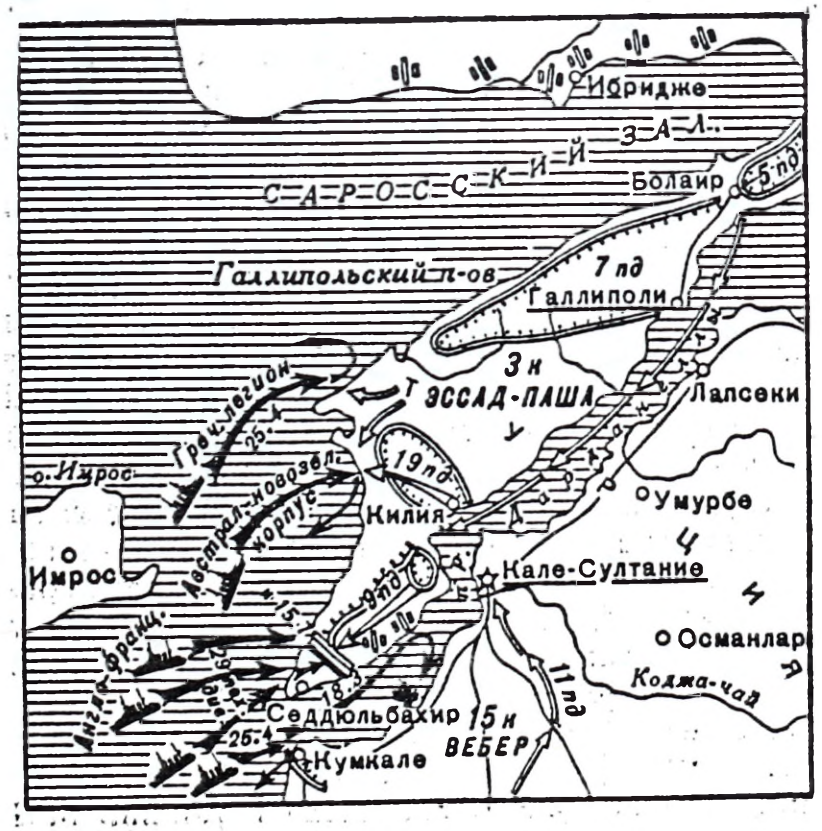

Дарданелльская операция
19 декабря 1915 г.— 9 января 1916 г.

SCHEMAT

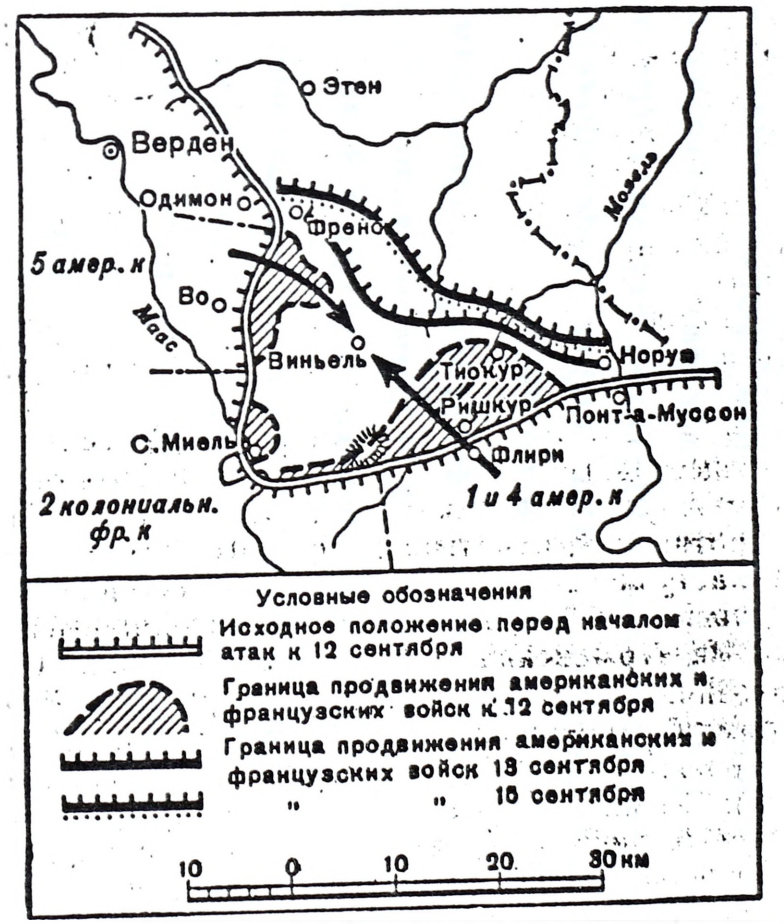

Сен-Миельская операция 12—15 сентября 1918 г.

Od 1917 r. Niemcy rozpoczęły pierwsze bambardowania strategiczne /Londyn, Paryż/ np.: w czasie od stycznia do września 1918 r. Niemcy wykonali na Paryż ponad 30 wypraw bombowych, w których uczestniczyło 485 samolotów. Od 1918 roku odwetowe bombardowania strategiczne Nadrenii i Westfalii prowadzili także Anglicy. Niemieckie bambardowanie strategiczne w 1917 r. i angielskie w 1918 r. przedstawiają schematy 33 i 34.

OPERACJE DESANTOWE

Pod koniec wojny rodziły się koncepcje wykorzystania lotnictwa do wielkich operacji desantowych. Amerykański generał W. Mitchell, głównodowodzący lotnictwem USA we Francji zaproponował zrzucenie na tyły niemieckie /w czasie przełamania nad Izerą/ całej dywizji piechoty. Do przeprowadzenia tej akcji potrzebne było 2000 samolotów transportowych. Taką ilość samolotów mogli mieć Amerykanie dopiero w 1919 roku. Zatem pomysł nie mógł być urzeczywistniony.

Generalnie jednak zdecydowaną większość zadań wykonywało lotnictwo w interesie wojsk lądowych i miały one charakter taktyczny lub taktyczno-operacyjny. Zadania samodzielne o charakterze strategicznym /bombardowania strategiczne, panowanie w powietrzu/ stanowiło niewielki procent. Dopiero w 1918 r. pierwsi Francuzi rozpoczęli tworzyć sztaby lotnicze, które zaczęły planować i organizować wykorzystanie lotnictwa. Odpowiednie komórki dowodzenia lotniczego stworzono w armiach i grupach armii.

Stąd też operacja lotnicza w I wojnie światowej nie ukształtowała się. Wyodrębniły się wyraźnie jej niektóre elementy jak np.: walka o panowanie w powietrzu, izolacja pola walki, wsparcie wojsk lądowych, czy też wspomniane bombardowania strategiczne.

Podsumowując rozwój operacji w "pozycyjnym" okresie I wojny światowej (1915 - 1918) możemy wskazać na jej dalszy rozwój, zarówno w wymiarze lądowym jak i morskim. Ścisłe współdziałanie wojsk lądowych i marynarki wojennej

SCHEMAT 33

Employing Gotha bombers, the Germans made eight mass-attacks in daylight against England in 1917. 165 aircraft flights were involved and nearly 73,000 lbs. of bombs were dropped, killing or injuring 1,364 English civilians. Seventeen Gothas were destroyed during the period 25 May – 22 August 1917. Four of the attacks are shown below

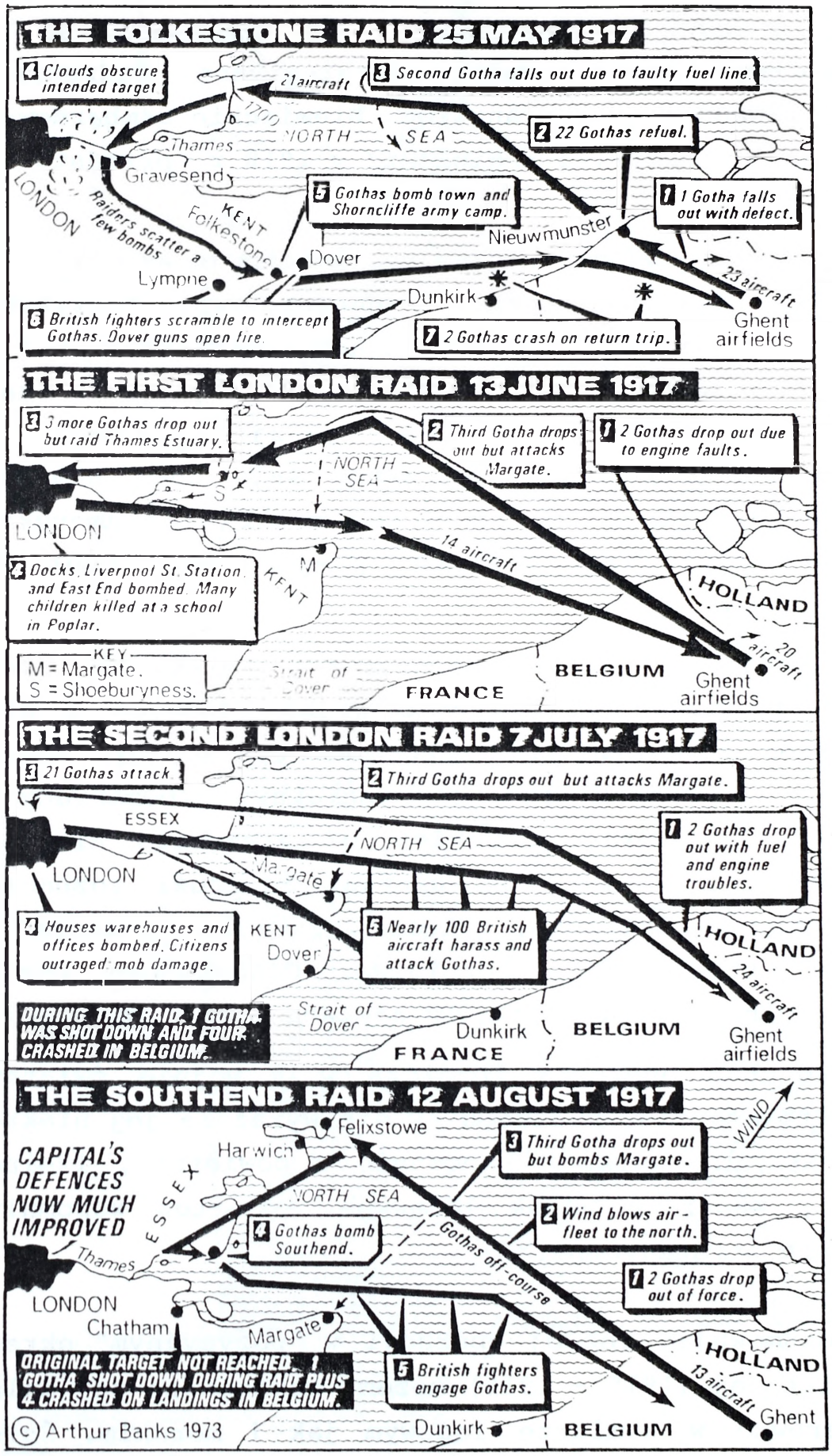

THE EIGHT DAYLIGHT RAIDS

1 25 MAY 1917

Aircraft employed:	23.
Aircraft lost:	2.
Damage caused:	£19,500
Civilians killed:	95.

2 5 JUNE 1917

Aircraft employed:	22.
Aircraft lost:	1.
Damage caused:	£5,000.
Civilians killed:	13.

3 13 JUNE 1917

Aircraft employed:	20.
Aircraft lost:	Nil.
Damage caused:	£129,50
Civilians killed:	162.

4 4 JULY 1917

Aircraft employed:	25.
Aircraft lost:	Nil.
Damage caused:	£2,100.
Civilians killed:	17.

5 7 JULY 1917

Aircraft employed:	24.
Aircraft lost:	5.
Damage caused:	£205,5
Civilians killed:	57.

6 22 JULY 1917

Aircraft employed:	23.
Aircraft lost:	1.
Damage caused:	£2,800.
Civilians killed:	13.

7 12 AUGUST 1917

Aircraft employed:	13.
Aircraft lost:	5.
Damage caused:	£9,600
Civilians killed:	32.

8 22 AUGUST 1917

Aircraft employed:	15.
Aircraft lost:	3.
Damage caused:	£17,20
Civilians killed:	12.

SCHEMAT 34

THE BRITISH STRATEGIC BOMBING OFFENSIVE OF 1918

The Independent Air Force was formed to conduct operations against the heartland of Germany (rather than as a tactical support force) and to destroy the weapons in their factories before they reached the battlefield.

Cologne ● ● Deutz ↖ to Leverkusen

0 3(
Miles

KEY
- ● Towns bombed by the British
- ⊕ German aerodromes.
- German balloon barrages.
- German fighter patrol lines.

to Düren
Bonn
⊕ Hangelar
Steel works.
Rhine
Coblenz
Moselle
Wiesbaden
Frankfurt
Mainz ⊕
Dormstadt ⊕
Kreuznach
Wittlich
Ehrang
Trier
BELGIUM
LUXEMBOURG
GERMANY
Conz
Saarburg
Luxembourg
to Ecouviez
Bettembourg
Esch
Longuyon
Audan le Roman
Volpersweiler ⊕
Kaiserslautern
Worms
Frankenthal
Ludwigshaven
Mannheim
Saar
Merzig
Steel works.
Schütte-Lanz works.
Speyer ⊕
Dillingen
Saarlouis
Wadgassen
Bous ⊕
Völklingen
Saarbrücken
Zweibrücken
Pirmasens
Kreuzwald
Boulay ⊕
Forbach
Metz ⊕
Frescaty ⊕
Verny
Arnaville
Champey
Han
Saaralbe
Bitche
Karlsruhe
Bayonet firms.
Rastaff
Sollingen
to Pforzheim
Baden Baden
Haguenau ⊕
Bühl ⊕
to Stuttgart
Morhange ⊕
Dieuze
Saarburg
Réchicourt
Lorquin
Avricourt
Hattigny ⊕
Barbas
Offenburg
Rhine
Lahr
to Oberndorf
Mauser factory.
Powder factory.
to Rottweil
Azelot ⊕
Autreville ⊕
Bettoncourt ⊕
Xaffévillers ⊕
Roville ⊕
Meurthe
Moselle
Meuse
FRANCE
Freiburg ⊕
to Friedrichshafen
Main Zeppelin plant.

Arthur Banks 1973

doprowadziło do dalszego kształtowania się operacji desantowych i przeciwdesantowych.

Wskutek wyodrębnienia się wojsk lotniczych, jako nowego rodzaju sił zbrojnych, wykształciły się zaledwie elementy operacji powietrznych, gdyż działania tych wojsk miały przede wszystkim charakter pomocniczy. Zdecydowana większość wykonywanych przez lotnictwo zadań /taktycznych, bądź operacyjnych/ była podporządkowana interesom wojsk lądowych lub marynarki wojennej.

WNIOSKI

Od wojny siedmioletniej /1756 - 1763/ do zakończenia I wojny światowej minęło ponad 150 lat. W tym czasie, w toku prowadzonych wojen, kształtowała się nowa forma ich prowadzenia - operacja. Istotę tego zjawiska, już u jego źródeł, należy dostrzegać w uzgadnianiu manewru samodzielnych członów ugrupowania w dłuższym czasie i na szerszej przestrzeni, w celu osiągnięcia strategicznego celu wojny.

Niewątpliwie elementy takich działań samodzielnych zgrupowań, wykonujących manewr w oderwaniu od sił głównych, lecz w interesie wspólnego celu strategicznego, obserwujemy już od starożytności. Wręcz obfituje w takie przykłady polska sztuka wojenna /Chodkiewicz, Żółkiewski, Czarnecki, Sobieski/. Jednak całkowicie brakowało opracowania teorii operacji.

Dopiero w końcu XVIII wieku możemy odnotować pierwsze próby teoretycznego ujęcia zagadnień związanych z przygotowaniem i prowadzeniem operacji. Podjęto pierwszą próbę jej zdefiniowania /Bülow/. Nie ulega wątpliwości, że genezy operacji należy dopatrywać się w sferze praktyki prowadzenia wojen. Od II połowy XVIII wieku towarzyszy jej teoria budowana w oparciu o kryteria naukowe. Od tego momentu należy przyjąć, że na pojęcie operacji składa się system praktycznych umiejętności i teoria /wiedza/ gromadzona z myślą o prognozowaniu tych zjawisk w przyszłych wojnach.

Zmiana warunków prowadzenia walki zbrojnej spowodowała głębokie przeobrażenia w sztuce wojennej. Pojawiły się wielomilionowe armie wyposażone w technikę wojskową o zwielokrotnionych możliwościach /okręty o metalowej konstrukcji, samoloty, czołgi itp./. Wojsko rozpoczęło wykorzystywać kolej i środki łączności. Pozwoliło to prowadzić działania wojenne na lądzie, morzu i w powietrzu. Wykształciły się operacyjne formy walki.

Potwierdza to pierwszą hipotezę, że najważniejszymi czynnikami, które zdeterminowały powstanie i ewolucję treści operacji były : wzrost liczebny armii oraz ich rozwój strukturalnoorganizacyjny ; rozwój techniki wojskowej ; wzrost przestrzennego i czasowego rozmachu walki zbrojnej ; niemożliwość osiągnięcia strategicznych celów wojny w jednej generalnej bitwie.

Druga hipoteza zakładała, że rozpad bitwy generalnej na szereg równoczesnych lub kolejno następujących po sobie starć zbrojnych doprowadził do powstania operacji - nowej formy prowadzenia walki zbrojnej.

Pojęcie operacji - jako formy prowadzenia działań wojennych - należy odnieść do II połowy XVIII stulecia. Była ona wówczas środkiem prowadzącym do bitwy lub innaczej, środkiem mającym tę bitwę przygotować. Rezultat wojny rozstrzygała bitwa, a nie operacja.

Jeśli do wojny francusko-pruskiej 1870 - 1871, cel walki zbrojnej, zniszczenia siły żywej przeciwnika, mógł być osiągnięty w drodze stoczenia bitwy generalnej, to od tej wojny, cel ten z bitwy generalnej został przeniesiony do operacji. Od tej wojny nie bitwa, lecz cały szereg operacji prowadził do osiągnięcia strategicznych celów wojny.

Ta bitwa generalna, której początek dał Napoleon znikła, bo stany sił zbrojnych nie pozwalały już na skupienie ich do bitwy generalnej. Prowadzące działania na samodzielnych kierunkach operacyjnych armie, później fronty /GA/ także

staczały bitwy, ale już nie generalne, także wykonywany manewr, lecz nie przed bitwą generalną, lecz jedną z kilku bitew lub walk w toku prowadzonych działań wojennych. Praktycy i teoretycy nie dostrzegali, że stara forma przyoblekła nową treść.

Operacja w swoim rozwoju przeszła znaczącą ewolucję i w procesie tym możemy wyróżnić następujące etapy :

a/ Etap pierwszy od XVII do II połowy XVIII w., gdy istniało pojęcie operacji utożsamianej z działaniami wojennymi w ogóle. Treść operacji stanowił wówczas przede wszystkim manewr, w ograniczonym zakresie walka.

b/ Drugi etap rozwoju operacji następuje od końca II połowy XVIII w. i trwa do połowy XIX stulecia. Chronologicznie mieści się on między wojną siedmioletnią /1756 - 1765/, a wojną austriacko-pruską 1866 r. Istotę operacji stanowiło wówczas takie manewrowanie samodzielnymi zgrupowaniami na TDW, by doprowadzić do bitwy generalnej w celu zniszczenia siły żywej przeciwnika w bezpośrednim starciu.

c/ Trzeci etap rozwoju operacji to okres od wojny francusko-pruskiej 1870 - 1871 do końca I wojny światowej /1918 r./. Treść operacji stanowiło wówczas samodzielne prowadzenie działań wojennych przede wszystkim przez zgrupowania armijne i frontowe /GA/ w różnych miejscach /na znacznej przestrzeni TDW lub kierunku operacyjnego/ i czasie /od kilku do kilkunastu dni/ połączonych wspólnym zamiarem, mających jeden cel /zniszczenie określonego zgrupowania przeciwnika/.

W pierwszym etapie manewr i bitwa były od siebie całkowicie niezależne. W drugim, manewr /czyli operacja/ przygotowywał i bezpośrednio prowadził do bitwy generalnej. Manewr strategiczny był podporządkowany bitwie generalnej. W trzecim etapie zarówno manewr /już nie strategiczny na TDW/ i bitwa, ale już nie generalna, weszły w skład /treść/ operacji.

W literaturze radzieckiej /i także polskiej/ wyrażany jest pogląd, że operacja ukształtowała się w końcu XIX wieku, co najczęściej odnosi się do wojny francusko-pruskiej 1870 - 1871. W świetle przedstawionego materiału, nie jest to pogląd prawdziwy. Operacja jako teoria i praktyka prowadzenia działań wojennych istnieje już od końca XVIII stulecia. Jednak inna była jej rola i miejsce w strategii.

Tak długo, dopóki bitwa generalna doprowadzała do osiągnięcia strategicznych celów wojny, operacja była jej podporządkowana. Gdy jednak bitwa nie mogła temu zadaniu sprostać, została wchłonięta przez operację, której treść i charakter ulegały radykalnej zmianie. Najczęściej i najwyraźniej ta przemiana jest dostrzegalna w wojskach lądowych (wojna 1870 - 1871). Nieco później w marynarce wojennej : wojna amerykańsko-hiszpańska 1898 i rosyjsko-japońska 1904 1905.

Podczas I wojny światowej ukształtowało się pojęcie i treść operacji jako całokształtu działań bojowych i manewrów wielkich związków operacyjnych na lądzie i morzu, rozśrodkowanych na znacznym obszarze, prowadzonych w różnym czasie, lecz połączonych wspólną myślą przewodnią i zmierzających do osiągnięcia wspólnego dla nich celu strategicznego.

Od tego momentu przyjęto traktować operację jako zespół różnorodnych działań związków wyższego rzędu lub specjalnie wydzielonych zgrupowań dla osiągnięcia celu wyznaczonego przez strategię w ramach wojny, jej etapu lub kampanii.

Biorąc pod uwagę przebieg działań w I wojnie światowej, wykonywane wówczas operacje możemy podzielić:

a/ ze względu na rodzaj użytych w nich sił i środowisko: lądowe i morskie. Osobnym rodzajem operacji były operacje wspólne, w których główne zadania wykonywały wojska lądowe i marynarka wojenna /przy udziale innych rodzajów wojsk/ : morskie operacje desantowe, operacje

przeciwdesantowe oraz operacje prowadzone na kierunkach nadmorskich, siłami wojsk lądowych i marynarki wojennej.

b/ Ze względu na wielkość użytych sił. W wojskach lądowych były to operacje : armijne, frontowe / GA /, strategiczne. W marynarce wojennej były to operacje prowadzone przez flotylle i floty i mające na celu : zniszczenie sił przeciwnika na morzu i w bazach ; zerwanie lub utrudnienie morskich przewozów ; obronę i ochronę morskich komunikacji. Operacje te mogły być prowadzone samodzielnie przez siły marynarki wojennej lub w ramach operacji strategicznej na TDW.

c/ Cel i charakter działań przesądzały o tym, czy dana operacja była obronna, zaczepna czy odwrotowa /w wojskach lądowych/. Decydował o tym charakter działań sił głównych danego związku operacyjnego lub zgrupowania strategicznego. Jednak głównym punktem odniesienia przy określaniu rodzaju operacji był jej cel.

Przypisy :

1. Piero Pieri : Raimondo Montecuccoli /Klassiker der Kriegskunst, s. 134 - 149/.
   Por. także E. Razin : Historia sztuki wojennej. Warszawa 1964, t. 3, s. 497 - 541.
2. Klassiker der Kriegskunst, s. 190 - 198.
3. Tamże, s. 166 - 187, Por. także H. Delbrück : Friedrich, Napoleon, Moltke. Altere und neurere Strategie. Berlin 1892.
4. H. Delbrück : Geschichte der Kriegskunst im Rhamen der politische Geschichte. Berlin 1920, t. 4, s. 300 - 309. Delbrück wyraził następującą opinię : "Fryderyka od jego przeciwników nie różniła teoria, lecz tylko wykonanie /praktyka/".
   Por. także analizę działań w wojnie siedmioletniej dokonana przez N. P. Michniewicza : Istorija wojennogo iskusstwa. S. Petersburg 1895, s. 363 - 393.
5. Por. Iz raboty "Oczerk wojn Fridricha II" /Napoleon. Izbrannyje proizwiedenija. Moskwa 1956, s. 724 - 730/.
6. M. Howard : War in Europen History. Oxford 1976, s. 110 - 112.
7. Cała praca zawarta jest w "Militersche und vermischte Schriften von Heinrich, Ditrich Bülow. Leipzig 1853.

Por. także opracowania na temat dorobku Bülowa : R. v. Caemmerer : Die Eutwicklung ..., s. 1 - 9 ; H. Delbrück: Geschichte ..., t. 4, s. 345 - 346 ; A. A. Strokow : Istorija ..., t. 2, s. 236 - 244.

8. W oryginale definicja ta brzmi : Jede Bewegung einer Armee, welche unmitelbar den Feind zum Zwecke hat, heisst eine kriegerische Operation". /Militärische ..., s. 149, op. cit./.

9. Klassiker ..., s. 285 - 303. Por. także A. A. Strokow: Istorija ..., t. 2, s. 244 - 248.

10. Cyt. za M. Howardem /Wojny ..., s. 104, op. cit./.

11. Cyt. za A. Beaufre´m /Wstęp do strategii ..., s. 62, op. cit./.

12. The Great English - Polish Dictionery. Warszawa 1975, t. 2, a. 17.

13. Grosses Deutsches Wörterbuch. Berlin - München - Wien 1973, s. 2631.

14. Dane dot. stanu flot zaczerpnięto z "Małej Encyklopedii Wojskowej" z haseł siły zbrojne poszczególnych państw.

15. Por. SWE, t. 2, s. 621.

16. Dane zaczerpnięte z pracy S. Gulasa /Żaglowce, Warszawa 1985/. Np.: holenderski galeon wojenny z XVII w. /De Zeven Prowincen/ posidadał 100 dział i 750 osób załogi /s. 144 - 145/. Okręt flagowy Nelsona /Victory/ na trzech pokładach posiadał 104 działa i 850 osób załogi. Z 32-funtowych dział można było strzelać na odległość 2,2 km. Jednak przebicie burty mogło nastąpić z odległości 300 - 400 m /s. 154 - 155/.

17. Por. hasło "Lineartaktik" w Lexikon Handwörtherbuck der Militärwissenschaften. Berlin 1901, s. 247.

18. C. v. Clausewitz : O wojnie ..., t. 1, s. 112.

19. Por. J. Sikorski : Zarys ..., s. 485 - 500.

20. Klassiker ..., 199 - 210.

21. W. Nemetz : Napoleon Bonaparte /Klassiker ..., s. 228 - 243/.

22. G. Däniker : General Antoine Henri Jomini /Klassiker..., s. 267 - 284/. Por. także A. H. Jomini : Zarys sztuki wojennej. Warszawa 1966.

23. H. Camon : Napoleoński system wojny. Warszawa 1926 oraz J. Colin : Przeobrażenia wojny. Warszawa 1920 i D. Chandler : The Campaignes of Napoleon. Londyn 1963.

24. M. van Creveld : Command in War. Harward 1985, s. 81 - 86.

25. G. Papke : Helmuth von Moltke /Klassiker ..., s. 304 - 318/ oraz E. Kessel : Moltke. Stuttgart 1957.

26. H. Jomini : Zarys sztuki wojennej. Warszawa 1966, s. 190 - 206.

27. Por. A. Beaufre : Wstęp do strategii ..., s. 60 - 61.

28. H. Delbrück : Gerchichte ..., t. 5, s. 308. Por. także A. A. Strokow : Istorija ..., t. 2, s. 433 - 448.

29. Istorija wojenno - morskogo iskusstwa. Moskwa 1969. Rozdz. II, cz. 3 i 4 dotycząca sztuki wojennej flot żaglowych /s. 25 - 26/.

30. SWE, t. 7, s. 139.

31. SWE, t. 4, s. 203.

32. Na temat sztuki wojennej w wojnie domowej w USA G. F. Iwanow : Graždanskaja wojna w SSzA. Moskwa1960 oraz A. A. Strokow : Istorija ..., t. 2, s. 394 - 409.

33. Pełny przebieg działań zawiera praca H. Moltkego : Geschichte des Deutsch - Französischen Krieges von 1870 - 1871. Berlin 1891.

34. Russko-tureckaja wojna 1877 - 1878 /A. A. Strokow : Istorija ..., t. 2, s. 496 - 566.

35. Russko-japonskaja wajna. Strategija obchodow i ochwatow /Strokow : wooružennyje ..., s. 48 - 57 oraz Wojenno-morskoje iskusstwo w russko-japonskoj wajnie 1904 - 1905 /Istorija wojenno-morskogo iskusstwa. Moskwa 1969, s. 81 - 97/.

36. A. A. Strokow : Wooružennyje siły ..., s. 204 - 277.

37. Wszystkie definicje operacji i sztuki operacyjnej zawarte są w aneksie nr 2. Tam też zawarte są przypisy, skąd dany cytat zaczerpnięto. Dlatego odstępuję od umieszczania przypisów /tylko przy definicjach/.

38. F. Fosz : O prinzipach wojny. S. P. 1919, s. 38, op. cit.

39. Tamże, s. 236, op. cit.

40. Cyt. za Strokowem /Wooružennyje ..., s. 85 - 87/.

41. Obszerne fragmenty "Strategii" Leera zamieszczone są w pracy : Russkaja ..., s. 306 - 338.

42. Obszerne fragmenty zamieszczono także w "Russkaja"...., s. 452 - 550. Por. także omówienie dorobku Michniewicza w pracy Strokowa : Wooružennyje ..., s. 87 - 100.

43. Por. Russkaja ..., s. 551 - 667 oraz Strokow : Wooružennyje ..., s. 111 - 118 i omówienie teoretycznego dorobku Nieznamowa w "Wojenno-Istoriczeskom Żurnale" nr 10/1964, s. 115 - 116.

44. Istorija wojenno-morskogo iskusstwa, s. 81 - 98.

45. Amerikanskaja i anglijskaja wojennaja teoria "morskoj siły" ili "władenija morem" /Strokow, Wooružennyje..., s. 118 - 125/.

46. Armiejskaja nastupatielnaja operacija /SWE, t. 1, s. 239 - 244/.

47. A. A. Strokow : Woorużennyje ..., s. 398 - 407.

48. Frontowaja nastupatielnaja operacija /SWE, t. 8. s. 336 - 338/.

49. Strategiczeskaja operacija /SWE, t. 7, s. 551 - 552/.

50. Jutlandskoje srażenije /Strokow : Woorużennyje ..., s. 110 - 114/ oraz A. Banks : A World Atlas of Military History 1860 - 1945. Londyn 1978, s. 235 - 280 /War at Sea/.

A N E K S Y

Jego treść stanowią definicje operacji i sztuki operacyjnej. Jest to materiał pomocniczy, uporządkowany według krajów i lat w układzie tematyczno-chronologicznym. Każdy cytat jest oznaczony kolejnym numerem w ramach danego państwa. Gdy występują dwie /lub więcej/ definicji jednego autora, nie powtarza się jego nazwiska. W zakończeniu cytatu ujęto w nawiasach numer pozycji dzieła źródłowego oraz numer strony /stron/ z której /których/ został zaczerpnięty.

1. OPERACJA

1.1. Polska

1.1.1. S. Feret /dot. lat 1918 - 1939/.

W Polsce międzywojennej pojęcie (...) operacja (...) spotykamy już na początku lat dwudziestych. Rozumiano go przy tym jako działania wojenne z określonym celem szczególnym w ramach danej kampanii wojennej. W tym rozumieniu operacja realizowała kolejny etap przewidziany w całości walki zbrojnej zawczasu lub wyłaniający się doraźnie, który miał na celu zapewnienie wojskom najbardziej dogodnego położenia sprzyjającego przeprowadzeniu bitwy walnej lub wzięcia w niej udziału. Szereg zależnych od siebie operacji składało się na operację strategiczną, a ich wyniki, zależnie od wyznaczonych celów, wpływały na przebieg i rezultaty całej kampanii wojennej (...). Operacja była uważana za przedsięwzięcie złożone obejmujące szereg tzw. działań przygotowawczych /wstępnych/, właściwych /głównych/ i uzupełniających. Działania przygotowawcze obejmowały wszystkie czynności wstępne poprzedzające właściwą operację. Zaliczono do nich ześrodkowanie sił związku operacyjnego i przegrupowanie ich do bitwy, postawienie zadań oraz nawiązanie styczności z przeciwnikiem. Działania główne, czyli właściwa operacja, według ówczesnych pojęć, rozpadały się na szereg walk taktycznych, do których należeć mogły walki nawet poszczególnych związków taktycznych. Do działań uzupełniających zaliczano organizację tyłów operacyjnych oraz ciągłe zaopatrywanie wojsk w środki niezbędne do prowadzenia operacji.

Operacje prowadziły armie, samodzielne grupy operacyjne, a niekiedy nawet związki taktyczne /DP, DK, BK/ wykonujące samodzielne zadania operacyjne. Składały się one zawsze ze wszystkich lub głównych rodzajów wojsk i służb zorganizowanych stale, bądź mniej lub bardziej doraźnie, tak jednak aby były zdolne do przeprowadzenia danej operacji od początku do końca /1 - 141, 142/.

1.1.2. S. Feret /1918 - 1939/.

Samo pojęcie operacji używane w polskim słownictwie wojskowym utożsamiane było zazwyczaj z pojęciem bitwy toczonej siłami jednej armii /tzw. operacja samodzielna/. Natomiast działania kilku związków operacyjnych dowodzonych przez dowódców tych związków pod ogólnym

kierownictwem naczelnego wodza lub wyznaczonego przez niego wyższego dowódcę operacyjnego w ramach operacji wyższego szczebla /1 - 142/.

1.1.3. S. Mossor /1938/.

Kombinacja wielokierunkowego działania kilku zgrupowań o różnej sile dla osiągnięcia jednego celu stanowi zasadniczą istotę operacji /4 - 199/.

1.1.4. T. Pszczółkowski /1964/.

Operacja - zorganizowane działanie prowadzone pod kierownictwem i według planu, i mające charakter powtarzalności /10 - 39/.

1.1.5. Mała Encyklopedia Wojskowa /1970/.

Operacja /łac eperatio - działanie/ - całokształt działań wojsk /walk, bitew, przegrupowań i manewrów/ oraz przedsięwzięć organizacyjnych i zabezpieczających, realizowanych w różnym czasie i na znacznej przestrzeni, połączonych wspólnym celem i planem /9 - 523/.

1.1.6. F. Skibiński /1972/.

Operacja jest bezpośrednim /niekiedy pośrednim/ składnikiem bitwy /manewru strategicznego/. Jest to kombinacja serii samodzielnych manewrów i walk przeprowadzonych przez wielkie zgrupowania SZ /zwykle rzędu armii lub grupy armii/, mających na celu zajęcie i wykorzystanie sytuacji w stosunku do nieprzyjaciela, w ramach roli przypadającej danemu zgrupowaniu w bitwie /manewrze strategicznym/ /2 - 174/.

1.1.7. K. Nożko /1973/.

Przez pojęcie /operacji - podkr. H. H./ należy rozumieć całokształt poczynań organizacyjno-wykonawczych, uderzeń ogniowych, walk i bitew oraz manewrów wykonywanych samodzielnie, a najczęściej wspólnym wysiłkiem związków operacyjnych /niekiedy i taktycznych/ różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych, rozdzielonych w czasie i przestrzeni, połączonych wspólną myślą przewodnią /zamiarem/, mających doprowadzić do osiągnięcia konkretnego celu operacyjnego lub strategicznego /3 - 242/.

1.1.8. J. Broch /1976/.

Operacja stanowi całokształt bitew i walk, przegrupowań i manewrów związków operacyjnych i taktycznych różnych rodzajów wojsk oraz przedsięwzięć : operacyjnego, materiałowego, technicznego i medycznego zabezpieczenia, rozdzielonych w czasie i przestrzeni, lecz połączonych wspólnym celem operacyjnym lub strategicznym i wspólną myślą przewodnią oraz prowadzonych zgodnie z jednolitym planem operacyjnym /6 - 18, 19/.

1.1.9. Leksykon wiedzy wojskowej /1979/.

Operacja, zespół walk, bitew, uderzeń ogniowych i manewrów toczonych lub wykonywanych na lądzie, w powietrzu i na morzu przez związki operacyjne /zgrupowania operacyjne/ różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych, połączonych wspólną myślą przewodnią /zamiar walki, operacji/, prowadzonych pod jednym kierownictwem dla doprowadzenia do osiągnięcia celu operacji /bitwy/ lub celu strategicznego, co wymaga uzgodnionego wysiłku i ścisłego współdziałania rodzajów sił zbrojnych i wojsk /8 - 278/.

1.1.10. B. Chocha /1984/.

Traktujemy operację generalnie rzecz biorąc, jako zespół walk, bitew /chociaż są zdania wręcz odmienne, np.: że bitwa składa się z kilku operacji/, manewrów i uderzeń ogniowych, połączonych wspólną myślą przewodnią i realizowanych pod jednym kierownictwem /5 - 9/.

1.1.11. S. Koziej /1990/.

..., zjawisko operacji - działań różnych sił w różnych miejscach i czasie, połączonych wspólnym zamiarem, mających jeden cel /7 - 12/.

1.2. Rosja, Związek Radziecki.

1.2.1. W. Baskakow /1890/.

Rola operacji polega na przygotowaniu starcia zbrojnego w decydującym punkcie i na skoncentrowaniu w tym punkcie przeważających sił /14 - 2 - 166/.

1.2.2. G. Leer /1897/.

1. Podstawę operacji stanowi jej ogólna idea; 2. Ogólna idea operacji składa się z dwóch elementów : a/ celu - dana niezmienna w sensie nieprzyjacielskiej armii i b/ kierunku - danej w najwyższym stopniu zmiennej /wg formy/. W prawidłowym rozwiązaniu tego zagadnienia /tj. celu i kierunku operacji - podkreśl. H. H./ skupia się wyższa twórczość strategii ; 3. Tylko cel i kierunek stanowią ogólną ideę operacji. Pominięcie w decyzji wyboru kierunku operacji, najważniejszej danej jej planu prowadzi do bezplanowości /braku idei/; 4. Decyzja o wyborze kierunku początkowo jest hipotezą tj. ideą a priori, później cały czas przysposabianej stosownie do rozwoju operacji /14 - 15 - 296/.

1.2.3. Każda operacja strategiczna stanowi złożone zjawisko obejmujące cały szereg manewrów i walk rozrzuconych w przestrzeni i rozciągniętych w czasie. Stanowi ona jedność operacji częściowych, będących w wewnętrznym związku między sobą i wzajemnej zależności jedna od drugiej. Obejmuje ona rozstrzygnięcie zagadnienia co do kierunku operacji, wyboru punktu, gdzie należy bić nieprzyjaciela /cel operacji/ - punktu najbardziej ważnego, najbardziej wrażliwego w jego ugrupowaniu, nazywanego

obiektem, przedmiotem działań /object, but objectiv/ lub decydującym punktem TDW. Dlatego ważnym zagadnieniem dla operacji strategicznej jest określenie i wybór kierunku jej prowadzenia /wybór linii operacyjnej/ /13 - 15 - 324/.

1.2.4. Operacja jest zjawiskiem złożonym, składającym się z szeregu częściowych działań i manewrów, walk i bojów. Jej treść charakteryzuje wewnętrzna jedność, organiczna całość, planowość rozwoju wydarzeń. Wszystkie zjawiska składające się na operację pozostają w wewnętrznym związku, logicznej kolejności rozwoju wydarzeń co do miejsca i czasu, co prowadzi do rozwoju operacji jako jednolitego zjawiska. Jedność operacji osiąga się jednoosobowym dowodzeniem oraz ścisłym egzekwowaniem celów częściowych, zgodnych z celem zasadniczym /14 - 15 - 317/.

1.2.5. A. Nieznamow /1911/.

Cała wojna (...) jawi się nam w postaci oddzielnych skoków nacierającego do przodu, a broniącego do tyłu. Granicami tych skoków są zazwyczaj rubieże terenowe, do których słabszy przywiązuje swój opór. W czasie przerwy w walkach strony prowadzą przygotowania do nowej fazy działań. Takie okresy działań wraz z przygotowaniem do nich noszą nazwę operacji. (...) Logicznym zakończeniem operacji, do czego ona sama się skłania jest bitwa. Współczesna wojna nie może być rozstrzygnięta jedną bitwą generalną, ona rozpada się na cały szereg operacji, które związane są między sobą tzw. "linią operacyjną", tj. ideą planu wojny według celu i kierunku /16 - 17 - 113, 114/.

1.2.6. Przygotowanie operacji praktycznie składa się z następujących czynności : 1. Określenia celu operacji ; 2. Sprecyzowanie pierwszego bliższego zadania na drodze do osiągnięcia tego celu i określenia sposobu osiągnięcia go ; 3. Zabezpieczenia warunków ciągłości prowadzenia operacji w sensie stałego zaopatrzenia i bezpieczeństwa ze strony przeciwnika /16 - 17 - 558/.

1.2.7. A. Swieczyn /1923/.

Operacją nazywamy taki akt wojny w toku którego, wysiłek wojsk bez przerwy rozwija się na określonym obszarze TDW, W celu osiągnięcia pośredniego celu wojny. Operację stanowi konglomerat rozlicznych działań: opracowanie planu operacji, ześrodkowanie wojsk w rejonach wyjściowych, rozbudowa umocnień inżynieryjnych, marsze, walki /boje/ w toku wykonywania okrążenia, przełamania frontu i likwidacji nieprzyjacielskich wojsk lub odcięcia innych zgrupowań w celu opanowania lub utrzymania określonych rubieży /rejonów/. (...) Przebieg operacji zależy od pomyślnego wykonania pojedyńczych zadań taktycznych, zaopatrzenia materiałowego niezbędnego do ciągłego prowadzenia operacji i osiągnięcia pośredniego celu wojny /12 - 19 - 219/.

1.2.8. Pod pojęciem operacji w sztuce wojennej rozumiemy sumę różnorodnych działań prowadzonych w celu osiągnięcia jednego z wyznaczonych przez strategię celów. Kilka operacji połączonych w czasie i przestrzeni stanowi kampanię .... Marsz, walki i boje, odpoczynek, natarcie, obrona, rozpoznanie, ochrona, zabezpieczenie to przedsięwzięcia, które występują w różnej kolejności i stanowią treść współczesnej operacji /16 - 17 - 239, 241/.

1.2.9. Do końca XIX wieku operacja dzieliła się na dwie fazy : manewr mający postawić nasze wojska w najkorzystniejszym położeniu przed bitwą i samą bitwę. Jeśli poprzednio operacja dzieliła się na manewr i bitwę, to obecnie manewr rozdzielił się. Częściowo wykonywany jest przed bitwą, a część weszła w treść bitwy i służy grupowaniu oddzielnych walk dla osiągnięcia celu operacji. Manewr częściowo odszedł do operacyjnego rozwijania, a częściowo występuje między poszczególnymi walkami /16 - 17 - 239, 241/.

1.2.10. M. Tuchaczewski /1926/.

Operacje sprowadza się do ześrodkowania niezbędnej ilości sił i wykonywania tymi siłami ciągłych i nieprzerwanych uderzeń na zgrupowanie przeciwnika rozlokowane na obszarze o dużej głębokości /18 - 19 - 105/.

1.2.11. W. Siemionow /1961/.

Współczesna operacja - to całokształt różnych działań bojowych, objętych jednym zamiarem i prowadzonych przez związki operacyjne jednego lub kilku rodzajów sił zbrojnych dla osiągnięcia celu operacyjnego lub strategicznego /20 - 307/.

1.2.12. Pojęcie operacji wojskowej obejmuje okres działań bojowych związku operacyjnego jednego lub kilku rodzajów sił zbrojnych prowadzącego kilka jednoczesnych i kolejnych bitew oraz dużych walk, w wyniku których osiąga się określony cel operacyjny. Współczesna operacja jest procesem nadzwyczaj złożonym, składającym się z wielu bardzo różnorodnych, połączonych ogólnym zamiarem i wspólnym celem działań bojowych ze wszystkimi towarzyszącymi im poczynaniami przygotowawczymi /20 - 11/.

1.2.13. A. Strokow /1967/.

Operację stanowi ogół bitew i walk prowadzonych według jednolitego planu przez związki operacyjne jednego lub kilka rodzajów sił zbrojnych zmierzających do osiągnięcia celu operacyjnego lub strategicznego. Operacja powstała w ostatnich 30 latach XIX stulecia, a szczególnie w wojnach francusko-pruskiej 1870 - 1871, rosyjsko-tureckiej 1877 - 1878 oraz wojnach początku XX wieku /rosyjsko-japońskiej 1904 - 1905/. W wojnach tych armie wojujących stron rozwijały się na froncie, którego długość wzrosła, a on sam rozpadał się na szereg ognisk walki, taktycznie nie związanych ze sobą. Zadanie rozbicia przeciwnika mogło być osiągnięte

jedynie drogą przeprowadzenia szeregu walk i bitew przeprowadzonych jednocześnie lub w różnym czasie /17 - 24/.

1.2.14. Sowietskaja Wojennaja Encyklopedija /1978/.

Operacja, forma prowadzenia działań bojowych przez związki operacyjne /operacyjno-strategiczne/ sił zbrojnych. Zespół zgranych i wzajemnie związanych co do celu, miejsca i czasu bitew, walk, uderzeń prowadzonych na TDW lub kierunku strategicznym /operacyjnym/ według jednolitego zamiaru i planu dla realizacji zadań strategicznych, operacyjno-strategicznych lub operacyjnych /21 - 64/.

1.3. Prusy, Niemcy.

1.3.1. H. D. Bülow /1799/.

Każde działanie wojsk skierowane przeciwko nieprzyjacielowi nazywa się operacją wojenną /kirgerische operation/ /22 - 23 - 149/.

1.3.2. K. von der Goltz /1886/.

Wszędzie można prześledzić znaczne obszary działań, które pozostają ze sobą w ścisłym związku, bardziej niż wydarzenia je poprzedzające i będące zanimi. Każda taka grupa działań składa się z szeregu przegrupowań, manewrów, bitew i nazywa się operacją /28 - 11 - 596, 597/.

1.3.3. S. von Schlichting /1898/.

Operacja i bitwa nie stanowią już oddzielnych aktów jak pod Austerlitz, a także pod Pruską Iławą i Friedlandem. Działania bez przerwy przechodzą jedno w drugie, a taktyka czerpie siły z leżącej poza nią operacji. Odpowiednio do tego, decyzja dowódcy odnośnie organizacji bitwy, która stanowi jej ostatni akt /tj. operacji - podk. H. H./, to uzgodnienie współdziałania różnych rodzajów wojsk /27 62/.

1.3.4. Militär Lexikon /1901/.

Operacje - ogólnie wszystkie ruchy /przemieszczenia/ wojsk , w szczególności takie ruchy i przemieszczenia strategiczne, które prowadzą do rozstrzygnięcia. Ze względu na przeznaczenie i rodzaj wyróżnia się operacje główne i pomocnicze, ofensywne i defensywne /24 - 665/.

1.3.5. Der Grosse Brockhaus /1932/.

Operacja - określona grupa działań wojskowych połączonych wspólnym celem. Cel działania jest ważniejszym elementem łączącym niż wydarzenia, jakie mają miejsce przed i po podjęciu działań /26 - 678/.

1.3.6. G. Blumentritt /1960/.

Właściwie termin operacja oznacza ruchy i przemieszczenia wojsk, które prowadzą do zamierzonych działań bojowych. Przede wszystkim jednak termin operacja oznacza wielkie przemieszczenia na dużych obszarach, ze ściśle określonym celem. W rozszerzonym pojęciu operacja oznacza także działania bojowe wojsk stojące bliżej strategii /25 - 8, 9/.

1.3.7. A. Bornhauser /1960/.

Operacje prowadzi się w celu urzeczywistnienia strategicznego zamiaru. Dla przeprowadzenia operacji potrzebne są decyzje o charakterze strategicznym. Przez pojęcie operacja należy rozumieć kierowanie siłami zbrojnymi, ich wykorzystanie przez wyższe dowództwa dla urzeczywistnienia zamiarów naczelnego dowództwa. Im bardziej będzie się ograniczać swobodę dowództw, tym większe będą wpływy taktyki /29 - 613/.

1.4. Anglia.

1.4.1. H. H. E. Lloyd /1770/.

Wszelkie działania wojsk /ruch, manewr/ na liniach operacyjnych łączących bazę operacyjną z obiektem działań nazywamy operacją /32 - 33 - 197, 198/.

1.5. Francja.

1.5.1. A. Beaufre/1968/.

W wojnie prowadzonej przy użyciu sił zbrojnych bitwa stanowi tylko zjawisko chwilowe, jej końcową fazę. Siły, które mają ze sobą walczyć, muszą się najpierw zbliżyć do siebie na odległość umożliwiającą prowadzenie walki. Przy tym starają się one oczywiście nawiązać walkę w jak najkorzystniejszych warunkach. Całokształt przygotowań i manewrów, które z tego wynikają nosi nazwę operacji /31 - 60, 61/.

1.6. Stany Zjednoczone.

1.6.1. P. M. Morse, G. E. Kimbal /1956/.

Operacja to działalność organizacyjna w dowolnej dziedzinie życia, kierowana i wykonywana według planu, którą cechuje powtarzalność lub dokładniej - wielokrotność /35 - 21, 22/.

1.6.2. Field Manual No 100-5 Operations /1986/.

Wielka operacja /major operational/ obejmuje skoordynowane działania dużych sił w pojedyńczej fazie kampanii lub w decydującej bitwie. Wielkie operacje decydują o przebiegu kampanii (...). Wielkie operacje lądowe planują grupy armii, a korpusy i dywizje je realizują /44 - 10/.

2. SZTUKA OPERACYJNA

2.1. Polska

2.1.1. Mała Encyklopedia Wojskowa /1971/.

Sztuka operacyjna, dziedzina sztuki wojennej stanowiąca według podziałów klasyfikacyjnych armii socjalistycznych ogniwo pośrednie między strategią i taktyką ; w znaczeniu potocznym działalność koncepcyjna i organizatorska dowództw i sztabów. Sztuka operacyjna zajmuje się badaniem właściwości i warunków pola bitwy i operacji, wykrywaniem prawidłowości rozwoju wydarzeń w działaniach bojowych związków operacyjnych oraz opracowywaniem współczesnych zasad organizacji i kierowania działaniami tych związków. Sztuka operacyjna opiera się na założeniach strategii, wykorzystuje osiągnięcia wszystkich nauk, szczególnie zaś nauk wojskowych i technicznych, określa kierunki rozwoju taktyki /37 - 267/.

2.1.2. F. Skibiński /1972/.

Sztuką operacyjną nazywamy ten dział sztuki dowodzenia, w zakresie którego leży przygotowanie i prowadzenie przez /w zasadzie/ wielkie jednostki wyższego rzędu samodzielnych manewrów i walk, stanowiących ich zadanie, wypełniane na korzyść i w ramach bitwy, względnie manewru strategicznego. Rola sztuki operacyjnej polega na budowaniu teorii i wykonywaniu praktyki takiego dowodzenia. Obejmuje dziedziny studiów, przygotowania i prowadzenia wojsk na polu walki ... Teoria i praktyka dotyczy w jednakowym stopniu wojsk, służb, tyłów /2 - 222/.

2.1.3. K. Nożko /1973/.

Przez pojęcie sztuka operacyjna (...) należy rozumieć teorię i praktykę planowania, przygotowania i prowadzenia samodzielnych i wspólnych operacji przez siły związków operacyjnych lub kilku związków taktycznych różnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk, zmierzających do osiągnięcia operacyjnych lub bliższych strategicznych celów wojny na danym TDW /kierunku operacyjnym lub strategicznym/. Sztuka operacyjna obejmuje również praktyczną działalność dowódców i sztabów związków operacyjnych / armia, front, grupa operacyjna/ w zakresie przygotowania, planowania, organizacji i prowadzenia współczesnych operacji /3 - 106/.

2.1.4. J. Broch /1976/.

Sztuka operacyjna jako teoria i praktyka organizowania i prowadzenia operacji zajmuje się badaniami i realizacją wszystkich operacji. W zakresie teorii przedmiotem badań sztuki operacyjnej rodzajów sił zbrojnych są przede wszystkim zagadnienia warunków i charakteru współczesnych operacji, form i sposobów osiągania ich celów w oparciu o analizę ich możliwości istniejących i perspektywicznych, sił i środków własnych oraz nieprzyjaciela

zasad planowania, przygotowania i prowadzenia operacji ; form, metod i sposobów organizowania i prowadzenia różnych rodzajów operacji ; metod i sposobów dowodzenia wojskami, wszechstronnego zabezpieczenia organizacyjnego, podstaw i zasad materiałowego, technicznego, medycznego zabezpieczenia operacji oraz inne (...).

W praktyce sztuka operacyjna realizuje wnioski i założenia teoretyczne poprzez działalność dowództw i sztabów planujących, przygotowujących i prowadzących operacje różnego rodzaju i charakteru /6 - 25, 26/.

2.1.5. S. Mossor /1938/.

Działania operacyjne są dziedziną daleko szerszą od taktyki. Nie chodzi tu o zorganizowanie krótkotrwałej walki prowadzonej w jednym kierunku, ale o zgranie kilku walk, bądź kilkudniowych seryj walk, poprowadzonych oddzielnie na kilku zbieżnych kierunkach, nieraz bardzo odległych od siebie (...). Chodzi o plan współdziałania wszystkich sił dla osiągnięcia jednego celu, o zebranie wojsk na wybranych kierunkach, o przygotowanie dla nich zapasów żywności i amunicji do kilku - czy kilkunastodniowej bitwy, o zorganizowanie łączności na tak wielkich przestrzeniach, o zawiązanie walk na wszystkich kierunkach w przewidzianym czasie i wreszcie o zgranie tych wielu wysiłków w ten sposób, żeby daleki, przewidywany zamiar mógł być stopniowo, ale konsekwentnie osiągnięty. Wszystkie te czynności razem wzięte noszą nazwę działania operacyjnego /4 - 199, 200/.

2.1.6. Leksykon Wiedzy Wojskowej /1979/.

Sztuka operacyjna, dział sztuki wojennej obejmujący teorię i praktykę przygotowania i prowadzenia samodzielnych i wspólnych operacji przez związki operacyjne lub kilka związków taktycznych różnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk zmierzających do osiągnięcia celów operacyjnych na danym TDW, kierunku operacyjnym lub strategicznym.

2.1.7 M. Porwit /1983/.

Sztuka operowania stała się dziedziną przygotowania i przeprowadzenia działań wojennych określonych przez strategię, zarówno na całym TDW, jak i na jego wielkich kierunkach. To funkcja dowódcy całego TDW, dowódców frontów /grup armii/ i armii. Sztuka operowania określa cele działań oraz zadania i środki wielkich zgrupowań taktycznych, którymi od dawna były korpusy, nazywane w Polsce do 1939 nietrafnie grupami operacyjnymi, lub czasami bezpośrednio dywizje /36 - 25/.

2.1.8. S. Koziej /1990/.

Sztuka operacyjna jest jednym z trzech - obok taktyki i strategii - działów sztuki wojennej. Znajduje się jakby na pograniczu strategii i taktyki. Definiuje się ją najogólniej jako teorię i praktykę operacji. W tym ujęciu termin sztuka operacyjna ma dwa znaczenia. W jednym oznacza naukę, dyscyplinę naukową, właśnie ową teorię, której

przedmiotem badań jest problematyka przygotowania operacji, w drugim - działanie dowództw i wojsk w zakresie przygotowania i prowadzenia operacji /7 - 11/.

2.2. Związek Radziecki

2.2.1. Sowietskaja Wojennaja Encyklopedija /1978/.

Sztuka operacyjna /operatiwnoje iskusstwo/, część składowa sztuki wojennej obejmująca teorię i praktykę przygotowania i prowadzenia wspólnych i samodzielnych operacji /działań bojowych/ przez związki rodzajów sił zbrojnych. Sztuka operacyjna zajmuje pośrednie miejsce między strategią i taktyką /21 - 53/.

2.3. Niemcy

2.3.1. Der Grosse Brockhaus /1955/.

Kriegskunst - operative Führung .., przez to pojęcie rozumie się działania związane z ruchem wielkich związków wojskowych /40 - 644/.

2.3.2. G. Blumentritt /1960/.

Wojna jako całość ma wymiar strategiczny. Kampania w ramach tej wojny to działania operacyjne /operative Handlung/. Bitwa i walka są działaniami taktycznymi. Dlatego dywizja i korpus są związkami taktycznymi, armia i grupa armii trzonem operacyjnym, a Wehrmacht jako całość trzonem strategicznym podporządkowanym polityce (...).

Wojna 1939 - 1945 to działania strategiczne, natomiast kampania w Polsce w 1939 r. oraz na Zachodzie 1940 r. i na Wschodzie były działaniami operacyjnymi, a nie strategicznymi /25 - 7, 8/.

2.4. Wielka Brytania

2.4.1. Encyklopedia Britanica /1947/.

Wielka taktyka /grand tacticks/. Termin ten pojawił się pod koniec XVIII w. i oznaczał manewr wojsk poprzedzający ich wejście do działań bojowych z zachowaniem pełnej gotowości bojowej. Często odnosi się go do planu wykorzystania sił zbrojnych, w którym przedstawia się połączone działania wszystkich rodzajów sił zbrojnych /42 - 453/.

2.5. Stany Zjednoczone

2.5.1. The Encyklopedia Amerykana /1958/.

Strategy and tacticks .., grand tacticks /wielka taktyka/. Taktyka zajmuje się działaniami wielkich zgrupowań sił zbrojnych /43 - 712/.

2.5.2. Podręczny słownik angielsko-polski terminologii wojskowej NATO /1977/.

Taktyka /Tacticks/, teoria i praktyka organizacji i prowadzenia działań bojowych od najniższego szczebla organizacyjnego sił zbrojnych aż do GA /Army Group/ włącznie. Zawiera nasze pojęcia zarówno co do sztuki operacyjnej jak i taktyki. Uwaga : W ujęciu zachodnim przymiotnik taktyczny /tactical/ zawiera takie nasze pojęcia jak : operacyjny, operacyjno-taktyczny. Przymiotnik operacyjny /operational/ natomiast odpowiada następującym naszym pojęciom : bojowy, znajdujący się w gotowości bojowej, znajdujący się w uzbrojeniu, gotów do działania, sprawny /39 - 303/.

2.5.3. Field Manual No 100-5 Operations /1986/.

Sztuka operacyjna /Operation Art/ - to działalność sił zbrojnych prowadząca do osiągnięcia celów strategicznych na teatrze wojny lub TDW i obejmująca planowanie, organizację i prowadzenie kampanii i wielkich operacji /major operational/ ... Zatem sztuka operacyjna służy podejmowaniu podstawowych decyzji o tym, kiedy i gdzie walczyć lub czy bitwę podjąć, czy jej uniknąć. Jej zasadniczym zadaniem jest określenie operacyjnego środka ciężkości nieprzyjaciela - źródła jego przewagi lub źródła równowagi i skoncentrowanie przeciwko niemu przeważającej siły bojowej aby osiągnąć decydujący sukces (...). Sztuka operacyjna wymaga szerokiego spojrzenia, umiejętności wyprzedzania, właściwego pojmowania zależności między zamiarem a wynikiem i skutecznie zorganizowanego współdziałania. Ograniczając się do jej istoty, sztuka operacyjna wymaga od dowódców odpowiedzi na trzy pytania :

1. Jakie muszą być spełnione warunki na teatrze wojny lub działań wojennych, aby było można osiągnąć cel strategiczny ?

2. Jaka kolejność działań jest najbardziej prawdopodobna, aby spełnić te warunki ?

3. Jakie zasoby winny być wykorzystane, aby osiągnąć zamierzoną kolejność działań /44 - 10/.

BIBLIOGRAFIA

1. S. Feret : Polska sztuka wojenna w latach 1918 - 1939. Warszawa 1972.
2. F. Skibiński : Rozważania o sztuce wojennej. Warszawa 1972.
3. K. Nożko : Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej. Warszawa 1973.
4. S. Mossor : Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny. Warszawa 1986.
5. B. Chocha : Rozważania o sztuce operacyjnej. Warszawa 1984.
6. J. Broch : Sztuka operacyjna jako część składowa sztuki wojennej. Warszawa 1976.

7. S. Koziej : Podstawowe problemy sztuki operacyjnej. Myśl Wojskowa nr 3/1990.
8. Leksykon Wiedzy Wojskowej. Warszawa 1979.
9. Mała Encyklopedia Wojskowa, t. 2, Warszawa 1970.
10. T. Pszczółkowski : Materiały prakseologiczne nr 5/1964.
11. A. Strokow : Istorija wojennogo iskusstwa, t. 2, Moskwa 1967.
12. A. Swieczyn : Strategija. Moskwa 1923.
13. G. Leer : Strategija. Petersburg 1898.
14. G. Leer : Koriennyje woprosy. Petersburg 1897.
15. W. Baskakow : Wojna, wojennoje dieło, wojennaja nauka, wojennoje iskusstwo. Petersburg 1890.
16. Russkaja wojenno-teoreticzeskaja myśl XIX i naczała XX wiekow /pod red. L. G. Bieskrownogo/. Moskwa 1960.
17. A. Nieznamow : Sowremiennaja wojna. Diejstwija polewoj armii. Petersburg 1911.
18. S. Strokow : Woorużennyje siły i wojennoje iskusstwo w pierwoj mirowoj wojnie. Moskwa 1974.
19. M. Tuchaczewski : Wojna, Sbornik Wojennoj Akademii im. M. W. Frunze. Moskwa 1926.
20. Waprosy strategii i opieratiwnogo iskusstwa w sowietskich wojennych trudach 1917 - 1940. Moskwa 1965.
21. W. Siemionow : Radziecka sztuka operacyjna. Moskwa 1961.
22. Sowietskaja Wojennaja Encyklopedija, t. 6, Moskwa 1978.
23. H. D. Bülow : Geist der neuern Kriegssystem. Hamburg 1799.
24. Militärische und vermischte Schriften von H. D. Bülow. Leipzig 1853.
25. Militär Lexikon. Handwärtherbuch der Militärwissenschaften. Berlin 1901.
26. G. Blumentritt : Strategie und Taktik. Konstaz 1960.
27. Der Grosse Brockhaus, t. XIII, Leipzig 1932.
28. S. von Schlichting : Taktische und Strategische Grundsätze der Gegenwärt. Berlin 1898.
29. K. von der Goltz : Das Volk im Waffen. Berlin 1886.
30. A. Bornhauser : Grundbegriffe der Strategie. Wekrkunde 1960.
31. Grosses Deutsches Wörtherbuch. Berlin - München - Wien 1960.
32. A. Beaufre : Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia. Warszawa 1968.
33. H. H. F. Lloyd : Military Memoires. Londyn 1770.
34. Klassiker der Kriegskunst. Darmstad 1960.
35. P. M. Morse, G. E. Kimbal : Metods of operations research. New York 1950.
36. Metody issledowanija operacji /przekł. z ang./. Moskwa 1956.
37. M. Porwit : Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939. Warszawa 1983.
38. Mała Encyklopedia Wojskowa, t. 3. Warszawa 1971.
39. Leksykon Wiedzy Wojskowej. Warszawa 1979.
40. Podręczny słownik angielsko-polski terminologii wojskowej NATO. Warszawa 1977.
41. Der Grosse Brockhaus, t. 6. Wiesbaden 1955.
42. Sowietskaja Wojennaja Encyklopedija, t. 6. Moskwa 1978.
43. Encyklopedia Britanica, t. 21. Londyn 1947.
44. The Encyklopedia Amerykana, t. 25. New York 1958.
45. Field Manual Nr 100-5 Operations. Headquarters Departament of the Army. Waszyngton 1986.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Akademii Obrony Narodowej
Nr inw. 59774
II